nr 7 (1535) 16 lutego 2022

4 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Informator o szkołach podstawowych z ziemi chrzanowskiej

IDZIEMY DO PIERWSZEJ KLASY

s. 14 - 15

W centrum Trzebini śmierdzi gnijącymi rybami

s. 3

Domy odcięte od gazu na dwa lata

Jeśli potrzebujecie wykonać przyłącz gazowy do swojego domu, to aktualnie możecie o tym zapomnieć. Zewsząd słychać komentarze, że to skandal. Zwłaszcza w sytuacji, gdy jest ostatni dzwonek na wymianę przestarzałych węglowych źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne.

s. 6

Coraz młodsi ludzie chcą ze sobą skończyć

Średnio co drugi dzień mieszkańcy powiatu chrzanowskiego podejmują próbę samobójczą. Łykają środki psychotropowe, chcą się powiesić albo skoczyć z wysokości. Na szczęście nie wszyscy osiągają cel. Niekiedy podejmując taką próbę, chcą tylko dać sygnał otoczeniu, że stracili sens życia.

189

prób samobójczych było w powiecie chrzanowskim w 2021 roku

s. 3

TRZEBINIA

Aby wybudować odwodnienie w Sierszy, Spółka Restrukturyzacji Kopalń musi się dogadać z właścicielami 400 działek. Nie będzie łatwo

s. 7

CHRZANÓW

Odpady z Dan Cake wpłynęły do stawu w Kościelcu, ryby zdychają

s. 8

ALWERNIA

Groźby i zniszczenia. Brudna walka przedreferendalna już się zaczęła

s. 10

LIBIĄŻ

Likwidacja komisariatu nie wpłynie na bezpieczeństwo w gminie - zapewnia policja. To bzdura, w którą nikt nie wierzy

s. 9

ROZMOWY „PRZEŁOMU”

Do drzwi pukam zawsze trzy razy

Pewnie wielu uważa, że każdy głupi potrafi być listonoszem. Ja twierdzę, że nie każdy – przekonuje listonosz Jan Dobosz z Woli Filipowskiej.

s. 17

Chciałem się przetestować

Wiedza na temat kultury antycznej jest cenna, by zrozumieć podwaliny dzisiejszej kultury i prawa europejskiego - mówi Paweł Bolek, finalista olimpiady z języka łacińskiego.

s. 16

To byli nasi współmieszkańcy

Nasze spojrzenie na rzeczywistość zostało mocno wyjałowione. Jesteśmy naznaczeni monokulturowością i monoreligijnością – zauważa Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie

s. 4

TRZEBINIA

Siostry felicjanki opuszczą Krystynów

Ufundowany 128 lat temu przez hrabinę Katarzynę Potocką dom zakonny felicjanek w Krystynowie przetrwał ponad dwie dekady zaborów, dwie wojny światowe i trudne czasy PRL-u. W wolnej Polsce zostanie zamknięty.

s. 7

Nagroda za ciężkie życie

Jeszcze parę lat temu pracowała w ogródku, a po rodzinnej wsi jeździła rowerem, który dostała na 80. urodziny. Antonina Wierzba z Mętkowa kilkanaście dni temu skończyła 100 lat.

s. 11

CHŁODNI NR 5 JUŻ NIE MA

Należący do Elektrowni Siersza w Trzebini 90-metrowy „komin” runął w kilka sekund.

- Jak wyglądają przygotowania do takiej akcji
- Czy pogoda ma znaczenia
- Co to jest chłodnia kominowa
- Przeszłość i przyszłość trzebińskiej elektrowni

s. 18-19

eprasa.pl 53ade6c9e3

MOIM ZDANIEM

Polski Ład, czyli dzielenie skóry na niedźwiedziu

GRAŻYNA KAIM

Miło się czyta o tych wszystkich inwestycjach planowanych przez okoliczne samorządy, które mają być finansowane z Polskiego Ładu (piszemy o nich na str. 5). Mnie kojarzy się to z wnioskami zgłaszanymi obficie na zebraniach wiejskich przez mieszkańców, skrzętnie notowanymi przez przedstawicieli urzędu, podczas gdy z góry wiadomo, że załapią się tylko nieliczne. Reszta po prostu zostanie na papierze.

Część pieniędzy na inwestycje z Polskiego Ładu ma pochodzić z unijnego Fundusz Odbudowy. Cały czas ich nie mamy, bo spór między Brukselą a Warszawą w sprawie polskiego sądownictwa ciągle trwa. I choć przedstawiciele partii rządzącej przekonują, że nam się te pieniądze należą, jak psu kość, to ani o krok się do nich nie zbliżamy.

Ale są ponoć i inne źródła finansowania programu. Część samorządów uważa, że m.in. z pieniędzy, które zostały im odebrane. „Polski Ład to finansowanie rządowych inwestycji za pieniądze odebrane samorządom" – takie plakaty zawisły w Warszawie końcem ubiegłego roku. Plakaty odsyłają też na stronę internetową natwojkoszt.pl przygotowaną przez Związek Miast Polskich i Unię Metropolii Polskich. Można na niej sprawdzić, ile gminy stracą na zmianach podatkowych wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu.

Bez względu na wszystko gminy, powiaty i związki komunalne piszą wnioski do Polskiego Ładu, bo to nie lada gratka. Ci, którzy się załapią, mogą liczyć na finansowe wsparcie od 80 do nawet 95 procent wartości inwestycji. A wiele z nich to naprawdę ważne i potrzebne zadania. Na razie mało kto mówi, co w sytuacji, gdy z Polskim Ładem nie wyjdzie. Skąd wówczas wezmą na nie pieniądze? Czy może obejdą się smakiem i odłożą je na lepsze czasy?

Przykro mi to pisać, ale ostatnio coraz więcej skojarzeń mam z PRL-em. Szczególnie z epoką Gierka. Inwestycje, wzrost płac, zamrożone ceny żywności, zaciągane przez państwo kredyty, żeby żyło się lepiej. Ja pamiętam już ten czas trochę później, gdy bańka pękła. Kryzys, kolejki w sklepach, brak towaru, inflacja...

Brrr... aż przeszły mnie ciarki.

WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Bez względu na wyznanie, jesteśmy ludźmi

TADEUSZ JACHNICKI

79 lat temu Niemcy zlikwidowali chrzanowskie getto. Jego ostateczna likwidacja nastąpiła 18 lutego.

Wyjątkowo celnie symboliczny koniec Żydów w Chrzanowie wskazuje dr Aleksandra Namysło. W jej ocenie jest nim ogłoszenie burmistrza Chrzanowa z 9 marca 1943 roku, wzywające wszystkich, którzy oddali do reperacji firmom żydowskim różne przedmioty do ich odbioru w urzędzie policyjnym.

Z jednej strony uzmysławia ono pustkę, jaka została po tych, z którymi jeszcze niedawno witaliśmy się każdego dnia, z drugiej, że życie toczy się dalej, a z trzeciej pokazuje morderców, którzy usiłują przybrać twarz ludzkich panów - pozwalają odebrać swoje rzeczy!

Ale to, że życie toczyło się nadal nas współcześnie żyjących nie zwalnia od pamięci o zamordowanych. Oni w równym stopniu pracowali nad rozwojem naszych miast i miasteczek.

Nie jestem więc w stanie zrozumieć wciąż bardzo żywego antysemityzmu. A to jak jest żywy, można łatwo zaobserwować choćby w komentarzach pod internetową zapowiedzią najbliższych chrzanowskich uroczystości.

Słusznie zwraca uwagę Kamil Bogusz, dyr. Muzeum w Chrzanowie (str. 4), że to wynik monokulturowości i monoreligijności z jaką mieliśmy do czynienia w czasach PRL-u.

W mojej ocenie to też pokłosie wciąż wyrządzających wiele szkód „Protokołów Mędrców Syjonu", kłamstwa wymyślonego przeszło sto lat temu przez carską Ochranę, a mówiącego o rzekomym spisku Żydów.

Mimo że szybko okazało się, że protokoły są fałszerstwem, nieustannie były powielane, a nawet drukowane w II Rzeczpospolitej czy w powojennej ludowej Polsce.

Jak się wydaje, skutecznym sposobem walki z takimi wierutnymi bzdurami, nienawiścią i antysemityzmem jest nieustanne przypominanie historii i uzmysławianie, że ludzi można podzielić jedynie na dobrych lub złych, bez względu na wyznawaną przez nich religię, kolor skóry, narodowość czy orientację seksualną.

Stąd mam nadzieję, że kiedyś ziści się marzenie Kamila Bogusza i w Chrzanowie powstanie niewielki parkowy szlak, by każdy spacerujący mógł poznać historię zacnych nazwisk - nie tylko katolików, ale również wyznania mojżeszowego czy innego.

Nie będzie kolejnego bloku przy Kościelnej

Mieszkańcy protestujący przeciwko budowie bloku mieszkalnego na łące przy Kościelnej w Chrzanowie dopięli swego.

W poniedziałek burmistrz Robert Maciaszek poinformował, że definitywnie odstępuje od pomysłu wybudowania mieszkań komunalnych na wynajem na ok. 33-arowej działce zlokalizowanej między powstałym w 2020 r. odcinkiem Kościelnej a blokami przy Puchalskiego 4 i 5. Swoją decyzję uzasadnił tym, że obecnie jest już wystarczająco dużo zaplanowanych nowych bloków gminnych (ulice: Zielona, Kusocińskiego, Szpitalna, Kalinowa) plus deweloperskie inwestycje (ulice: Leśna, Borowcowa).

Przypomnijmy jednak, że temat budowy bloku komunalnego przy Kościelnej był mocno oprotestowany przez mieszkańców istniejących już bloków i domów jednorodzinnych.

Burmistrz zaproponował, żeby w przygotowywanym planie zagospodarowania przestrzennego dla tej części osiedla Południe teren przy Kościelnej został przeznaczony na zieleń użytkową wraz z infrastrukturą sportowo-rekreacyjną (np. boisko orlik, plac zabaw).

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Przy Kościelnej w Chrzanowie powstają dwa bloki deweloperskie (po prawej). Gmina nie będzie budować swojego bloku na terenach zielonych (po lewej)

Bez OSP nie dalibyśmy rady

O nowym świadczeniu pieniężnym dla ratowników z ochotniczych straży pożarnych oraz o znaczeniu OSP z zastępcą komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie mł. bryg. Andrzejem Dudziakiem rozmawia Tadeusz Jachnicki.

FOT. PSP CHRZANÓW

Tadeusz Jachnicki: Weszła w życie ustawa o świadczeniach dla strażaków-ochotników. Ile osób w powiecie może być nimi zainteresowanych?

Andrzej Dudziak: Z dotychczasowego rozeznania wynika, że nie jest to duża liczba. Po kilka osób w jednostkach OSP. Wnioski jeszcze do nas nie wpłynęły, bo czekaliśmy na rozporządzenie, które pojawiło się kilka dni temu.

Ktoś jednak interesował się już tym tematem.

- Jedna osoba, ale nie z naszych OSP, tylko ze straży zakładowej.

No właśnie, a strażaków straży zakładowych te przepisy nie dotyczą.

- Tak. Jednostka, w której służyła osoba starająca się o świadczenie musi mieć status stowarzyszenia. Jeśli więc zakładowa straż nie była stowarzyszeniem, to strażakom działającym w takiej jednostce świadczenie nie przysługuje.

To świadczenie to ewidentnie ukłon w stronę OSP.

- Tak, ale nie jedyny. Ta sama ustawa mówi, że strażak ochotnik staje się funkcjonariuszem państwowym, więc zyskuje ochronę prawną. Ponadto jest dodatkowo ubezpieczony przez MSWiA. Ustawa pozwala też druhom powyżej 65. roku życia, którzy pozytywnie przejdą badania lekarskie, wyjeżdżać do działań ratowniczych w charakterze kierowcy, co niewątpliwie zwiększy mobilność jednostek OSP.

Pojawia się też możliwość zrobienia przez druhów OSP na koszt państwa prawa jazdy na pojazdy pow. 3,5 tony, pod warunkiem podpisania zobowiązania bycia kierowcą w jednostce OSP przez co najmniej 5 lat. Nie dotrzymanie tego zobowiązania będzie skutkowało koniecznością zwrotu kosztów tego kursu. Oprócz tego, jeśli strażak ochotnik zrobi wszelkie kursy podstawowe w OSP, to przyjmując się do służby w PSP od razu będzie mógł uczestniczyć w działaniach ratowniczych bez dodatkowych kursów i szkoleń. Ustawa wprowadza ponadto możliwość powoływania dziecięcych drużyn pożarniczych. Dotychczas mieliśmy tylko młodzieżowe. To dobre rozwiązanie, bo daje większe możliwości podjęcia działań zmierzających do zainteresowania działalnością w straży pożarnej wśród dzieci i młodzieży. Jako PSP już kilka lat temu w ramach programu „Dom Płomyka i Iskierki" stworzyliśmy bezpieczny domek, w którym prezentujemy dzieciom zagrożenia pożarowe występujące w domach i uczymy, jak prawidłowo wtedy zareagować, na przykład podczas zapalenia się oleju w garnku.

Pojawiają się głosy, że skoro są kłopoty z zebraniem ekipy wyjazdowej w niektórych jednostkach OSP, bo na przeszkodzie staje praca czy inne obowiązki, to może je zlikwidować i zwiększyć siły zawodowej straży.

- Przyjmuje się, że na tysiąc mieszkańców powinien być jeden strażak PSP. W tej chwili jest nas - zawodowych strażaków - 79, a w powiecie chrzanowskim powinno być 125-130. Przy takim składzie osobowym mielibyśmy zawsze obsadzone strażakami trzy samochody ratowniczo-gaśnicze gotowe do podjęcia samodzielnych działań, a obecnie mamy tylko dwa. Czasami, np. po wichurze, mamy 80-100 zdarzeń w jednej chwili. Czy dalibyśmy sobie radę? Raczej nie. Jednostki OSP to nie tylko bezpieczeństwo, ale to także grupy działające na rzecz lokalnej społeczności. Oczywiście, różnie to wygląda w poszczególnych miejscowościach, ale generalnie aktywność jednostek OSP w społeczności lokalnej kształtuje się na bardzo wysokim poziomie.

Ile jest w powiecie jednostek OSP, na które możecie naprawdę liczyć?

- Na 28 jednostek OSP w powiecie chrzanowskim 16 jest włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (KSRG). Założeniem systemu jest, że do 15 minut na miejsce każdego zdarzenia powinna dotrzeć zadysponowana jednostka włączona do KSRG. W naszym powiecie około 80 proc. jednostek OSP jest na tyle mobilnych, że potrafi zrealizować to założenie. Oprócz tego dyżurny stanowiska kierowania w przypadku pozyskania informacji o braku możliwości wyjazdu zadysponowanej jednostki OSP do zdarzenia, niezwłocznie dysponuje sąsiednią jednostkę.

200 zł dla strażaków ratowników z OSP

Świadczenie przysługuje strażakowi ratownikowi, który czynnie uczestniczył jako członek OSP w działaniach ratowniczych (wymagany bezpośredni udział co najmniej raz w roku) - przez co najmniej 25 lat (w przypadku mężczyzn) oraz 20 lat (w przypadku kobiet). Oświadczenie dotyczące działań musi potwierdzić w miejscowym urzędzie gminy wójt czy burmistrz. Wymagani są trzej świadkowie, z których jeden musi pełnić funkcję publiczną lub pracować w administracji.

Przy naliczaniu okresu czynnego uczestnictwa w działaniach ratowniczych nie jest wymagane zachowanie ciągłości wysługi lat w OSP. Warto jednak pamiętać, że prawo do tego świadczenia przysługuje po osiągnięciu przez mężczyznę 65. roku życia, a przez kobietę 60. roku życia.

Świadczenie ratownicze przyznaje się na wniosek zainteresowanego (wzór wniosku określa rozporządzenie). Wniosek należy złożyć do komendanta powiatowego PSP. Świadczenie będzie wypłacane przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA. Wypłata nastąpi do 15. dnia każdego miesiąca kalendarzowego, począwszy od miesiąca, w którym przyznano świadczenie.

73

krematoria funkcjonują na polskim rynku. W 2021 roku liczba skremowanych ciał wyniosła 175 tys., rok wcześniej - 164 tys.

4 000

firm pogrzebowych działa w Polsce. Mniej więcej tyle samo firm zajmuje się kamieniarstwem.

600

samolotów z Europy lata codziennie nad Ukrainą. Z przestrzeni powietrznej Rosji korzysta ok. 1 100 samolotów dziennie. Wybuch wojny może ten tranzyt uniemożliwić i wydłużyć trasy na Wschód. Oznacza to także wzrost kosztów dla przewoźników i straty wynikające z braku tego tranzytu dla krajów udostępniających niebo (ok. 800 euro za każdą maszynę).

60

-procentowy spadek odwiedzin klientów zanotowały rok do roku centra handlowe i galerie. Niektóre lokalizacje tych obiektów powoli tracą sens biznesowy.

111

lat ma najstarsza Małopolanka Wanda Szajowska. Urodziła się we Lwowie, ukończyła historię sztuki na UJ. Uwielbia muzykę. Do dziś gra na swoim lwowskim fortepianie.

ogłoszenie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 53ade6c9e3

Coraz młodsi ludzie chcą ze sobą skończyć

Średnio co drugi dzień mieszkańcy powiatu chrzanowskiego podejmują próbę samobójczą. Łykają środki psychotropowe, chcą się powiesić albo skoczyć z wysokości. Na szczęście nie wszyscy osiągają cel. Niekiedy podejmując taką próbę chcą tylko dać sygnał otoczeniu, że stracili sens życia.

W maju ubiegłego roku dyżurny z libiąskiego komisariatu otrzymał zgłoszenie z Wojewódzkiego Centrum Pomocy Rodzinie, że mężczyzna wspiął się na drzewo w lesie i chce popełnić samobójstwo. Policjanci przeszukując teren odnaleźli go. 34-latek znajdował się na ośmiometrowym drzewie. Na miejsce dotarli także strażacy oraz Zespół Negocjatorów Policyjnych KWP w Krakowie. Po długiej rozmowie z negocjatorami mężczyzna zszedł na ziemię, gdzie zajęli się nim lekarze.

Kilka miesięcy później na numer alarmowy zadzwoniła kobieta. Poinformowała o zamiarze popełnienia samobójstwa przez jej syna. Policjanci pod wskazanym adresem w Chrzanowie zastali w pokoju sinego mężczyznę z pętlą na szyi. Jeden z mundurowych natychmiast przytrzymał mężczyźnie nogi, drugi odwiązał pętlę. Zdążyli w ostatniej chwili. Do momentu przyjazdu karetki pogotowia dzielnicowi monitorowali czynności życiowe 37-latka.

To tylko dwa przykłady akcji, do jakich przyzwyczaili się już policjanci. W ubiegłym roku w powiecie chrzanowskim było ich 189.

STRYCH, OGRÓD, LAS

Osoby planujące samobójstwo, na miejsce tego czynu najczęściej wybierają mieszkanie, garaż, strych, ogród albo las.

- Osoby w kryzysie suicydalnym, czyli z myślami samobójczymi i po próbach samobójczych, pojawiają się u nas coraz częściej. Największą grupę klientów z takim kryzysem stanowią obecnie dziewczyny w wieku 13-18 lat - mówi Anna Słowińska-Cajc, psycholog z Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Chrzanowie. - W latach ubiegłych częściej były to osoby dorosłe. Obecna sytuacja pandemii sprawia, że takich zachowań jest więcej.

Zdaniem psycholog nakłada się na to wiele czynników. Często są to trudne relacje panujące w rodzinie.

- W rodzinach brakuje rozmowy, zainteresowania się każdym domownikiem. Rozmowa to nie tylko wymiana informacji typu „co na obiad?" - zwraca uwagę Anna Słowińska-Cajc. - Także w środowisku rówieśniczym dostrzegalne są trudności w relacjach. Mocno ograniczone kontakty społeczne powodują zmniejszenie sieci wsparcia. Wiele relacji przeniosło się lub powstało w internecie – tłumaczy psycholog z Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Chrzanowie.

CZUJĄ SIĘ GORSI I NIEWAŻNI

Jeśli występuje zagrożenie utraty zdrowia lub życia, pracownik POIK powiadamia inne instytucje (m.in. policję, pogotowie ratunkowe). Motywuje też taką osobę do konsultacji psychiatrycznej.

- Jeśli mamy taką możliwość, nawiązujemy kontakt z rodziną lub innymi bliskimi tego człowieka. Podczas kolejnych spotkań specjalista i osoba w kryzysie budują plan działań, który ma za zadanie opanować tę trudną dla klienta sytuację. Głównym powodem podejmowania prób samobójczych jest poczucie bycia nieważnym, gorszym, zarówno w rodzinie, jak i grupie rówieśniczej. Warto zadbać, by osoby nam bliskie czuły się ważne, a ich potrzeby zauważane i rozumiane – apeluje Anna Słowińska-Cajc.

Wielu desperatów wybiera łykanie dużej ilości leków

Gdzie szukać pomocy
116 123 - bezpłatny telefon zaufania dla dorosłych w kryzysie emocjonalnym, czynny przez 7 dni w tygodniu w godz. 14.00-22.00
116 111 - bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży, czynny całą dobę przez 7 dni w tygodniu
800 108 108 - bezpłatny telefon wsparcia, czynny od poniedziałku do niedzieli (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 14.00-20.00
800 121 212 - bezpłatny telefon zaufania dla dzieci i młodzieży Rzecznika Praw Dziecka, czynny całą dobę przez 7 dni w tygodniu
800 702 222 - bezpłatny telefon centrum wsparcia dla osób w kryzysie emocjonalnym, czynny 7 dni w tygodniu przez całą dobę

Próby samobójcze w powiecie chrzanowskim
2020 r. - 191
2021 r. - 189

Jak wynika z danych Komendy Głównej Policji, rośnie liczba prób samobójczych w Polsce. Od stycznia do listopada 2021 r. odnotowano aż **12 647 takich przypadków, a w całym 2020 roku – 12 013. To wzrost o 5,27 procent. Najwięcej prób podejmują mężczyźni w wieku 35-39 lat.**

MŁODZI NIE DAJĄ RADY

Część desperatów trafia na oddział psychiatryczny szpitala.

- Zatrważające jest to, że coraz młodsi ludzie popełniają samobójstwa - podkreśla lek. med. Aldona Świętojańska-Leśniańska, ordynator oddziału psychiatrycznego w Szpitalu Powiatowym w Chrzanowie. - To efekt tego, że w dzisiejszych czasach po prostu nie dają sobie rady. Jeśli ktoś targnął się na życie, a jest podejrzenie, że może być chory psychicznie, wtedy możemy go przyjąć bez jego zgody na obserwację trwającą maksymalnie 10 dni. Najczęściej nasi pacjenci zażywali leki albo próbowali się powiesić. Mamy też sporo osób dokonujących samouszkodzeń, ale to są działania bardziej demonstracyjne. Część osób decydując się na taki dramatyczny krok, chce dać tylko sygnał otoczeniu, że znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji.

Marek Oratowski

Ma być bez smrodu, bez dioksyn i pod kontrolą mieszkańców

Władze Veolii Południe złożyły we wtorek w urzędzie raport o oddziaływaniu na środowisko dla planowanej budowy Zakładu Odzysku Energii w Chrzanowie.

Po weryfikacji raportu ze strony regionalnej dyrekcji ochrony środowiska, sanepidu i innych instytucji, spółka będzie czekać na decyzję władz Chrzanowa.

Budowa zakładu miałaby się zacząć w 2025 r. i ma stanowić element dekarbonizacji systemu ciepłowniczego w Chrzanowie.

- Raport przygotowała wyspecjalizowana firma. Zawiera on analizę i ocenę możliwego wpływu instalacji na środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi, dobra materialne, zabytki, krajobraz, w tym krajobraz kulturowy. Analiza emisji w raporcie wskazała jednoznacznie, że funkcjonowanie tej dodatkowej instalacji nie będzie miało istotnego wpływu na stan powietrza w Chrzanowie, a wzrost poziomu emisji wyniesie 0,2 proc. - mówi Wojciech Noga, prezes zarządu Veolia Południe.

Podkreśla, że ZOE w przeciwieństwie do instalacji węglowych praktycznie nie emituje dioksyn.

Instalacja ma być wyposażona w ciągły monitoring emisji spalin, umożliwiający podgląd on-line każdemu mieszkańcowi Chrzanowa.

Przedstawiciele Veolii przekonują, że budowa instalacji nie pociągnie za sobą nowych uciążliwości np. odorowych.

- Przyjmowane odpady będą trafiały bezpośrednio do zamkniętej hali z odrębnym systemem cyrkulacji powietrza, a ich transport odbywać się będzie specjalistycznymi samochodami z naczepą o zamkniętej obudowie – mówi Maciej Osysko, dyrektor projektu Waste to Energy Veolia Term.

Przedstawiciele Veolii planują powołanie rady społecznej złożonej z przedstawicieli samorządu, środowisk akademickich, stowarzyszeń, mediów lokalnych, spółdzielni mieszkaniowych i związków prowadzących działalność w Chrzanowie oraz zainteresowanych przedstawicieli rad osiedli.

Otwarte zostaną także punkty informacyjne „Energia Przyszłości dla Chrzanowa", w których mieszkańcy będą mogli uzyskać szczegółowe informacje na temat planowanej budowy ZOE w Chrzanowie, zadawać pytania i zapoznać się z raportem. Pierwszy punkt informacyjny będzie otwarty 28 lutego w godz. 15-18.00, w siedzibie spółki Veolia, przy ul. Pogorskiej 36. Kolejne punkty będą otwarte:
7 i 28 marca - w bibliotece, ul. Broniewskiego 10C
14 marca - w Szkole Podstawowej nr 8, ul. Pogorska 8c,
21 marca - w MOKSiR, ul. Broniewskiego 4,
4 kwietnia - w siedzibie spółki Veolia, ul. Pogorska 36.

Raport jest dostępny na stronie www.chrzanow.energiaprzyszloscidlamiast.pl.

Relacja wideo z konferencji prasowej jest dostępna na przelom.pl

(E)

Śmierdzi w centrum miasta, a miało być bezemisyjnie

Czy w trzebińskiej rafinerii, na nowej instalacji doszło do poważnej awarii? - pytają o to mieszkańcy skarżąc się na przeraźliwy smród.

Zapach opisywany jest jako bardzo mocny i drażniący. Niektórzy kojarzą go z odorem gnijących, wędzonych ryb. Jego intensywność wzmaga kierunek wiatru, a roznosi się w promieniu 2-3 km. Trzebinianie pytają, co się dzieje?

Jeden z Czytelników opowiada, że będąc w okolicy przychodni przy Harcerskiej, trzeba założyć maseczkę. Klienci supermarketów przy Kościuszki alarmują, że w drodze do sklepów towarzyszy im smród zepsutych ryb. Inny z Czytelników mówi wprost, że tak śmierdzą opary amoniaku (NH3) i wiąże tę substancję z nową instalacją glikolu propylenowego w trzebińskim zakładzie Orlen Południe.

- Czy to jakaś poważna awaria, co to za substancja jest w powietrzu? - zastanawia się inna interweniująca osoba.

Uciążliwy smród z rafinerii, niekoniecznie taki, do jakiego przyzwyczajeni są najstarsi mieszkańcy Trzebini, nie dawał żyć. Nikt też nie komunikował, czy jest szkodliwy, czy nie. Żadnej informacji nie podały służby ochrony środowiska miasta ani sam zakład. Szef wydziału ochrony środowiska w rozmowie telefonicznej powiedział, że o niczym nie wie.

Pytania zaniepokojonych mieszkańców, a także osób podróżujących przez miasto, skierowaliśmy w czwartek do Orlen Południe.

- W biorafinerii ORLEN Południe w Trzebini nie doszło do awarii przemysłowej na żadnej z instalacji produkcyjnych. Wszystkie procesy produkcyjne prowadzone są bez zakłóceń. Produkcja glikolu w Trzebini oparta jest o wykorzystanie surowców naturalnych i zapewniamy, że występujący w ostatnim czasie w pobliżu instalacji zapach nie ma wpływu na zdrowie ludzi, ani na środowisko naturalne. Natomiast z uwagi na jego ponadnormatywne stężenie, ORLEN Południe niezwłocznie podjął konkretne działania, by ustalić przyczyny tej sytuacji i wprowadzić działania zaradcze. Powołany został zespół specjalistów, współpracujących z zewnętrznymi doradcami, którego zadaniem jest opracowanie kompleksowego rozwiązania zaistniałej sytuacji - informuje Mirosław Chojnacki, kierownik w dziale Komunikacji i Public Relations ORLEN Południe S.A.

Chojnacki informuje też, że na instalacji glikolu trwa m.in. izolacja studzienek barometrycznych mająca na celu zniwelowanie wyczuwalnego w okolicy zakładu zapachu.

Sytuacja jest zadziwiająca, bo w trakcie budowy i rozruchu instalacji padały zapewnienia, że jest ona bezemisyjna.

Sprawa znana jest w Urzędzie Marszałkowskim, który wydawał pozwolenie zintegrowane dla trzebińskiej instalacji. UM zainteresował nią WIOŚ oraz skierował zapytanie o wyjaśnienia do trzebińskiego zakładu Orlen Południe. O ustaleniach zespołu specjalistów i doradców oraz działaniach podjętych w celu likwidacji smrodu będziemy informować.

Alicja Molenda

FOT. AGNIESZKA FILIPOWICZ
Smród z rafinerii, niekoniecznie taki, do jakiego przyzwyczajeni są najstarsi mieszkańcy Trzebini, w ostatnich dniach był bardzo uciążliwy

eprasa.pl 53ade6c9e3

PROSTO Z KOMENDY

CHRZANÓW

Wandal w garażu

Policjanci dostali zgłoszenie od mieszkańca Chrzanowa o włamaniu do garażu przy ul. Trzebińskiej. Sprawca wyłamał dwie kłódki i dostał się do środka. Następnie uszkodził samochód marki Ford, poprzez wgniecenie i porysowanie karoserii pojazdu, a także wybicie szyby w drzwiach bocznych. Włamywacz ukradł również komplet kluczy. Straty zostały oszacowane na 850 zł.

CHRZANÓW, TRZEBINIA

Włamania do aut

Mieszkanka Chrzanowa zgłosiła włamanie do volkswagena. Samochód był zaparkowany przy ul. Głównej na chrzanowskim osiedlu Kościelec. Sprawca wybił szybę i ukradł ze środka radio samochodowe oraz pendrive. Straty zostały oszacowane na 400 złotych.

W tym samym dniu policjanci dostali zawiadomienie od mieszkanki Trzebini i włamaniu do opla zaparkowanego na ul. Waryńskiego. Sprawca wybił szybę w aucie i ukradł radio samochodowe. Właścicielka pojazdu oszacowała straty na ponad 400 zł.

(MK)

OGŁOSZENIA DROBNE

- KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny – 696-033-800
- ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

ogłoszenie

Bramy Drzwi Napędy
HORMANN
HORMANN PROMOCJA
Bramy garażowe segmentowe w cenie z 2021 roku do końca lutego tylko w TAMO Chrzanów - Kąty

Garażowa brama segmentowa LPU 42
PROMOCJA
Więcej informacji o produktach:
autoryzowany partner
TAMO
ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353
www.tamo.com.pl

To byli nasi współmieszkańcy

Z dyrektorem Muzeum w Chrzanowie Kamilem Boguszem na temat obchodów 79. rocznicy likwidacji chrzanowskiego getta oraz upamiętniania chrzanowskich żydów rozmawia Tadeusz Jachnicki.

Kamil Bogusz

Tadeusz Jachnicki: Jeszcze kilka lat temu muzeum miało kontakt z osobami, które przeżyły Holocaust, getto chrzanowskie, a po wojnie wyjechały z kraju. Jak te kontakty wyglądają dzisiaj? Czy w ogóle jeszcze jakieś są?

Kamil Bogusz: Często te osoby są w kiepskiej kondycji zdrowotnej. Niestety biologia jest nieubłagana, gdyż ludzie ci mają dzisiaj ponad 90 lat, a pandemia koronawirusa nie pomaga. Ale tak, korespondujemy z nimi. Utrzymujemy kontakt np. z panem Mandelbaumem czy panią Naomi Grajower, żoną sławnego Berka Grajowera, autora „W pamięci i w sercu. Chrzanów we wspomnieniach Berka Grajowera". Mamy również kontakt z potomkami tych, którzy już od nas odeszli, jak np. z panem Shraga Richterem, którego rodzice pochodzili z Chrzanowa. Odnosząc się do jednego z komentarzy, który pojawił się w internecie, że władze miejskie nie powinny uczestniczyć w uroczystościach rocznicowych likwidacji getta zapytam, dlaczego? Przecież to byli nasi współmieszkańcy. Stanowili połowę obywateli Chrzanowa. Połowę, która nagle zniknęła. Ci ludzie byli wyznania mojżeszowego, ale w dużej części czuli się Polakami, patriotami, czuli się odpowiedzialni za swoje miasto, za Chrzanów. Nie mieszajmy religii z narodowością.

Uroczystości to jedno. W jaki sposób można jeszcze przywracać pamięć o społeczności żydowskiej, która była częścią tego miasta?

- Moim marzeniem jest, by jakiś plac, skwer, może ulica została nazwana imieniem Samuela Cyfera, wiceburmistrza Chrzanowa, który niestety zginął podczas Shoah. Był wiceburmistrzem, ale pełnił tę funkcję za kadencji kilku burmistrzów. To, że mamy wodociągi, że udało się szpital wybudować, to m.in. jego zasługa. Owszem, przy tych przedsięwzięciach działało wiele osób, ale bardzo istotną rolę odegrał Cyfer. Jego podpis pojawia się na wielu dokumentach.

Inny, Zygmunt Keppler, był burmistrzem.

- Tak, był burmistrzem naszego miasta, ale też miejskim notariuszem. Jest wiele osób wyznania mojżeszowego zasłużonych dla naszego miasta.

Czyli ulica Samuela Cyfera w Chrzanowie?

- Jestem członkiem powstałego właśnie Zespołu ds. Nazewnictwa Ulic i Placów w Chrzanowie. Podczas pierwszego spotkania zespołu już wspominałem moją propozycję w sprawie ulicy czy skweru. Ale nie musi to być ulica czy plac. Jeśli np. wypali projekt burmistrza z Parkiem Niepodległości, to mogłyby się pojawić w nim, na przykład na wzór ławeczek na krakowskich Plantach, ławki poświęcone osobom zasłużonym dla Chrzanowa, w tym ludziom wyznania mojżeszowego. Między innymi i takie działanie zostało ujęte w złożonym wspólnie z Biblioteką i Domem Kultury wniosku do Programu „Niepodległa". Wniosek w tej sprawie złożyliśmy wspólnie z Biblioteką i Domem Kultury. Zobaczymy, czy uda się pozyskać dofinansowanie na tego typu przedsięwzięcie. Zresztą chciałbym, aby we wspomnianym parku powstał swego rodzaju szlak, którym spacerując, moglibyśmy poznawać historię miasta przez pryzmat drogi do Niepodległości.

Pewnie nie wszystkim się taki pomysł spodoba, ale czy możemy się dziwić dzisiejszemu niechętnemu podejściu wielu osób do tematu żydów, skoro te międzykulturowe stosunki przed wojną były dalekie od ideału?

- Oczywiście konflikty mniejsze lub większe na tle religijnym, czy też narodowościowym zawsze istniały. Były w XIX wieku, były i w XX, ale bez żadnych wątpliwości można powiedzieć, że i katolicy, i żydzi wspólnie pracowali na rzecz miasta. Nikomu nie można zarzucić, że działano na jego szkodę. Co więcej, niektóre rozwiązania wyprzedzały epokę, w której żyli. Można tutaj przytoczyć choćby asenizację miasta czy wodociągi. Chrzanów był jednym ze 100 miast II Rzeczypospolitej, które miało właśnie wodociągi, mimo że kilka lat wcześniej niektórzy podnosili, że są dobre studnie, więc wodociągi nie są potrzebne. Efekty współpracy były wyśmienite. Dość wspomnieć, że część kościoła świętego Mikołaja została wybudowana przez rzemieślników żydowskich. Więcej, w drugiej połowie XIX wieku jeden z proboszczów nie miał u kogo zamówić figury Chrystusa na cmentarz parafialny, więc zamówił ją u żyda. Jest na to rachunek.

Musimy sobie uświadomić, po II Wojnie Światowej nasze spojrzenie na otaczającą nas rzeczywistość zostało mocno wyjałowione. Jesteśmy naznaczeni monokulturowością i monoreligijnością.

dr Zygmunt Keppler (1853-1912)

W 1868 r. Ukończył Gimnazjum nr II im. św. Jacka w Krakowie. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Tytuł doktora praw otrzymał 31 października 1883 r. Dekadę później był zatrudniony w C.K. Sądzie Krajowym Wyższym w Krakowie. Następnie był adwokatem w powiecie chrzanowskim i Burmistrzem Chrzanowa w latach 1899-1912. Na gruncie, który niegdyś należał do niego, zakupionym przez starostwo w 1913 r., wzniesiono budynek Starostwa Powiatowego w Chrzanowie (obecnie urząd miejski). Pełnił urząd zastępcy dyrektora Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie.

Samuel Cyfer (1876-1942)

Był doktorem prawa, adwokatem, przez wiele lat prowadził rejestr urodzeń wśród ludności żydowskiej. Był działaczem syjonistycznym, a przede wszystkim wiceburmistrzem Chrzanowa. Już w 1917 posiadał telefon prywatny – nr 18. Przez 40 lat aktywnie służył Chrzanowowi. W 1942 wraz ze swoją siostrą został zamordowany przez Niemców.

Z końcem pierwszej połowy 1940 roku przesiedlono do Chrzanowa około 4,5 tys. żydów z Górnego Śląska i Podbeskidzia, a niespełna rok później z Oświęcimia.

We wrześniu 1941 roku Niemcy wprowadzili dla tej społeczności zakaz opuszczania zamieszkiwanej gminy bez zezwolenia policji. W tym samym roku wskazano żydom miejsca, po których nie mają prawa się poruszać. Była to m.in. Aleja Henryka. Ostatecznie - niemiecki okupant utworzył w listopadzie 1941 r. chrzanowskie getto między ulicami: Berka Joselewicza, Świętokrzyską, 29 Listopada, Krakowską, Garncarską, Luszowską, Balińską i Sienkiewicza. Mur nie powstał, ale granica była. Obowiązywał zakaz wstępu do innej części miasta.

Do Chrzanowa wciąż zwożono żydów z okolicznych miast i miasteczek. Ludzi przybywało lawinowo, a warunki mieszkaniowe i sanitarne, zresztą już fatalne, pogarszały się z dnia na dzień. Jednocześnie Niemcy organizowali wywózki na roboty do Rzeszy.

Ci, którzy zostali w Chrzanowie, nie mieli tyle szczęścia. 29 kwietnia 1942 r., na placu Krzyskim doszło do publicznej egzekucji sześciu chrzanowskich żydów i jednego olkuskiego, za rzekome nielegalne posiadanie żywności.

30 maja 1942 roku rozpoczęła się likwidacja getta. Selekcja trwała sześć dni. Na roboty i do Auschwitz wywieziono około 3 tys. ludzi. 18 lutego 1943 roku nastąpiła jego ostateczna likwidacja.

Wojnę przetrwało około 10 proc. chrzanowskich żydów. Były to głównie osoby wywiezione do obozów pracy. Po wojnie opuściły Polskę.

Program obchodów rocznicy likwidacji getta

- 18 lutego godz. 12.00 - Spotkanie przy Tablicy Pamięci przy MOKSiR w miejscu Synagogi Wielkiej, dawny plac Estery w Chrzanowie.
- 19 lutego godz. 17.00 - wykład dr Marka Tuszewickiego pt. „Wierzba w kulturze żydowskiej i na pograniczu kultur". Wykład w ramach projektu „Wierzba Estery", MOKSiR Auditorium, ul. Broniewskiego 4.
- 20 lutego godz. 14.00-1600 - Zbieranie indywidualnych historii do projektu „Wierzba Estery", budynek główny Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS"
STYKS
Własna bezpłatna kaplica pożegnań
Formalności ZUS na miejscu
Własna kwiaciarnia
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95, 32 624 03 96, 604 421 928, 600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja zmarłego z powiatu chrzanowskiego
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK" Tomasz Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

eprasa.pl 53ade6c9e3

Trwa wyścig po rządowe wsparcie, a pieniędzy nie ma

Do końca lutego samorządy i związki międzygminne mogą wystąpić o dofinansowanie z Polskiego Ładu. Niektórzy już wiedzą, jakie wnioski wyślą, inni jeszcze się zastanawiają, które inwestycje potraktować priorytetowo.

Powiat chrzanowski chce dofinansowania na budowę boiska przy Zespole Szkół Technicznych Fablok oraz modernizację budynku Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini. Te zadania zostały oszacowane na pięć milionów złotych.

Ze starostwa ponownie wyjdzie też wniosek zgłoszony do pierwszej edycji rządowego programu, na przebudowę i rozbudowę drogi powiatowej w ciągu ulicy Wodzińskiej w Chrzanowie i Sikorskiego w Trzebini. Kolejny wniosek będzie już na zadanie powyżej 30 milionów złotych, czyli utworzenie nowych jednostek szpitala. W obiekcie, który ma przy nim powstać, będą się mieścić Centrum Zdrowia Psychicznego, zakład opiekuńczo-leczniczy i hospicjum.

W Polskim Ładzie są także pieniądze na inwestycje w miejscach, gdzie funkcjonowały PGR-y. Powiat chrzanowski zgłosi tutaj modernizację odcinków trzech dróg w gminie Alwernia (m.in. w Okleśnej i Porębie Żegoty) o łącznej długości 2,6 kilometra.

Gmina Trzebinia chce pieniędzy na zagospodarowanie terenu przy zbiegu ulic Krakowskiej i Ochronkowej (za Orionem). Przewidywana wartość inwestycji to 30 milionów złotych. Także na termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej nr 8 w Trzebini (koszt to 4,4 miliona złotych). Złoży również wniosek na dwa zadania drogowe. To rozbudowa ul. Skalnej w Bolęcinie i przebudowa odcinka ul. Dąbrowskiego w Trzebini. Ich szacunkowy koszt to 5 milionów złotych.

W Libiążu także znane są zadania, na jakie samorządowcy chcą finansowego wsparcia rządu. To wzmocnienie oferty kulturalnej (chodzi m.in. o dokończenie świetlicy w Kosówkach), co ma kosztować 5,8 miliona złotych. Nieco więcej, bo 7 milionów złotych, mają kosztować zadania drogowe. Natomiast 11 milionów złotych to szacunkowy koszt budowy instalacji OZE na budynkach użyteczności publicznej w gminie.

Gmina Babice zamierza złożyć dwa wnioski: z obszaru gospodarki wodociągowej oraz zagospodarowania odpadów.

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek poinformował, że gmina złoży wniosek o dotację na rozbudowę SP nr 6, połączenie drogowe Fabrycznej z Powstańców Styczniowych oraz rewitalizację al. Henryka. Przypomnijmy, że w poprzedniej edycji programu gmina dostała 15,3 miliona złotych na budowę infrastruktury sportowo-rekreacyjnej na osiedlu Kąty.

W gminie Alwernia nie ma jeszcze decyzji, czego dotyczyć mają wnioski.

Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna w Chrzanowie złoży kilka wniosków w imieniu Chrzanowskich Wodociągów (spółka nie może wystąpić o rządowe fundusze na inwestycje).

- Wystąpimy o pieniądze na rozbudowę sieci wodociągowej w Czyżówce oraz budowę sieci łączącej Karniowice z Młoszową i ujęciem wody w Psarach. Wniosek dotyczyć ma też budowy kanalizacji w Płazie Górnej, przy ulicy Brzozowej w Libiążu oraz na ulicy Krakowskiej w Młoszowej. Wystąpimy o dofinansowanie do modernizacji oczyszczalni ścieków w Chrzanowie oraz budowę i rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej we wszystkich trzech gminach związku. Najwięcej na terenie Libiąża – informuje Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu ZMGK.

Marek Oratowski

Kiedy będą pieniądze

Według pierwotnie ustalonych terminów, polski Krajowy Plan Odbudowy przesłany KE na przełomie kwietnia i maja 2021 r., miał być zaopiniowany w ciągu kilku tygodni. To w tym programie mieści się tzw. Polski Ład. Tymczasem nadal do tego nie doszło. Na przeszkodzie stoi kwestia Izby Dyscyplinarnej przy Sądzie Najwyższym, której funkcjonowanie w roli sądu według polityków unijnych podważa zasadę praworządności. Polski rząd jest innego zdania i nie chce jej likwidować, przekonując, że system wymiaru sprawiedliwości to wewnętrzna sprawa naszego kraju i UE nie powinna w to ingerować.

- Nie będziemy jednak czekali na ich zatwierdzenie, tylko w wielu obszarach, w których KPO powinien w tej chwili ruszać, akumulujemy środki, by działania zapisane w tym programie mogły jak najszybciej wystartować, niezależnie od przekazania środków unijnych – deklaruje premier Mateusz Morawiecki.

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Woda przy skateparku i cmentarzu żydowskim

W Dolinie Chechła, w sąsiedztwie basenu i bloków na osiedlu Południe w Chrzanowie, pojawiają się coraz to nowe „akweny".

Najwięcej wody, o czym już wcześniej informowaliśmy, zebrało się przy skarpie opadającej bezpośrednio od cmentarza żołnierzy z I wojny światowej. Spore rozlewiska można też zauważyć przy skateparku.

Ta sytuacja jest spowodowana podnoszeniem się wód gruntowych. Lokalni eksperci od przyrody i geologii wskazują jako przyczynę m.in. zaprzestanie eksploatacji ujęcia wody z dawnej kopalni Matylda na chrzanowskim osiedlu Kąty.

Przypomnijmy, że woda w fablokowskiej Skale przy Fabrycznej pojawiła się na nowo w 2017 r. i już została.

W zeszłym roku opisywaliśmy problemy właścicieli prywatnych domów przy Borowcowej, zlokalizowanych na odcinku między cmentarzem żydowskim a mostem na rzece Chechło. Ludzie pokazywali zalane piwnice i mocno zawilgocone ściany.

Utknął pod wiaduktem

Kierowca źle oszacował wysokość wiaduktu kolejowego nad ul. Sienną w Chrzanowie. W efekcie samochód dostawczy na chrzanowskich rejestracjach utknął na jakiś czas pod wiaduktem, a paka, w której znajdowała się m.in. woda mineralna w butelkach, została uszkodzona. Kierowcy nic się nie stało. Został natomiast ukarany mandatem w wysokości 1 500 zł.

Rośnie budynek usługowo-mieszkalny

Obiekt powstaje u zbiegu ulic: Berka Joselewicza i Świętokrzyskiej w Chrzanowie.

Jeszcze w zeszłym roku Paweł Deszcz, prezes zarządu spółki Ideabud (wykonawca), informował w rozmowie z „Przełomem", że na początku tego roku budynek ma zostać oddany w stanie surowym. Na razie mury zaczynają się wznosić na wysokość drugiego piętra. Inwestorem jest chrzanowska spółka MBUDYNKI.

Historia zagospodarowania tej ok. 5-arowej działki liczy ponad 10 lat. Kiedyś stał tutaj Eldom, gdzie naprawiano sprzęt AGD i RTV. W 2009 r. gmina sprzedała nieruchomość dwóm przedsiębiorcom. Mieli w ciągu czterech lat wybudować na niej pawilon handlowo-usługowy z garażami. Nic z tego nie wyszło, więc poprzedni burmistrz Ryszard Kosowski, naliczając karę umowną - odkupił tę działkę. Końcem 2018 r. nieruchomość została ponownie sprzedana.

Więcej turystów u nas

W minionym roku Małopolskę odwiedziło - według szacunków - ponad 13 mln turystów. To o blisko 13 proc. mniej niż w poprzednim roku. Jednocześnie wpływy w województwie z turystyki wyniosły 10,81 mld zł, czyli o ok. 9,8 proc. więcej niż w 2020 roku.

Jednym słowem mniej turystów zostawiło w regionie więcej pieniędzy. Jak to możliwe?

- Odwiedzających było mniej, ale zostawali w Małopolsce dłużej. Przyjeżdżali nie na jeden dzień tylko na kilka, np. weekend - wyjaśnia Rafał Kosowski, radny województwa, przewodniczący komisji edukacji, kultury fizycznej, sportu i turystyki w Sejmiku Województwa Małopolskiego.

Zwraca uwagę na coś co i jego zaskoczyło.

W tzw. rankingu miejscowości frekwentowanych przez odwiedzających Małopolskę turystów w 2021 r. Chrzanów znalazł się na 6. miejscu w regionie, a Trzebinia na 9. Pierwszy odwiedziło ponad 270 tys. osób. Drugą ponad 201 tys. To lepsze wyniki niż osiągnęły Wadowice, Krynica-Zdrój czy Oświęcim.

Na liście elementów najbardziej przyciągających uwagę turystów trudno jednak znaleźć „klocki" pasujące do powiatu chrzanowskiego.

Stąd można wyciągnąć wniosek, że obie miejscowości okazały się dobrą bazą wypadową do takich miejsc jak Kraków, Pustynia Błędowska czy może i muzeum Auschwitz-Birkenau.

Oferent chce mniej pieniędzy

Gmina rozstrzygnęła przetarg na roboty przy SP nr 4 w Trzebini, które mają być dofinansowane z tzw. Polskiego Ładu.

Firma Budowlana BRUKMAN Romana Staronia z Krzeszowic złożył najtańszą ofertę na wykonanie zaprojektowanego przez gminę dojazdu, chodnika, miejsc postojowych i punktów oświetleniowych przy trzebińskiej „czwórce". Chce to zrobić za 392 843 zł. Firma BRUKMAN była jedną z siedmiu chętnych firm. Najdroższa była za 538 000 zł i złożył ją Krisbud sp. z o.o. Co ciekawe, wartość prac oszacowana przez potencjalnego wykonawcę jest niższa niż dotacja z Polskiego Ładu (467 000 zł)!

ZUS wypłaca coraz więcej zasiłków pogrzebowych

Oddział ZUS w Chrzanowie wypłacił w 2021 roku ponad 600 zasiłków pogrzebowych więcej niż w 2020 r. Wzrasta odsetek pogrzebów organizowanych przez osoby spoza rodziny zmarłego.

Od wielu lat zasiłek pogrzebowy wynosi 4 tysiące złotych. Zwykle otrzymuje go bliski zmarłego, ale w wyjątkowych przypadkach także inne uprawnione podmioty, które organizują pogrzeb.

W 2019 roku chrzanowski oddział ZUS wypłacił 6 254 zasiłki na kwotę 24 953 365,10 zł. Z tego 236 z nich dostały osoby spoza rodziny (tj. osoba obca, OPS, domy pomocy społecznej, zakłady pracy). W 2020 roku liczba zasiłków sięgnęła już 7 138, a suma wypłat to 28 483 084, 69 zł. Liczba wypłat dla osób spoza rodziny wyniosła 288.

(taj)

OBWIESZCZENIE

Starosty Chrzanowskiego z dnia 4 lutego 2022 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 4 w związku z art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1363 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 735 z późn. zm.) Starosta Chrzanowski **zawiadamia o wydaniu decyzji nr 1/2022 z dnia 4 lutego 2022 r. o odmowie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.:**

„Budowa nowego połączenia drogowego pomiędzy ul. Stolarską a ulicą Ciężkowicką w Okradziejówce"

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie małopolskim, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów, sołectwo Okradziejówka na działkach:

a) działki, które będą stanowiły nowy pas drogowy – działki, które w całości oraz działki, których części po podziale wejdą w projektowany pas drogi gminnej położone między liniami rozgraniczającymi teren inwestycji:
jednostka ewidencyjna 120303_5 Chrzanów – obszar wiejski, obręb nr 0001 Balin:

3392/5, 3398/1 (3398), **988/1** (998), **984/1** (984), **983/3** (983/1), **983/2, 982/6** (982/2), **982/4** (982/1), **978/1** (978), **975/6** (975/3), **975/4** (975/2), **1092/1** (1092), **1091/11** (1091/4), **1091/13** (1091/6), **1091/10, 1091/15** (1091/9), **1093/1** (1093), **1098/8** (1098/1), **1099/5** (1099/1), **1099/7** (1099/2), **1104/3** (1104/1), **1115/8** (1115/4), **1115/6** (1115/2), **1116/3** (1116/1), **1116/5** (1116/2), **1119/12** (1119/8), **1119/10** (1119/6), **1144/19** (1144/11), **1144/17** (1144/9), **1144/15** (1144/7), **1144/13** (1144/1), **1146/8** (1146/6), **1145/12** (1145/6), **1145/14** (1145/8), **1145/10** (1145/4), **1148/3** (1148/1), **1149/7** (1149/3), **1149/9** (1149/5), **1150/7** (1150/3), **1150/9** (1150/5), **3392/9** (3392/3), **1153/3** (1153/1), **1155/73** (1155/10), **1155/71** (1155/8), **1155/69** (1155/7), **1185/4** (1185/3)

b) działki, które w całości oraz działki, których części po podziale objęte będą obowiązkiem budowy i przebudowy istniejącej sieci uzbrojenia terenu:
jednostka ewidencyjna 120303_5 Chrzanów – obszar wiejski, obręb nr 0001 Balin:

999, 1001, 1003/1, 975/5 (975/2), **1092/2** (1092), **1091/12** (1091/4), **1069, 1068, 1071, 1091/14** (1091/6), **1091/16** (1091/9), **1093/2** (1093), **1153/4** (1153/1), **1155/74** (1055/10), **1155/72** (1155/8)

(*) – w nawiasie podano numer działki ulegającej podziałowi, przed nawiasem pogrubioną czcionką numer działki po projektowanym podziale przeznaczonej pod drogę, pogrubiony numer działki bez nawiasu oznacza, że działka w całości jest przeznaczona pod inwestycję;

Starosta Chrzanowski zawiadamia, iż zgodnie z art. 11f ust. ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego z treścią decyzji można zapoznać się, w ciągu **14 dni** od zawiadomienia, w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2, pokój 110 na I piętrze, w dniach pracy Urzędu: poniedziałek 7.00 – 17.00, wtorek 7.00 – 15.00, czwartek 7.00 – 15.00, piątek 7.00 – 13.00, środa – dzień wewnętrzny.

Znak sprawy: AGN.6740.2.1.2020.AK9

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Starosty Chrzanowskiego na adres: ul. Partyzantów 2, 32- 500 Chrzanów, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji (art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego).

eprasa.pl 53ade6c9e3

Domy odcięte od gazu na dwa lata. A gdzie w tym wszystkim ekologia?

Jeśli potrzebujecie wykonać przyłącz gazowy do swojego domu, to aktualnie możecie o tym zapomnieć. Zewsząd słychać komentarze, że to skandal. Zwłaszcza w sytuacji, gdy jest ostatni dzwonek na wymianę przestarzałych węglowych źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne.

FOT. NATALIA FELUŚ

Nie wszyscy mogą mieć gaz. PSG wstrzymuje inwestycje

„Duże zainteresowanie przyłączeniem do sieci gazowej spowodowało, że środki inwestycyjne spółki na lata 2022-2023 zostały w pełni zarezerwowane na realizację zawartych już umów przyłączeniowych i PSG nie posiada aktualnie źródeł finansowania dla kolejnych inwestycji przyłączeniowych" - to komunikat przesłany do redakcji Money.pl, cytowany przez chyba wszystkie media ogólnopolskie.

Polska Spółka Gazownictwa należy do grupy kapitałowej PGNiG i dostarcza gaz ziemny do ponad 7 milionów odbiorców w całym kraju.

WSZYSTKO WSTRZYMANE

Sprawdziliśmy, jak ten temat wygląda lokalnie. Jako zwykły klient ustawiliśmy się w kolejce w biurze obsługi przy Trzebińskiej w Chrzanowie. Obecnie drzwi tam się nie zamykają. Trzeba swoje odczekać, żeby dostać się do stanowiska konsultanta. Widać, że pojawia się coraz więcej interwencji m.in. w związku z ogłoszoną w grudniu kosmiczną podwyżką cen za gaz. Urząd Regulacji Energetyki, po zatwierdzeniu nowych taryf, poinformował wówczas o wzroście cen w przypadku gazu „dla używającego tego paliwa do ogrzania domu o 58 proc., czyli o ok. 174 zł netto miesięcznie". Zaczynają spływać pierwsze rachunki. Ludziom stają włosy na głowie.

A co z nowymi przyłączami gazowymi?

- Wstrzymane. Wszystko zablokowane. PSG nie przyjmuje wniosków – potwierdza jeden z pracowników.

A gdyby ktoś zdecydował się na własny koszt wykonać przyłącze gazowe do domu?

- Też się nie da – słyszymy odpowiedź.

CO W TEJ SYTUACJI?

Pan Grzegorz, jeden z Czytelników, który zastrzegł swoje nazwisko do wiadomości redakcji, zlecił budowę domu jednorodzinnego w chrzanowskim Kościelcu. Projekt obejmował również instalację gazową. Wykonawca nie wystąpił odpowiednio wcześnie o nowe przyłącze, bo - tak, jak wiele innych osób - nie przewidział nagłego szlabanu ze strony PSG na takie inwestycje. Dom jest obecnie w stanie surowym zamkniętym.

- W tej sytuacji musieliśmy się zdecydować na pompę ciepła. Na instalację gazową planowaliśmy wydać ok. 35 tys. zł, a na pompę ciepła trzeba mieć ok. 55 tys. zł – mówi pan Grzegorz.

A co z właścicielami domów, posiadającymi przyłącze, którzy do tej pory korzystali tylko z kuchenki gazowej i chcą przejść na ogrzewanie budynków tym paliwem? W punkcie obsługi klienta przy Trzebińskiej w Chrzanowie słyszymy, że pod tym względem na razie nie ma problemów ze zmianą umowy.

PANUJE CHAOS

PSG to spółka państwowa, która, według aktualnych informacji, zamroziła na dwa lata przyjmowanie nowych wniosków o wykonanie przyłączy gazowych. To ewidentnie uderza w rządowy program „Czyste powietrze", zachęcający do wymiany węglowych źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne, np. gazowe. To pokazuje pewien chaos na poziomie strategicznych, krajowych założeń. Co więcej, małopolska uchwała antysmogowa nakazuje wymianę pozaklasowych kopciuchów do końca 2022 r.

Tadeusz Arkit, radny wojewódzki z klubu „Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska", informuje, że aktualnie przygotowuje petycję do marszałka, potwierdzającą, że jego klub jest za utrzymaniem wszystkich terminów wymiany źródeł ciepła, zapisanych w uchwale antysmogowej.

- Ich wydłużanie nie ma sensu – stwierdza w rozmowie z „Przełomem".

Co jednak z odbiorcami, którzy nie mogą się podłączyć do sieci gazowej, bo albo jej nie ma w pobliżu, albo obecnie jest to niemożliwe?

- Pytałem o takie rozpoznanie na jednej z ubiegłorocznych sesji. Nie dostałem odpowiedzi, bo jak usłyszałem, gmina Chrzanów nie posiada takich zaktualizowanych informacji od PGNiG – mówi radny Roman Madejski.

Tymczasem Chrzanów chwali się wysoką, milionową kwotą przeznaczoną w tegorocznym budżecie na dotacje do zainstalowania ekologicznych źródeł ciepła. Stan na 10 lutego to w przypadku wymiany kopciuchów: 79 wniosków na piec gazowy, 24 na biomasę, 12 na pompę ciepła i 1 na piec elektryczny.

ZROBIŁO SIĘ ZAMIESZANIE

Do prywatnych firm trafiły pisma od Polskiej Spółki Gazownictwa, w których można przeczytać, że zostały zakwalifikowane do „kategorii odbiorców podlegających ograniczeniom w 12. stopniu zasilania". To oznacza, że będą czasowo odcięte od gazu w przypadku niewystarczającej ilości tego paliwa.

Zrobiło się zamieszanie, więc w najnowszym komunikacie z 11 lutego (miniony piątek) PSG zapewniła, że na tę chwilę bezpieczeństwo dostaw gazu nie jest zagrożone, a pisma przesłane m.in. do przedsiębiorców mają charakter prewencyjny. PSG informuje jedynie „o odpowiedniej kwalifikacji odbiorców, którzy – na wypadek wystąpienia sytuacji kryzysowej – mogą podlegać ewentualnym ograniczeniom w poszczególnych stopniach zasilania".

To wszystko wymaga natychmiastowej weryfikacji, bo PSG wstrzymuje nowe inwestycje gazowe, jednocześnie rząd reklamuje program „Czyste powietrze", gminy naciskają na wymianę kopciuchów, a zwykły obywatel, nawet jeśli chce być ekologiczny, zderza się ze ścianą.

Łukasz Dulowski

Koniec nauki zdalnej i brak kwarantanny z kontaktu

Minister Edukacji Narodowej ogłosił, że 21 lutego wszyscy uczniowie wracają do szkół. Chce, by nauka stacjonarna potrwała bez zakłóceń do końca roku szkolnego.

- Podjęliśmy decyzję o przyspieszeniu powrotu do nauki stacjonarnej o tydzień w klasach 5-8 szkół podstawowych oraz w szkołach ponadpodstawowych. Nauka zdalna będzie trwała krócej, niż zapowiadaliśmy - wygłosił na konferencji prasowej Przemysław Czarnek.

Istotną zmianą jest brak konieczności odbycia kwarantanny spowodowanej kontaktem z osobą zarażoną, co ma duży wpływ na sytuację w szkołach. Wiele razy całe klasy były odsyłane na naukę zdalną w przypadku, gdy okazywało się, że nauczyciel uczący daną klasę lub jej uczeń ma koronawirusa.

- To mniej komplikacji w organizacji nauki w szkołach - podkreślił Minister Edukacji i Nauki.

Przypominamy, że po feriach zimowych, które w województwie małopolskim zakończyły się 30 stycznia, stacjonarnie w szkołach uczyli się wyłącznie uczniowie klas 1-4. Starsze roczniki do 21 lutego pozostają w trybie nauki zdalnej.

Na tym nie koniec zmian. Minister Zdrowia Adam Niedzielski zapowiedział skrócenie okresu kwarantanny, która według nowych zasad trwa 7 dni. Od 15 lutego izolacja osoby zakażonej również trwa 7 dni. Z kolei osoby współzamieszkujące z zakażonym na COVID-19, które w ciągu ostatnich 30 dni same zakończyły izolację, nie podlegają kwarantannie.

Minister Zdrowia zapowiedział także zwiększanie liczby łóżek w szpitalach dla pacjentów z innymi chorobami niż COVID-19.

Natalia Feluś

ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebini ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców i na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- działkę nr 191/290 obr. Trzebinia i 1/36 udziału w części działki nr 191/263 obr. Trzebinia,
- część działki nr 1118 obr. Wodna,
- część działki nr 1103/14 obr. Trzebionka,
- część działki nr 1449/3 obr. Wodna,
- działki nr: 765/190, 765/194, 765/217, 765/221 obr. Siersza,
- część działki nr 765/100 obr. Siersza,
- część działki nr 237/32 obr. Bolęcin,
- ½ udziału w działkach nr: 356/7, 805/5, 356/9 obr. Lgota,
- część działki nr 617/11 obr. Młoszowa,
- części działek nr: 713/14 i 713/27 obr. Myślachowice,
- części działek nr: 94/13, 94/39 obr. Trzebionka.

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 16.02.2022 r. do dnia 09.03.2022 r.

ogłoszenie

Miejski Zarząd Nieruchomości Sp. z o.o.

ogłasza

III przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem lokalu użytkowego na działalność handlowo – usługową w budynku nr 10 na Os. Gaj w Trzebini o pow. użytkowej 24,34 m2. Przetarg odbędzie się w dniu 24.02.2022 r. o godz. 9.00 w sali narad MZN Sp. z o.o. ul. Matejki 1 w Trzebini.

Bliższe szczegóły w ogłoszeniu o przetargu umieszczonym na tablicach ogłoszeń MZN Sp. z o.o., Urzędu Miasta, siedzibie administracji ul. Matejki 1 oraz na stronie internetowej Spółki.

eprasa.pl 53ade6c9e3

Felicjanki opuszczą Krystynów

Długie miesiące starań, wizyty u przełożonej krakowskiej prowincji zakonu, kolejne pomysły na wspomożenie domu zakonnego nie przyniosły oczekiwanego efektu. Za kilka miesięcy felicjanki opuszczą Krystynów.

Ufundowany 128 lat temu przez hrabinę Katarzynę Potocką dom zakonny felicjanek w Krystynowie przetrwał ponad dwie dekady zaborów, dwie wojny światowe i trudne czasy PRL-u. W wolnej Polsce zostanie zamknięty.

O felicjankach mówi się, że są siostrami szczęścia. Ich patronem jest przecież św. Feliks, a jego imię oznacza właśnie szczęście.

Sióstr szczęścia jednak ubywa, a nowych powołań albo jest niewiele, albo w ogóle ich nie ma. To dlatego znikają kolejne domy zakonne. Teraz padło na ten w Krystynowie.

NA POCZĄTKU BYŁY TRZY SIOSTRY

Rok 1894. Do Krystynowa przyjeżdżają trzy pierwsze felicjanki – siostra Klementyna, siostra Junipera i siostra Daniela. Od razu zajmują się prowadzeniem szkoły, a także – opieką nad chorymi.

Kilka lat po drugiej wojnie światowej felicjanki uruchamiają własną szwalnię. Szyją komunijne sukienki, ale także kołdry i poduszki. Dekadę później zaczyna działać opłatkarnia, wówczas jedyna w okolicy. Ostatecznie zakończyła swą działalność 2 lata temu. Płatki wypiekane na starym sprzęcie nie wytrzymały konkurencji na rynku z podmiotami produkującymi taniej, szybciej i lepszej jakości.

POZOSTAŁY TRZY SIOSTRY

W domu zakonnym w Krystynowie, w czasach jego rozkwitu, mieszkało po kilkadziesiąt sióstr. Paradoksalnie, w czasach PRL-u, gdy ludowa władza dążyła do zmarginalizowania Kościoła, było najwięcej powołań. W ostatnim roku liczba powołań w prowincji krakowskiej wyniosła – 0.

Historia zatoczyła koło. W klasztorze w Krystynowie, w przededniu zamknięcia domu zakonnego, są trzy siostry. Dokładnie tyle samo było ich w 1894 roku, gdy dom zakonny rozpoczynał swoją działalność.

Siostry rozumieją, że w sytuacji braku powołań nastąpiło nieuniknione. Zresztą wstępując do klasztoru wiedziały, na co się piszą. Że przyjdzie im mieszkać w różnych domach zakonnych.

TO JUŻ JEST KONIEC?

Trudniej pogodzić się z zamknięciem domu zakonnego felicjanek okolicznym mieszkańcom. Nawet ci najstarsi pamiętają, że siostry były tu od zawsze. Wielu ma wspomnienia z dzieciństwa z nimi związane.

Radny powiatu chrzanowskiego Przemysław Rejdych wraz z burmistrzem Trzebini i grupą osób z okolicy, usilnie zabiegał o to, by dom zakonny przetrwał ten trudny czas. Grupa obrońców domu zakonnego najpierw interweniowała u przełożonej prowincji krakowskiej, a potem nawet u przełożonej felicjanek na cały świat, gdy była z wizytą w Krakowie.

Pojawił się też pomysł ulokowania w części domu zakonnego trzebińskiego oddziału Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Obecnie PKPS funkcjonuje w kiepskich warunkach lokalowych przy ul. Kościuszki. Władze gminy przyklasnęły tej propozycji. Były zainteresowane wynajmem pomieszczeń na potrzeby siedziby PKPS.

Felicjanki za kilka miesięcy opuszczą dom zakonny w Krystynowie

Drugi pomysł – to ulokowanie tam świetlicy środowiskowej dla młodzieży. No i kolejna propozycja - pewien sponsor zadeklarował wyłożenie pieniędzy na zakup nowych urządzeń do wypiekania opłatków. Sęk jednak w tym, że do utrzymania tak dużego domu zakonnego i prowadzenia opłatkarni potrzeba więcej sióstr niż trzy (jedna z nich jest organistką).

Pismo informujące w tej sprawie przyszło do nowego proboszcza parafii w Krystynowie – ks. Krzysztofa Wieczorka. Otrzymał z Krakowa oficjalną informację – dom zakonny zostanie zlikwidowany.

Mimo marzenia wielu ludzi, tej decyzji już raczej nie uda się zmienić.

Agnieszka Filipowicz

Komentuje Przemysław Rejdych, radny powiatowy z Trzebini

- Siostry felicjanki to historia Krystynowa i Trzebini. Ich odejście stanowić będzie dla miasta wielką stratę. Przykro nam - grupie osób zabiegającej przez tyle miesięcy o utrzymanie w Krystynowie domu zakonnego, że mimo starań i tylu pomysłów, nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi na nasze propozycje. Jedyne, co udało nam się wywalczyć, to przedłużenie funkcjonowania domu zakonnego o rok. Pierwotnie felicjanki miały opuścić Krystynów w lipcu 2021.

ZKKM przy rynku

W Trzebini został uruchomiony punkt informacyjno-obsługowy Związku Komunalnego Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie.

Punkt znajduje się przy ulicy Rynek 18. Ma funkcjonować w każdą środę, będącą dniem powszednim, w godzinach od 8.00 do 10.00.

Rozwiązanie to ma ułatwić mieszkańcom gminy Trzebinia bezpośredni kontakt z Jackiem Wochem, czyli delegatem do zgromadzenia oraz zastępcą przewodniczącego zarządu ZKKM w sprawach wniosków i interwencji.

Będzie też możliwość uzyskania wszelkich informacji dotyczących funkcjonowania komunikacji miejskiej lub załatwienia innych spraw, np. związanych z odwołaniem od nałożonej opłaty dodatkowej z tytułu przejazdu bez ważnego biletu, złożenia wniosku o bezpłatne przejazdy dla rodziców lub opiekunów dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Utworzenie punktu w Trzebini (prawdopodobnie pod tym samym adresem) rozważa też Związek Międzygminny Gospodarka Komunalna. Decyzja na razie nie zapadła.

(MK)

SRK musi dogadać się z właścicielami 400 działek

2024 rok – wtedy Spółka Restrukturyzacji Kopalń zamierza rozpocząć roboty budowlane w terenie, które doprowadzą do odwodnienia zagrożonego podtopieniami obszaru górniczego byłej kopalni Siersza. Pod warunkiem, że w ciągu 2 najbliższych lat powstanie dokumentacja projektowa przedsięwzięcia, uda się dokonać niezbędnych uzgodnień, a spółka dostanie pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Pierwotnie zakładano, że sytuacja hydrogeologiczna w Trzebini uspokoi się, gdy woda wypełni wyrobiska pozostałe po kopalni.

- Opracowane dwie dekady temu założenia dotyczące gospodarki wodnej po zakończeniu wydobycia przez kopalnię Siersza nie do końca się sprawdziły – przyznaje Wojciech Jaros, rzecznik prasowy SRK SA.

Lej depresyjny, jaki powstał w wyniku wydobywania węgla i odpompowywania wody z kopalni, po jej likwidacji zaczął się wypełniać wodami. W efekcie spowodowało to podniesienie ich poziomu i lokalne podtopienia.

Jak mówi Jaros te zjawiska wystąpiły także poza obszarami objętymi planowymi kontrolami, prowadzonymi przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń.

Najbardziej zagrożonym rejonem Trzebini jest osiedle Siersza, ale teren staje się bardziej podmokły także w innych częściach gminy np. w Młoszowej.

- Odtwarzający się poziom wód gruntowych oddziaływał będzie niekorzystnie na tereny w rejonach obniżeń powierzchni powstałych wskutek eksploatacji oraz w obszarze starorzeczy cieków lokalnych. Wobec tego niezbędnym okazuje się odwadnianie rejonów zagrożonych podtopieniami lub wysokim poziomem wód gruntowych. – tłumaczy rzecznik prasowy SRK.

W zeszłym roku SRK podpisała umowę na wykonanie projektu technicznego przedsięwzięcia. Jej wartość to ok. 6 mln złotych brutto. Całość prac podzielono na osiemnaście zadań. Zakończenie tego etapu przewidziane jest między końcem 2022 a połową 2023 roku.

- Wykonawca pierwszego etapu robót sporządził już koncepcję odwodnienia. Dla kontynuowania prac projektowych musi przeprowadzić uzgodnienia branżowe oraz uzgodnienia z właścicielami ok. 400 działek, których to dotyczy. Blisko połowa z nich należy do osób prywatnych – dodaje Wojciech Jaros.

W oparciu o dokumentację projektową SRK będzie mogła wystąpić o pieniądze na sfinansowanie inwestycji do NFOŚiGW. Kolejnym etapem mają być roboty budowlane. Jak informuje SRK, ich szacunkowy koszt oraz kolejność prac zostanie ustalona na podstawie dokumentacji.

(AF)

eprasa.pl 53ade6c9e3

Lata pracy idą właśnie na marne

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Do stawu w chrzanowskim Kościelcu wpłynęły...

FOT. TW KOŚCIELEC

... zanieczyszczenia z firmy Dan Cake

W wodzie zabrakło tlenu i ryby zdychają

Czarna rozpacz ogarnęła członków Towarzystwa Wędkarskiego „Kościelec" w Chrzanowie. Twierdzą, że ryby zdychają po tym, jak zanieczyszczenia z firmy Dan Cake trafiły do stawu.

- Lata pracy, starań, planowanego zarybiania, ochrony gatunkowej właśnie idą na marne... Płakać się chce – przyznaje Tomasz Brożek, prezes TW „Kościelec".

WODA JAK MLEKO

6 stycznia, czyli w święto Trzech Króli, biała jak mleko woda, zanieczyszczona mąką, dostała się do zbiornika. Wypłynęła z rury odprowadzającej deszczówkę z terenu pobliskiej firmy Dan Cake do rowu melioracyjnego, łączącego się ze stawem. Szefostwo Dan Cake na spotkaniu z wędkarzami, m.in. z prezesem Brożkiem, potwierdziło, że wina leży po stronie zakładu.

- Wtedy usłyszeliśmy, że to był błąd ludzki, polegający na przelaniu się pojemnika z odpadami – relacjonuje Tomasz Brożek.

Z kolei w piśmie od Dan Cake do burmistrza Chrzanowa z 10 stycznia czytamy, że awaria polegała „na pęknięciu jednego z kontenerów na popłuczyny, które pochodzą z mycia linii produkcyjnych (...)".

Została powiadomiona policja. Strażacy sprawdzili odczyn pH w zanieczyszczonym rowie melioracyjnym, ale wyniósł 7 (obojętny), więc uznali, że nie ma podstaw do dalszych działań.

PRZYDUCHA

Wędkarze zdawali sobie sprawę, że ze względu na zanieczyszczenie może zabraknąć w wodzie wystarczającej ilości tlenu. Wystąpi tzw. przyducha i ryby zdechną.

- Rozpuszczona zawiesina nie dość, że utrudnia rybom oddychanie, to na dodatek rozkłada się, zmniejszając zawartość tlenu w wodzie. Brak tlenu powoduje, że ryby się duszą i umierają – tłumaczy prezes TW „Kościelec".

Spółka Dan Cake zakupiła motopompę, którą użyczyła wędkarzom. Do końca stycznia, przy użyciu też innego sprzętu, została przepompowana właściwie cała woda w stawie (jest w nim ok. 11 milionów litrów). Wszystko po to, żeby w jak największym stopniu ją napowietrzyć. W pewnym momencie wydawało się, że sytuacja jest opanowana, bo ryby przestały łykać tlen z powierzchni.

PROKURATURA

Niestety, w lutym zaczęło się pojawiać coraz więcej martwych ryb. Cały czas ich przybywa.

- Ryba, która zdechła, leży na dnie. Tam rozkłada się. Jeżeli będzie „pęcznieć" od gazów gnilnych, zwykle wypływa na powierzchnię. Te ryby zdechły z braku tlenu. Udusiły się w męczarniach – stwierdza Tomasz Brożek.

- Tym powinna zająć się prokuratura!!! - to jeden z komentarzy na FB Towarzystwa Wędkarskiego „Kościelec".

Według naszych informacji, wędkarze chcą – za pośrednictwem gminy, która jest właścicielem stawu – zainteresować tą sprawą prokuraturę.

Łukasz Dulowski

Dan Cake Polonia tłumaczy...

„6 stycznia, czyli ustawowo w dzień wolny od pracy, miała miejsce na terenie naszego zakładu produkcyjnego awaria. Polegała ona na rozszczelnieniu się – na skutek panujących w tym czasie mrozów – pojemnika z odpadami organicznymi (mieszaniny wody z mąką), pochodzącymi z płukania naszych linii produkcyjnych. Mieszanina ta przedostała się do odpływów wody deszczowej, a następnie do rowu melioracyjnego, którego ujście znajduje się w Stawie „Kościelec". Stąd czasowo obserwowana była w tym miejscu woda o zmienionym, białawym kolorze. Nieprawdą jest, by w cieczy spływającej do rowu znajdowały się jakiekolwiek ścieki – były to jedynie neutralne dla środowiska odpady organiczne, które są przez naszą firmę gromadzone w kontenerach i przekazywane do biogazowni, gdzie wykorzystywane są jako surowiec.
Przeprowadziliśmy proces czyszczenia kratek kanalizacyjnych i rowu melioracyjnego na ustalonym z władzami Towarzystwa odcinku.
Włączyliśmy się w doraźną pomoc: zakupiliśmy motopompę i użyczyliśmy ją w celu napowietrzania wody w stawie.
Wprowadziliśmy techniczne rozwiązania, mające na celu uniknięcie wystąpienia podobnej sytuacji w przyszłości – w tym dokonaliśmy zakupu samochodu cysterny do transportu odpadów do biogazowni oraz doraźnego czyszczenia kanalizacji burzowej.
W dniach 27.01 – 7.02 przeprowadzona została w naszym zakładzie produkcyjnym kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Ze wstępnego protokołu jasno wynika, że odpady organiczne pochodzące z czyszczenia linii produkcyjnych były i są przechowywane oraz oznaczane w sposób właściwy i nie wykazano żadnych nieprawidłowości w tym zakresie" – to obszerny fragment oświadczenia przesłanego do redakcji „Przełomu".

MOIM ZDANIEM

Myślę, że Dan Cake stanie na wysokości zadania

ŁUKASZ DULOWSKI

Wiadomo, że czasem zdarzają się różne „wypadki przy pracy". Wiadomo, że spółka Dan Cake Polonia, reklamująca się jako jeden z czołowych producentów w krajowej branży cukierniczo-piekarniczej, chce być postrzegana jako firma dbająca m.in. o środowisko naturalne. Przypomnę tylko, że Dan Cake Polonia realizuje projekt „Robimy Klimat", w ramach którego powstał np. antysmogowy mural na ścianie budynku TBS-u przy Mickiewicza w Chrzanowie oraz została ufundowana infrastruktura w miejscach odpoczynku, zarządzanych przez Nadleśnictwo Chrzanów. Taka społeczna misja stawia wysoko poprzeczkę. Zwłaszcza w sytuacjach, gdy coś idzie nie tak. Myślę jednak, podobnie jak wędkarze, że i tym razem Dan Cake stanie na wysokości zadania i w jeszcze większym stopniu niż dotychczas zrekompensuje straty spowodowane zanieczyszczeniem wody w kościeleckim stawie.

Trzeci etap ścieżki rowerowej

Na Kątach ma powstać długo wyczekiwana kładka nad rowem melioracyjnym. Zostanie też wyasfaltowane przejście między prywatnymi posesjami.

Tym sposobem rowerzyści będą mogli z istniejącej ścieżki dostać się do ul. Gierymskiego. Na ten cel jest zarezerwowane 210 tys. zł w tegorocznym budżecie gminy.

Aktualnie urząd wybrał firmę EPI z Gliwic, która ma wykonać projekt. Ambitny plan jest taki, żeby również prace budowlane zostały zakończone w tym roku.

Dwa poprzednie etapy budowy ścieżki rowerowej obejmowały wykonanie utwardzonej nawierzchni od Spacerowej do Ligęzów, a następnie od Ligęzów do zachodniej obwodnicy Chrzanowa.

(low)

ogłoszenie

ZAWIADOMIENIE

Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie zawiadamia, że w dniach od 16.02.2022 r. do 09.03.2022 r. wykłada do publicznego wglądu na:
a) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie przy ul. Garncarskiej 4,
b) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20,
c) w Biuletynie Informacji Publicznej,
lokale użytkowe będące własnością Gminy Chrzanów przeznaczone do oddania w najem w drodze przetargu nieograniczonego:
1. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy Rynek 16 w Chrzanowie, o powierzchni 80,70 m2;
2. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. Ogrodowa 5 w Chrzanowie, o powierzchni 36,91 m2
3. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. Świętokrzyska 9A w Chrzanowie, o powierzchni 26,97 m2
4. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. Krakowska 23B w Chrzanowie, o powierzchni 191,55 m2

Mieszkańcy muszą wytrwać do jesieni

Rozpoczęła się budowa - właściwie od nowa - ul. Łowieckiej na osiedlu Stara Huta w Chrzanowie. W następnej kolejności jest Podleśna.

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Rozkopana Łowiecka w Chrzanowie

To jedna z najdroższych inwestycji w tegorocznym budżecie gminy. Prace wykonuje spółka Berger Bau Polska. Koszt po przetargu dla obu ulic wynosi 9,8 mln zł. Połowa potrzebnych pieniędzy pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (dawniej Fundusz Dróg Samorządowych).

W przypadku prawie kilometrowego odcinka Łowieckiej zakres prac obejmuje budowę ulicy, chodników, ścieżki rowerowej, kanalizacji, oświetlenia, kanału technologicznego. Wszystko ma być gotowe do 30 listopada tego roku. Podobny zakres robót zaplanowano na Podleśnej. Potrwają do końca października. Mieszkańcy muszą więc wytrwać do jesieni, jeśli chodzi o utrudnienia.

Ul. Łowiecka i Podleśna, łącząca się z Kopaniną, znajdują się na zachód od ul. Oświęcimskiej, w stronę osiedla Kąty. Jest to jeden z tych terenów w gminie Chrzanów, gdzie intensywnie rozwija się budownictwo jednorodzinne, więc mieszkańcy od dawna domagali się modernizacji tamtejszych dróg.

(ŁD)

eprasa.pl 53ade6c9e3

Dobra zabawa i wychowanie przez sport

-Kiedyś naszym marzeniem było to, by grupę prowadziło dwóch trenerów, a każde dziecko miało własną piłkę i strój oraz mogło jeździć na turnieje i uczestniczyć w rozgrywkach. Dziś stało się to faktem, co docenia choćby PZPN, który przyznał nam złoty oraz srebrny certyfikat dla najlepszych Akademii - podkreśla Dawid Chylaszek, prezes Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Dawid Chylaszek

Marek Oratowski: Ilu młodych ludzi uczycie futbolu?

Dawid Chylaszek: Trenuje u nas 220 zawodników w wieku od 3 do 15 lat. Zajęcia prowadzimy na stadionie w Libiążu oraz na orliku, który w zimie jest zadaszony balonem, oraz w salach w SP nr 2 i 4 w Libiążu. Skupiamy się na zapewnieniu dzieciom dobrej zabawy, wychowaniu przez sport, kształtowaniu ciała i rozwijaniu cech, które pomogą w życiu. A jeśli ktoś jest wystarczająco dobry, pomagamy mu rozwinąć umiejętności stricte piłkarskie.

Waszym wychowankiem jest choćby Patryk Plewka, zawodnik ekstraklasowej Wisły Kraków. Ktoś w najbliższym czasie ruszy jego śladem?

- Wśród zawodników, którzy wyszli od nas do klubów szczebla centralnego, mogę wymienić choćby Oskara Chechelskiego i Filipa Nowaka. Przeszli do Zagłębia Sosnowiec. A także Adriana Gałkę, którego transferowaliśmy do Wisły. Do tego samego klubu trafił Kacper Mendela, który gra teraz w GKS Katowice. W grupie trampkarzy mamy kilku bardzo dobrze rokujących zawodników. Jak Karol Pintal z rocznika 2008, o którego pyta nas kilka ekstraklasowych klubów.

Dostaliście na ten rok 100 tysięcy złotych gminnej dotacji. Na co wystarczają te pieniądze?

- Około połowy przeznaczamy na utrzymanie stadionu, a reszta idzie na bieżące potrzeby. Gdyby nie pieniądze z innych źródeł, to nie moglibyśmy aż tak rozwinąć działalności. Kiedyś naszym marzeniem było to, by grupę prowadziło dwóch trenerów, a każde dziecko miało własną piłkę i strój oraz mogło jeździć na turnieje i uczestniczyć w rozgrywkach. Dziś stało się to faktem, co docenia choćby PZPN, który przyznał nam złoty i srebrny certyfikat, co wiąże się ze znaczącym finansowaniem nas przez Związek. Dużą część naszego budżetu stanowią wpłaty za zajęcia od rodziców. Ubiegły rok był pierwszym w naszej historii, kiedy musieliśmy odmówić niektórym zapisania dziecka, bo już nie mieliśmy miejsc.

Kibice zastanawiają się, jak to jest, że seniorski zespół MKS Libiąż gra słabo i walczy o utrzymanie w „okręgówce", podczas gdy na tym samym obiekcie działa tak prężna Szkoła Piłkarska. Jeden z waszych trenerów Adrian Szafran przejął ostatnio seniorów. Pójdzie ku lepszemu?

- Klub seniorski jest budowany w Libiążu niemal od nowa. Staramy się dać pewien fundament w postaci wartościowych wychowanków. Jednak by przeszli w wieku kilkunastu lat do MKS-u, to powinien on grać w wyższej lidze. Ale by to się stało, muszą być zawodnicy, którzy dadzą takie szanse. I koło się zamyka. Staramy się pracować solidnie z dziećmi i zrobić wszystko, by jak największa grupa dotrwała do wieku juniora i seniora. Dlatego w strukturach MKS-u i przy naszej pomocy powołana została w minionym roku drużyna juniorów. Gdy utrzymamy ciągłość szkolenia to wierzę, że kiedyś i seniorzy będą grali na odpowiednim, stabilnym poziomie.

Podpisaliście porozumienie z ekstraklasowym Górnikiem Zabrze. Co udało się już wspólnie zrobić?

- Nasi trenerzy byli już w Zabrzu na trzech szkoleniach. W ostatni weekend gościła u nas drużyna Górnika, a jeden z trenerów z Zabrza w minionym tygodniu poprowadził u nas treningi motoryczne. Na ten rok mamy dla naszych trenerów zaplanowane staże w Zabrzu, jak i zagraniczne w klubach partnerskich Górnika. To Banik Ostrawa i Athletic Bilbao. Z pewnością dotrze do nas niebawem na jakąś imprezę któryś z zawodników ekstraklasowego Górnika. Będą także wyjazdy wychowanków na mecze Ekstraklasy i sparingi oraz konsultacje i testy do Zabrza.

Komisariat do wygaszenia. Ale właściwie dlaczego?

Plany przeniesienia policjantów z Libiąża do Chrzanowa postawiły na baczność radnych powiatowych i gminnych. Jednym głosem sprzeciwiają się tej decyzji komendanta wojewódzkiego.

Zgodnie z zapowiedziami funkcjonariusze mają opuścić libiąski komisariat przy 1 Maja do końca lutego. Dodajmy, że mieści się on w starym, wymagającym remontu budynku. Tak jest od wielu lat.

Wszyscy zainteresowani dyskutowali na ten temat na posiedzeniu komisji ds. komunalnych libiąskiej rady miejskiej.

- W ostatnim czasie wnioskowaliśmy o kilka istotnych napraw w budynku komisariatu. Między innymi dachu i instalacji masztu telekomunikacyjnego - mówi insp. Michał Gamrat, komendant powiatowy policji w Chrzanowie. - Po wizytacji pracowników komendy wojewódzkiej uznano, że istnieje duże zagrożenie dla osób mających remontować maszt ze względu na stan dachu. To są elementy, które legły u podstaw decyzji komendanta wojewódzkiego, że policjanci muszą jak najszybciej zostać wyprowadzeni z budynku komisariatu. Postawił jednak warunek, że nie może się to odbyć kosztem zmniejszenia bezpieczeństwa mieszkańców gminy.

Jak ma więc wyglądać praca policjantów po zmianach?

- Policjanci służby patrolowo-interwencyjnej i kryminalnej oraz dzielnicowi, w Chrzanowie będą się tylko odprawiali. Potem pojadą do pracy do Libiąża - tłumaczy komendant powiatowy. - W związku z tym, jeśli z tej gminy przyjdzie jakieś zgłoszenie, to informację tę otrzyma dyżurny i przekaże patrolowi, który będzie działał na miejscu. Czas reakcji na zdarzenie się nie wydłuży. Zmiana będzie się odbywała płynnie, a służby mają się zazębiać. Ponadto mam zapewnienie, że wspomogą nas policjanci z prewencji i ruchu drogowego komendy wojewódzkiej. Przy stadionie w Libiążu od godziny 6 do 22 będzie działał punkt przyjęć. Na zmianie mają tam pracować 3-4 osoby. Wszystkie pozostałe będą w terenie – dodał komendant. W jego ocenie Komenda Główna Policji jest zdeterminowana, by jak najszybciej rozpoczęła się budowa nowego komisariatu.

- Zgadzamy się z tym, że warunki, w jakich pracują policjanci oraz przyjmowani są mieszkańcy, są bardzo złe - podkreślił radny Dariusz Derendarz. - Tak było jednak od zawsze i wiele razy zwracaliśmy na to uwagę. Dziwne, że akurat teraz policjanci muszą się wyprowadzić. Tym bardziej, że przecież nowy komisariat nie powstanie na miejscu starego, tylko w całkiem innej lokalizacji. Dlatego nie powinno się wyprowadzać policji z Libiąża. Żeby poprawić jej warunki pracy do czasu powstania nowej siedziby, możemy zacząć rozmawiać o znalezieniu miejsca, do którego komisariat mógłby być przeniesiony.

- Jeżeli od 22. do 6. rano będą tylko patrole, bez możliwości zgłoszenia się na policję, to mam duże wątpliwości do funkcjonowania policji w takim układzie. Może dla nowego komendanta wojewódzkiego stan naszego komisariatu to nowość. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, by jeszcze kilka lat służyli w nim społeczeństwu – przekonywał Bogusław Gucik, radny i sołtys Żarek.

- Rozmawiałem z posłem Krzysztofem Kozikiem. Jest za budową nowego komisariatu, ale przeciwny temu, aby przenieść go do Chrzanowa - zabrał głos burmistrz Libiąża Jacek Latko. - Argument dachu i anteny jest dla mnie słabym wytłumaczeniem. Jeżeli jest zagrożone bezpieczeństwo policjantów i nie można znaleźć pieniędzy na ten remont, to skąd policja weźmie ponad 10 milionów na nową inwestycję? Przysłuchuję się tej dyskusji i wynika z niej, że w Libiążu będzie bardzo bezpiecznie po przeniesieniu komisariatu do Chrzanowa. Powiem więc tak z przekąsem: no to po co budować nowy? - pytał retorycznie Jacek Latko.

Członkowie komisji ds. komunalnych oraz pozostali radni uczestniczący w posiedzeniu online jednogłośnie opowiedzieli się za pozostawieniem komisariatu w obecnej formie. Identyczne stanowisko zajęli radni powiatowi z komisji bezpieczeństwa, którzy także długo dyskutowali na ten temat. Ich też nie przekonały argumenty, że mimo wyprowadzenia z miasta komisariatu, bezpieczeństwo mieszkańców zostanie na podobnym poziomie.

Marek Oratowski

MOIM ZDANIEM

Policja może więcej stracić, niż zyskać

MAREK ORATOWSKI

Do tej pory relacje między policją i libiąskim samorządem były bardzo dobre. Burmistrz i radni dofinansowywali zakup sprzętu, płacili też za dodatkowe patrole. Na cyklicznych spotkaniach z policjantami mieszkańcy, ale i ich reprezentanci zasiadający w radzie sugerowali, gdzie jeszcze mundurowi powinni zajrzeć, czyli w jakich miejscach jest niebezpiecznie. Oczywiście wszyscy od lat wiedzieli, w jakich warunkach pracują policjanci. Dlatego jak grom z jasnego nieba spadła wiadomość, że policjanci zostaną wyprowadzeni z komisariatu będącego podobno w bardzo złym stanie, choć nie ma w tej sprawie żadnej decyzji inspekcji budowlanej.

To efekt działań nowego komendanta wojewódzkiego policji, który stanowisko objął w maju ubiegłego roku. Gdy trafił do Libiąża, nakazał szybką wyprowadzkę do Chrzanowa. Komendant powiatowy oczywiście broni decyzji szefa, robiąc trochę dobrą minę do złej gry. No bo jak racjonalnie wytłumaczyć, że główna siedziba komisariatu zostanie zlikwidowana (w mieście zostanie punkt przyjęć), ale poziom bezpieczeństwa mieszkańców się nie zmniejszy?

Idąc tym tropem myślenia, to można zlikwidować wszystkie komisariaty, zostawiając tylko komendy powiatowe. A przecież jednym ze sztandarowych projektów obecnego rządu jest przywracanie posterunków policji tam, gdzie zostały zlikwidowane. Nie dziwi mnie zatem opór zarówno władz powiatowych, jak i burmistrza oraz radnych z Libiąża. Przeprowadzając akcję „ewakuacja z Libiąża" policja ma więcej do stracenia, niż zyskania. Otwierając pole konfliktu z samorządami mundurowi ryzykują tym, że przy kolejnej prośbie o dofinansowanie na przykład do zakupu radiowozu usłyszą od radnych zdecydowane „nie".

Na pewno i wielu mieszkańcom nie uśmiecha się perspektywa konieczności przejazdu do Chrzanowa w celu na przykład złożenia zeznań w sprawie o wykroczenie lub przestępstwo. Dlatego dziwię się takiej determinacji szefa wojewódzkiego policji.

Czy jego decyzja zostanie zrealizowana? Może dyplomatyczne zabiegi na przykład posła Krzysztofa Kozika zmienią sytuację i okaże się, że jednak dach na komisariacie nie przecieka tak bardzo, by nie można było tam pracować do czasu wybudowania nowego obiektu.

KRÓTKO

OCHRONA ŚRODOWISKA

Specjaliści podpowiedzą

We wtorek 22 lutego o godz. 16 w galerii Libiąskiego Centrum Kultury odbędzie się spotkanie z mieszkańcami poświęcone szczegółom programu „Czyste Powietrze" i realizacji jego trzeciej części. Warto przyjść, posłuchać, a potem sięgnąć po dotację, która przy maksymalnym poziomie dofinansowania może wynieść nawet 90 procent.

ZDROWIA

Krwiodawcy czekali w gotowości

W piątek 11 lutego w stołówce ZG Janina odbyła się pierwsza tegoroczna akcja oddawania krwi, zorganizowana przez działający przy kopalni klub. Tym razem na fotelu pobrań zasiadły 23 osoby.

OŚWIATA

Pani prezes na emeryturze

Po prawie 40 latach pracy w zawodzie nauczyciela Ewa Zimnicka, długoletnia prezes libiąskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, odeszła na emeryturę. Uczyła edukacji wczesnoszkolnej i matematyki w Zespole Szkolno-Przedszkolnym z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu. Podziękowali jej burmistrz Jacek Latko i jego zastępca Hubert Szumniak.

REKREACJA

Kijki dla zdrowia

W każdy wtorek o godz. 9.00 organizowane są dla wszystkich chętnych cotygodniowe marsze nordic walking. Start spod LCK. Udział jest bezpłatny.

oprac. (RAT)

eprasa.pl 53ade6c9e3

MOIM ZDANIEM

Bojówki wypaczają ideę referendum

ŁUKASZ DULOWSKI

Zamiar przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania burmistrza przed końcem kadencji jest inicjatywą obywatelską, zagwarantowaną przez przepisy prawa, którą – co do zasady – należy nagłaśniać. Zwolennicy i przeciwnicy aktualnej władzy samorządowej mogą się wypowiedzieć w głosowaniu, czy popierają burmistrza, czy dają mu czerwoną kartkę. Oczywiście, decyduje większość przy zachowaniu m.in. wymaganej frekwencji. W przypadku Alwerni pytanie sformułowane przez grupę inicjatorów referendum brzmi: „Czy jest Pani/Pan za odwołaniem Beaty Nadziei-Szpili, Burmistrza Gminy Alwernia, przed upływem kadencji?". Jeśli dojdzie do referendum, mieszkańcy będą mogli odpowiedzieć „TAK" lub „NIE". Jeśli przeważy liczba głosów na „NIE", to będzie to oznaczać, że burmistrz ma poparcie. W tym sensie referendum weryfikuje w danym momencie ocenę społeczną względem jakości sprawowanych rządów, a co za tym idzie – jego nagłaśnianie nie jest – jak niektórzy sądzą – niczym stronniczym. Takie inicjatywy przyciągają jednak „bojówki", próbujące wywołać zamieszanie i wypaczyć ideę referendum. I to właśnie się dzieje aktualnie w gminie Alwernia. Są to zachowania, które należy bezdyskusyjnie potępić.

Żenujący poziom, czyli straszenie i niszczenie

FOT. MICHAŁ HACHLOWSKI

W weekend zostały zniszczone banery przeciwników przebiegu ruchliwej drogi przez Brodła i Okleśną

FOT. FB BURMISTRZA ALWERNI

Zdjęcie zamieszczone na oficjalnym profilu FB burmistrza Alwerni

W gminie nasila się nieczysta walka po tym, jak grupa mieszkańców ogłosiła, że chce odwołania burmistrza Alwerni.

„Kim trzeba być i jakimi wartościami w życiu trzeba się kierować, żeby wieszać takie rzeczy? Smutne jest to, że ten żenujący poziom dotknął naszej gminy. Jak daleko jeszcze moi przeciwnicy się posuną i do czego to doprowadzi?" - napisała burmistrz Beata Nadzieja-Szpila na swoim oficjalnym profilu facebookowym.

W sobotę, ok. godz. 23, zamieściła na FB kilka zdjęć pokazujących hasła typu: „Nie dla psa kiełbasa!!!" czy „Nie lubię sołtyski i burmistrzyni", ale są też zawierające słowa wulgarne i mogące być uznane za groźby. W żadnym z tych przypadków, opublikowanych na zdjęciach, nie zostało wymienione nazwisko pani burmistrz, co najwyżej jej imię. Sprawa ma jednak trafić na policję.

Za przestępstwo kierowania gróźb karalnych grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo nawet dwóch lat więzienia.

NAPISY

Przypomnijmy, że 22-osobowa grupa, o czym obszernie pisaliśmy w poprzednim wydaniu „Przełomu", zgłosiła zamiar przeprowadzenia referendum ws. odwołania burmistrza Alwerni przed upływem kadencji. 1 lutego odpowiednie pisma trafiły do urzędu miejskiego i komisarza wyborczego w Krakowie. Zdjęcia opublikowane w sobotę w nocy na oficjalnym profilu burmistrzowskim Beaty Nadziei-Szpili mogą sugerować, że zaczęła się nieczysta walka przedreferendalna.

Warto jednak podkreślić, że płótno z napisem „Nie dla psa kiełbasa!!!" wisiało już na początku stycznia w pobliżu zalewu Skowronek, przy drodze do Okleśnej, czyli kilka tygodni przed ogłoszeniem akcji referendalnej. Z kolei obraźliwe „BEATA WY..." (bez podania nazwiska) znajdowało się, jak twierdzą nasi rozmówcy, bardzo krótko (początek stycznia) obok baneru „NIE DLA DROGI RUDNO – BRODŁA – MIRÓW – OKLEŚNA – ZATOR" w pobliżu skrzyżowania ul. Powiśle z Młyńską w Okleśnej.

Jeżeli natomiast chodzi o napis „Załatwię cię", to wydaje się być nowy, choć przedstawiciele grupy referendalnej zastrzegają, że go nie widzieli w przestrzeni publicznej.

Hasło „Nie lubię sołtyski i burmistrzyni" znajdowało się na tylnej szybie hondy należącej do Krystyny Wojtoń z Okleśnej. Wojtoń zaznacza, że zostało umieszczone na krótko 1 maja zeszłego roku.

- Po wizycie na mojej posesji burmistrza Alwerni i sołtysa Okleśnej. Wizyta dotyczyła nakłaniania mnie do podpisania się pod planowaną drogą - dopowiada.

ZNISZCZONE BANERY

W nocy z soboty na niedzielę, jak informuje Michał Hachlowski z grupy referendalnej, zostały zniszczone banery przeciwników budowy obwodnicy Alwerni i parku rozrywki w Brodłach.

- To nie pierwsza próba pozbycia się tych banerów. Wcześniej były już zrywane i przemalowywane, tym razem ktoś je całkowicie zniszczył. To zwykły akt wandalizmu – komentuje Michał Hachlowski.

Protesty rozpoczęły się wiosną zeszłego roku, gdy na stronie Urzędu Miejskiego w Alwerni pojawiła się informacja o proponowanym przebiegu ruchliwej drogi m.in. przez Brodła i Okleśną. Doszły do tego sprzeciwy wobec planowanej przez Polskie Koleje Linowe budowy parku rozrywki w Brodłach. Ludzie wyszli na ulice z transparentami.

Przedstawiciele grupy referendalnej stanowczo potępiają to, co można aktualnie obserwować w gminie Alwernia.

„Oburzające, prymitywne i wulgarne! (...) Co innego merytoryczna walka, a co innego rynsztokowe obelgi!" - to jeden z wpisów na FB.

Łukasz Dulowski

KRÓTKO

ALWERNIA

Zmiana naczelnika

Kamil Adamowski zastąpił Tomasza Siemka na stanowisku naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Alwerni.

Siemek został pełnomocnikiem grupy, która w przygotowywanym referendum chce odwołać obecną burmistrz Beatę Nadzieję-Szpilę. W tej sytuacji pełnienie nadal funkcji naczelnika byłoby dość kolizyjne. Tomasz Siemek na swoim publicznym profilu facebookowym „Burmistrz Gminy Alwernia 2014 – 2018" napisał: „(...) nie jest to przypadek. Jestem pełnomocnikiem tej grupy, dlatego nie chcę, żeby moje prywatne sprawy mogły w jakikolwiek sposób wpłynąć na OSP.".

Aktualny zarząd OSP Alwernia przedstawia się następująco: prezes - Marian Wilk, skarbnik - Maciek Bachowski, naczelnik - Kamil Adamowski, zastępca naczelnika - Szymon Słonka, sekretarz - Jarosław Rogalski, gospodarz - Filip Szostak i członek zarządu - Adam Wieprzycki.

(low)

Może powróci święto miasta

Jakie plany na ten rok ma Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni? Oczywiście, jeśli nie pokrzyżuje ich pandemia koronawirusa.

Dyrektor Marek Skowronek mówi, że jest szansa na weekendowe Dni Gminy Alwernia. Jeśli odbędą się, to prawdopodobnie w pierwszej połowie czerwca.

- Prowadzimy ustalenia w tej sprawie, jednak szczegółów jeszcze nie ma. Na tę chwilę nie potrafię powiedzieć, jacy artyści mogliby wystąpić – zastrzega.

Chciałby zorganizować Dzień Dziecka, ponadto Festiwal Artystyczny Dzieci i Młodzieży, ale już w wersji stacjonarnej.

- Z pewnością będą wydarzenia wrześniowe, czyli realizowany od kilku lat cykl imprez pod hasłem „Gmina Alwernia w hołdzie bohaterom" - dopowiada Marek Skowronek.

Zaznacza, że do końca lutego została wydłużona ocena wniosków składanych m.in. do Ministerstwa Kultury. SOK stara się z tego źródła o dodatkowe pieniądze m.in. na warsztaty, koncerty, wyjazdy dla dzieci i młodzieży, działalność zespołu Krakowiaczek.

(ŁD)

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

Dni Alwerni z czasów przed pandemią

eprasa.pl 53ade6c9e3

Nagroda za całe ciężkie życie

FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Antonina Wierzba z najbliższą rodziną

Jeszcze parę lat temu pracowała w ogródku, a po rodzinnej wsi jeździła rowerem, który dostała na 80. urodziny. Antonina Wierzba z Mętkowa kilkanaście dni temu skończyła 100 lat.

Pani Antonina urodziła się 4 lutego 1922 roku. Pochodząca z Mętkowa jej mama, nosząca takie samo imię, miała wówczas 42 lata. Tata – Michał Nowak, urodził się w Dąbrowie Narodowej, czyli dzisiejszej dzielnicy Jaworzna.

LOS JEJ NIE OSZCZĘDZAŁ

Na świat przyszła już w wolnej Polsce, która po przeszło stu latach zaborów odzyskała niepodległość. W roku narodzin pani Antoniny zakłady Fablok przekazały PKP pierwszy wyprodukowany i częściowo zaprojektowany w Polsce parowóz towarowy serii Tr21, a Sejm RP ratyfikował Traktat Ryski, kończący wojnę polsko-bolszewicką. Brytyjski archeolog Howard Carter odkrył w Dolinie Królów grobowiec egipskiego władcy Tutanchamona, a na mapie świata pojawiło się nowe państwo - Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Rówieśnikami najstarszej mieszkanki Mętkowa są nieżyjący już reżyser Jerzy Kawalerowicz, autor tak znanych filmów jak „Faraon" i „Quo Vadis", uczestnik Powstania Warszawskiego i były minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski, aktor teatralny i filmowy Wiesław Michnikowski, czy śpiewak operowy Bernard Ładysz.

Dla pani Antoniny niemalże całym światem był i jest rodzinny Mętków, w którym spędziła całe swoje dotychczasowe życie. Nie narzeka na nie, chociaż los jej nie oszczędzał.

W czasie drugiej wojny światowej jej pierwszego męża zamordowali Niemcy. Zaledwie dwa lata po ślubie została wdową. Do tego zachorowała na tyfus i przez sześć tygodni leżała w szpitalu.

ŻYCIE BEZ WYGÓD

W 1945 r., już po wojnie, wyszła za mąż za Jana Wierzbę. Razem zajmowali się gospodarstwem. Mieli pole uprawne oraz hodowali krowy, cielęta i świnie. Z tego w znacznej mierze się utrzymywali (pan Jan pracował zawodowo w nadzorze wodnym). Podobnie jak większość mieszkańców tej nadwiślańskiej wioski.

Jak mówi Zofia Kosowska, najmłodsza córka stulatki, w Mętkowie nie było wtedy nawet grama niezagospodarowanej ziemi, a w prawie każdym domu były ze dwie krowy. Ludzie zawozili mleko do skupu w Babicach. Nie to co dzisiaj, gdy mleko dostarczane jest, ale w odwrotnym kierunku, do miejscowych sklepów.

- Na wsi trzeba było ciężko pracować. Nie było żadnych wygód. Czego jak czego, ale biedy to nie brakowało. Może te moje sto lat, to taka nagroda za całe ciężkie życie. Poza tym ja wszystkich kocham i z nikim się nie kłócę – mówi Antonina Wierzba.

W jej rodzinie nikt tak długo nie żył, więc recepta na osiągnięcie wieku z pewnością nie leży w genach.

- Mama zawsze była pogodnym, dobrym i wyrozumiałym człowiekiem, idącym z nurtem życia wbrew przeciwnościom. Z wszelkimi przeciwnościami i trudnościami potrafiła się pogodzić. Do dziś jest bardzo spokojna i ugodowa. – zaznacza Zofia Kosowska.

ROWER NA 80-KĘ

W zeszłym roku panią Antoninę można było zobaczyć jak plewi grządki w przydomowym ogródku, a jeszcze dwa lata temu, jak po rodzinnej miejscowości jeździ rowerem, który dostała na 80. urodziny.

- Nogi nie chcą za bardzo chodzić, a uszy nie chcą słyszeć, bo inaczej dalej bym jeździła, tak jak dawniej - mówi pani Antonina.

Doczekała się dwóch córek: Józefy i Zofii oraz syna Jana. Ma też dziewięcioro wnucząt, 19 prawnucząt i dziewięcioro praprawnucząt. O kameralnej imprezie urodzinowej można więc było zapomnieć, bo każdy z najbliższych chciał złożyć życzenia stulatce.

- Odkąd skończyła 80 lat, to co pięć lat robimy jej takie imprezy, bo ją bardzo kochamy i szanujemy – mówi Zofia Kosowska.

Podczas urodzin nie zabrakło toastów, kwiatów i prezentów, ale także muzyki, a nawet konfetti. Była także oficjalna wizyta kierowniczki Urzędu Stanu Cywilnego w Babicach Agnieszki Bonderek i wójta Radosława Warzechy, który przekazał życzenia od wojewody małopolskiego Łukasza Kmity oraz premiera RP Mateusza Morawieckiego.

Michał Koryczan

Śmieciowy rachunek bezpieczeństwa

W tym roku sołtys Zagórza nie roznosił po wsi rachunków za odbiór śmieci. Kwity trzeba było odebrać u niego osobiście. Co, jeśli ktoś tego nie zrobił?

Przebywający obecnie za granicą mieszkaniec Zagórza zadzwonił do redakcji z interwencją, że w celu odebrania tegorocznego rachunku za odbiór odpadów, trzeba udać się osobiście do sołtysa w ustalonym terminie.

Rzeczywiście, Łukasz Bieniek, czyli sołtys największej miejscowości w gminie Babice opublikował dokładny harmonogram, według którego w sołtysówce wydawał kwity za śmieci. W określonych dniach i godzinach, mieszkańcy konkretnych ulic mogli w lutym odebrać blankiety zawierające aktualne stawki za śmieci i miesięczne kwoty, jakie mieszkańcy danego gospodarstwa muszą zapłacić.

- Mam prawie 800 kwitów do rozdania. Nie wyobrażam sobie chodzenia po wsi od domu do domu, gdy mamy 40 czy 50 tysięcy zakażeń koronawirusa dziennie w całym kraju. Byłoby to niedorzeczne i niebezpieczne. Wybrałem więc najlepsze możliwe rozwiązanie. W sołtysówce mam większą kontrolę, bo są maseczki i jest dezynfekcja. Odbiór kwitu trwa niecałą minutę. Oczywiście, jeśli ktoś sobie życzy, to ja dostarczę go osobiście. Miałem kilka takich telefonów, ponieważ ktoś nie miał możliwości podejść do sołtysówki – mówi Łukasz Bieniek.

Przypomina, że blankietów nie można wrzucić do skrzynki pocztowej, bo konieczne jest potwierdzenie jego odbioru. Gdyby więc dostarczaniem rachunków zajmowali się listonosze, to w sytuacji niezastania nikogo w domu zostawialiby awizo. Mieszkaniec musiałby się fatygować na pocztę.

Jak tłumaczy wójt Babic Radosław Warzecha, gmina nie zdecydowała się na skorzystanie z usług poczty, bo to znacznie droższe rozwiązanie. Dlatego od lat na podstawie zawartych umów zlecenia, dostarczaniem rachunków za śmieci zajmują się sołtysi lub pracownicy urzędu gminy. To, w jakiej formie to robią, zależy od tych osób.

- Z formalnego punktu mamy dostarczyć kwity za potwierdzeniem odbioru. Tak naprawdę nie ma jednak znaczenia, czy ktoś odbierze blankiet, czy też nie. Najważniejsze, żeby zapłacić należną kwotę za śmieci – mówi wójt.

Jak dodaje, jeśli ktoś na przykład nie odbierze rachunku u sołtysa, może się zgłosić po blankiet do urzędu gminy. Aktualne stawki za odbiór odpadów dostępne są na stronie internetowej babice.pl.

Przypomnijmy, że od tego roku mieszkańcy płacą za śmieci więcej, bo od 25,50 zł do 36,50 zł za osobę (w zależności od liczby osób zamieszkujących nieruchomość; im więcej, tym kwota stawki za jedną osobę jest niższa). Jeśli ktoś będzie kompostował odpady zielone, to wyłoży o 2 zł mniej. Poprzednio ludzie płacili od 22,70 do 33,70 zł za osobę (kompostujący bioodpady o 2 zł mniej).

(MK)

MOIM ZDANIEM

Bocian też jest ważny

MICHAŁ KORYCZAN

Od kilku już sesji Rady Gminy Babice, jeden z jej członków – Krzysztof Trzaska z Jankowic, uparcie przypomina o konieczności naprawy bocianiego gniazda znajdującego się na słupie energetycznym w jego rodzinnej miejscowości. Zwraca przy tym uwagę na brak reakcji Tauronu na liczne interwencje w tej sprawie. Ponoć pojawiło się światełko w tunelu i gniazdo ma zostać odpowiednio przygotowane na przyszłego lokatora.

Przy okazji interwencji pana Krzysztofa można było usłyszeć głosy, że są istotniejsze sprawy do podjęcia niż bociany. Z pewnością tak, ale bocian też jest ważny, zwłaszcza dla tej nadwiślańskiej miejscowości.

Boćki to, jak podkreślają mieszkańcy Jankowic, prawdziwy symbol wsi, do którego ludzie są mocno przywiązani. Sołtys Ewa Bańdo przyznała kiedyś na łamach „Przełomu", że nie wyobraża sobie rodzinnej miejscowości bez tych ptaków. Najlepszym dowodem, że nie są to tylko puste slogany jest fakt, że ludzie zaangażowali się w ratowanie młodych boćków, gdy te ucząc się latać, zahaczyły o druty energetyczne i spadły na ziemię.

Dlatego bardzo dobrze, że radny dba o to, aby Jankowic nie opuściły bociany oraz szczęście, którego symbolem są przecież te ptaki. Nieistotne, czy wierzymy w to czy nie. Lepiej dmuchać na zimne.

eprasa.pl 53ade6c9e3

Miejsce rekreacji w kamieniołomie – temat budzi emocje

Urzędnicy nie muszą pytać. Oni wiedzą lepiej, co leży w naszym interesie, a my mamy się cieszyć i dziękować, że robią cokolwiek, bo to dla naszego dobra – piszą rozgoryczeni mieszkańcy Miękini.

Na stronie Stowarzyszenia Zielona Energia Miękini zamieścili wpis, dotyczący planu zagospodarowania gminnych działek w dawnym kamieniołomie. Trudno im zrozumieć, że władze gminy nie chcą wziąć pod uwagę ich propozycji i sugestii.

MIEJSCE WYPOCZYNKU I REKREACJI

Teren nieczynnego kamieniołomu składa się zarówno z działek gminnych, jak i terenów Akademii Górniczo-Hutniczej. Uczelnia kupiła je od gminy parę lat temu, budując tam właśnie Centrum Zrównoważonego Rozwoju i Poszanowania Energii. Nieopodal powstała Strefa Aktywności Gospodarczej.

W kamieniołomie istnieją jeszcze grunty, o których od dawna mówiło się, jako o miejscu wypoczynku i rekreacji. Parę lat temu burmistrz chciał tam nawet zbudować basen i otwarte kąpielisko. Plany się jednak zmieniły. Nie do końca odpowiadają one mieszkańcom.

- Ukształtowanie terenu jest idealne, aby stworzyć tam atrakcyjne miejsce do aktywnego spędzania czasu dla młodzieży i dzieci z całej gminy – piszą na stronie stowarzyszenia. Mają zastrzeżenia do koncepcji przygotowanej przez gminę.

ZASTRZEŻEŃ JEST SPORO

- Na ostatnim zebraniu sołeckim burmistrz został poproszony o przedstawienie koncepcji zagospodarowania wyrobiska. Odmówił, twierdząc, że to wydłuży toczące się już postępowanie w sprawie pozwolenia na budowę. Nie zgodził się na zapoznanie z dokumentacją nawet przez sołtysa i przedstawicieli rady sołeckiej – opisują mieszkańcy.

Stowarzyszenie Zielona Energia Miękini złożyło więc wniosek do Starostwa Powiatowego w Krakowie o włączenie go do postępowania administracyjnego dotyczącego zagospodarowania działek w kamieniołomie. Starosta się zgodził, a członkowie Zielonej Energii, w tym sołtys i członkowie rady sołeckiej, dostali kopie dokumentów.

- Ponieważ zastrzeżeń do projektu było dużo, uzgodniliśmy, że poprosimy burmistrza o spotkanie w terenie, gdzie będzie można przedstawić nasze wspólne uwagi. Uważamy, że projekt powinien być ponownie przeanalizowany z uwzględnieniem realnych potrzeb organizacji działających na terenie wsi, a przede wszystkim mieszkańców – mówi sołtys Wojciech Godyń.

Podkreśla, że nie chce w żaden sposób prowokować konfliktu z władzami gminy. Wierzy, że sprawę uda się załatwić poprzez dialog.

BRAK PLACU ZABAW

Według koncepcji gminy w dawnym kamieniołomie miałyby powstać m.in.: ścieżki spacerowe, trasa geologiczna, miejsca rekreacyjno-wypoczynkowe, boisko do piłki nożnej, paleniska, ławki, stojaki na rowery, amfiteatr czy punkt widokowy.

Mieszkańcy wskazują jednak, że brak tam miejsca do aktywnego spędzania czasu dla dzieci i młodzieży (np. toru rowerowego, placu zabaw czy skateparku). Z kolei boisko miałoby być nieogrodzone.

- Przy tej ilości biegających w tym rejonie dzików, jego budowa bez ogrodzenia mijałaby się z celem – mówi sołtys.

Dodaje, że nie przewidziano też żadnego węzła sanitarnego, szatni czy choćby wiaty dla osób korzystających z obiektu sportowego.

Razem z mieszkańcami liczy, że burmistrz weźmie ich sugestie pod uwagę, mimo że już raz tego odmówił.

„NIE SĄ ZAINTERESOWANI WSPÓŁPRACĄ"

Kilka dni temu na FB gminy Krzeszowice pojawił się wpis dotyczący zagospodarowania kamieniołomu w Miękini.

„Pierwotnie z sołtysem (byłym – dop. red.) i radnym Bogdanem Kurdzielem planowaliśmy zacząć zagospodarowanie kamieniołomu na cele rekreacyjne od wykonania basenów letnich na działce ze stawem. Niestety obecne władze sołectwa nie są zainteresowane merytoryczną współpracą z burmistrzem przy zagospodarowaniu kamieniołomu. Sołectwo Miękinia pomimo otrzymania dodatkowych środków w wysokości ponad 800 tys. zł nie przeznaczyło na inwestycje w kamieniołomie ani jednej złotówki. Dlatego z mojej inicjatywy, z budżetu gminy wykonaliśmy projekt, który w I etapie umożliwia otwarcie terenu, jego wstępne uporządkowanie i przygotowanie pod kolejne zadania. Złożyłem także wniosek do RPO Województwa Małopolskiego na lata 2021-2027 dotyczący budowy centrum edukacyjno- szkoleniowego w Miękini dedykowanego OZE" - wypowiada się na FB gminy burmistrz Wacław Gregorczyk.

Swój komentarz dopisał sołtys Wojciech Godyń: „Jako Sołtys Miękini oświadczam, że NIGDY nie zostałem zaproszony przez Pana Burmistrza do Merytorycznych rozmów na temat zagospodarowania działek po byłym kamieniołomie w Miękini".

FOT. ARCHIWUM GOOGLE MAPS

Zdjęcie przedstawiające niezagospodarowany jeszcze kamieniołom w Miękini z wyszczególnieniem działek gminnych i AGH oraz obszaru objętego projektem zagospodarowania zaprezentowane przez Stowarzyszenie Zielona Energia Miękini

CHCĄ SIĘ DOGADAĆ

- Na temat tych 800 tysięcy złotych krążą już legendy. To część kwoty, jaką gmina dostała za sprzedaż działek AGH. Każde sołectwo, na terenie którego gmina sprzedaje jakieś działki, dostaje 20 procent ich wartości. Tak było też w naszym wypadku – wyjaśnia sołtys.

Tłumaczy, że mieszkańcy bardzo chętnie wydaliby je na kamieniołom i takie były założenia.

- Priorytetem zawsze we wsi był chodnik i początkowo na to chcieliśmy dać te pieniądze. Burmistrz dwa lata temu zapytał nas, czy jeśli jemu uda się na to zdobyć fundusze, to przekażemy te 800 tys. na zagospodarowanie kamieniołomu. Wszyscy się zgodziliśmy – mówi Wojciech Godyń.

W międzyczasie w Stawiskach powstał niewielki plac zabaw. Sołectwo dało na niego 80 tys. zł. Dodatkowo strażacy potrzebowali pieniędzy na zakup samochodu. Dostali 50 tys. zł. Powstało również boisko przy szkole w Miękini. Z budżetu wiejskiego poszło 500 tys. zł. Pieniędzy ze sprzedaży działek w większości już nie ma.

- Nikt inny za te inwestycje nie zapłacił, tylko my. Argument, że nie chcieliśmy ich dać na kamieniołom jest nie na miejscu – uważa sołtys.

Jeszcze w tym tygodniu przedstawiciele Zielonej Energii, OSP i rady sołeckiej mają się spotkać z władzami gminy. Wierzą, że mimo wszystko uda się im dogadać.

Ewa Solak

KRÓTKO

TENCZYNEK

Zbierają elektrośmieci

Do 21 lutego potrwa zbiórka zużytego sprzętu RTV i AGD przy remizie strażackiej. Dochód ze zbiórki zasili konto OSP Tenczynek i pomoże im doposażyć się w niezbędny sprzęt.

Strażacy apelują o wcześniejsze zgłaszanie chęci oddania elektrośmieci pod nr tel. 795 648 284. W przypadku większej ilości sprzętu jest możliwość odbioru przez strażaków.

Podobną akcję organizuje OSP Ostrężnica.

OS. CENTRUM

Serce dla zakochanych

Na krzeszowickim Rynku stanęła konstrukcja związana z walentynkami - podświetlane serce.

- To praca zbiorowa. Pomysł Joanny Kaczorowskiej w wykonaniu Sławka Wróbla oraz mnie. Serce jest z wikliny na metalowej konstrukcji – mówi Anna Koblak, współautorka serca.

TENCZYNEK

Chodnik i przejście

Rozpoczęła się inwestycja przy ul. Śląskiej - budowa chodnika wraz z przejściem dla pieszych. Powinna się skończyć w lecie.

Ma kosztować 367 tys. zł, z czego 200 tys. zł pochodzi z dofinansowania rządowego.

TENCZYNEK

Zapaliła się sadza w kominie

Konieczna była interwencja strażaków po zgłoszeniu o pożarze w jednym z domów w sołectwie.

Zapaliła się sadza w układzie kominowym. Strażacy usunęli sadzę i sprawdzili pomieszczenia kamerą termowizyjną oraz czujnikiem dwutlenku węgla.

(e)

Zdewastowana kapliczka

FOT. KACPER ROPKA

Stara kapliczka stojąca przy drodze w stronę Czernej nadaje się do generalnego remontu. Pochylona, z popękanymi ścianami, odpadającym tynkiem, wkrótce może się rozsypać. Mieszkańcy zwracają uwagę, że warto byłoby ją wyremontować.

MOIM ZDANIEM

Nawet wspólny cel potrafi dzielić

EWA SOLAK

Nie ukrywam, że nieco zaskoczyła mnie sytuacja związana z tematem zagospodarowania dawnego kamieniołomu w Miękini. Mam na myśli sposób komunikowania mieszkańcom decyzji dotyczących ich miejscowości – o czym mogą Państwo przeczytać powyżej. Tym bardziej, że w tej sprawie nie chodzi o inwestycję uciążliwą dla środowiska czy dla samych mieszkańców. Chodzi o ciekawe zagospodarowanie terenu pod wypoczynek i rekreację. Tego oczekują wszyscy i wszyscy chcą, żeby wyszło jak najlepiej. Tyle tylko, że koncepcja władz gminy nie do końca jest zbieżna z koncepcją mieszkańców. A w sumie wystarczyłoby się dogadać.

Podobne odczucia związane z komunikacją na linii władza – mieszkańcy mam, śledząc sprawę ogródków działkowych w Krzeszowicach, leżących na terenie planowanego uzdrowiska. Sprawa również budzi emocje, choć pomysł popierają wszyscy. Problem z dialogiem także w tym wypadku okazał się spory. Ciężko wszystko zrzucać na pandemię.

Na szczęście w przypadku zagospodarowania kamieniołomu rozmowy jeszcze będą się toczyć. Wspaniale by było, gdyby porozumienie okazało się realne, bo przecież wszyscy chcą jak najlepiej. Zarówno mieszkańcy jak i władze gminy dążą do tego, aby teren stał się atrakcyjny pod względem rekreacji i wypoczynku. Widać jednak, że nawet wspólny cel potrafi dzielić.

eprasa.pl 53ade6c9e3

Zmniejszanie oddziału covidowego jest realne

Mniejsza liczba pacjentów na oddziałach zakaźnych w chrzanowskim szpitalu sprawiła, że dyrekcja zaczęła przygotowywać się do uwolnienia jednego z covidowych oddziałów.

FOT. EWA SOLAK

Jest szansa, że od marca jeden z oddziałów covidowych zacznie pracować jako niezakaźny

W oddziały covidowe przekształcone są: część pulmonologii, kardiologii, chirurgii oraz urologia i nefrologia.

W ostatnich tygodniach sytuacja wygląda tak, że czasem więcej łóżek na oddziałach zakaźnych było wolnych niż zajętych. Wiele osób pytało więc, czemu w takim razie nie zostaną przekształcone z powrotem na oddziały niezakaźne. Wtedy więcej pacjentów bez zakażenia koronawirusem mogłoby być leczonych w szpitalu.

- Jeśli liczba pacjentów chorych na COVID-19 będzie spadać, chcemy wznowić przyjęcia na oddział urologiczny, pracujący obecnie jako zakaźny – mówi Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Precyzuje, że chodzi o 20 miejsc. Oddział covidowy po zmniejszeniu liczyłby ich 130.

- Wierzymy, że stopniowo będziemy mogli uwalniać kolejne oddziały, żeby pacjenci mieli możliwość większego dostępu do świadczeń – mówi Izabela Kiełbalska.

Decyzja w tej sprawie uzależniona jest od zgody wojewody małopolskiego.

(E)

Sprężone powietrze pomoże w przesyłaniu próbek

Prawie 400 tys. zł kosztowała rozbudowa poczty pneumatycznej - instalacji wewnętrznego systemu służącego do transportu próbek i wyników badań z laboratorium w chrzanowskim szpitalu.

Do niedawna w pocztę pneumatyczną wyposażony był tylko oddział ratunkowy, połączony systemem z laboratorium.

- Po rozbudowie wyposażone są w nią wszystkie oddziały w budynku A. Dzięki temu personel zyska czas, który do tej pory musiał poświęcać na przekazanie próbek i odebranie wyników - mówi Urszula Bogdan, zastępca dyrektora ds. infrastruktury i logistyki w chrzanowskim szpitalu.

Pracownik wsuwa do zamykanej tuby próbkę badań, wkłada ją do skrzynki na korytarzu, gdzie znajduje się specjalna rynna. Naciska guzik, a przy wykorzystaniu sprężonego powietrza tuba wysyłana jest do laboratorium. Po przeprowadzeniu badań, kapsuła z wynikami z laboratorium przesyłana jest z powrotem na konkretny oddział.

Jak mówi Urszula Bogdan, w przyszłości szpital zamierza rozbudować pocztę o kolejne oddziały.

(ea)

FOT. EWA SOLAK

Jedna z siedmiu stacji poczty pneumatycznej w szpitalu na oddziale ginekologii i położnictwa. Na zdj. Renata Tokarskazastępca oddziałowej oraz Urszula Bogdan zastępca dyrektora ds. infrastruktury i logistyki w szpitalu

COVIDOWE CIEKAWOSTKI

Obowiązek już jest

Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 22 grudnia ub. r. od 1 marca 2022 r. osoby wykonujące zawód medyczny, pracujące w podmiotach leczniczych, farmaceuci i zatrudnieni w aptekach oraz studenci kierunków przygotowujących do zawodu medycznego, podlegają obowiązkowi szczepień przeciwko COVID-19.

Zgodnie z rozporządzeniem, w Końskich, dyrektor szpitala zatrudniającego 900 pracowników odsunął od pracy z pacjentami 60 osób.

Zakończyły się badania nad amantadyną

W klinice w Katowicach podano amantadynę 73 pacjentom z umiarkowaną lub ciężką postacią COVID-19, a 71 podano placebo. Statystyka choroby, jej przebieg, liczba zgonów w obydwu grupach były niemal identyczne.

– Nie ma żadnego trendu na korzyść amantadyny. Nie ma przesłanek, by kontynuować to badanie. Wyniki wskazują w sposób jednoznaczny, że nie ma żadnych różnic między obydwoma grupami badanych - powiedział prof. Adam Barczyk.

Rzecznik praw pacjenta Bartłomiej Chmielowiec poinformował o zakazie przepisywania amantadyny dla przychodni Optima w Przemyślu prowadzonej przez dr. Włodzimierza Bodnara, wielkiego zwolennika stosowania tego leku. - Placówka Optima poprzez stosowanie amantadyny u pacjentów z COVID-19 narusza zbiorowe prawo pacjentów do leczenia zgodnie z aktualną wiedzą medyczną – podkreślił RPP.

Badanie leku w ośrodku klinicznym kosztuje ok. 7 mln zł.

Nowe zasady już weszły w życie

Od wtorku izolacja domowa osób, u których wykryto zakażenie koronawirusem została skrócona do siedmiu dni. Ponadto sanepid zaczął ją liczyć od momentu wykonania testu diagnostycznego, a nie od otrzymania pozytywnego wyniku. Inne zasady zaczęły obowiązywać także wobec współdomowników poddanych kwarantannie.

Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, który udzielił porady (teleporady lub w domu pacjenta) może przedłużyć okres izolacji, ale nie wcześniej niż w szóstej dobie od momentu wykonania testu diagnostycznego.

Zgodnie z nowymi przepisami pozostawiono obowiązek odbywania kwarantanny przez osoby mieszkające z osobą skierowaną do izolacji. Dla nich kończy się ona wraz z zakończeniem izolacji albo w momencie wprowadzenia do systemu informatycznego negatywnego wyniku testu diagnostycznego wykonanego przez domownika.

Obowiązku kwarantanny nie wymaga się od osoby, która w okresie nie dłuższym niż 30 dni przed dniem wprowadzenia do systemu pozytywnego wyniku testu diagnostycznego w kierunku SARS-CoV-2 zakończyła izolację, w warunkach domowych lub hospitalizację.

Izolacja domowa to odosobnienie osoby, która otrzymała pozytywny wynik testu na koronawirusa SARS-CoV-2 i nie została skierowana do izolatorium lub hospitalizowana.

Dla kogo czwarta dawka szczepionki

Czwartą dawkę szczepionki przeciw COVID-19 mogą przyjąć osoby z obniżoną odpornością. Dotyczy grupy ponad 200 tysięcy osób. Osoby te nie muszą nic robić, żeby na tę czwartą dawkę dostać skierowanie. Zostanie ono wystawione w systemie.

Trzecia dawka szczepionki dla tych osób była podawana we wrześniu, dlatego skierowania dostało dopiero nieco ponad tysiąc osób. Kolejne osoby będą otrzymywały je sukcesywnie, po upływie 5 miesięcy od trzeciej dawki.

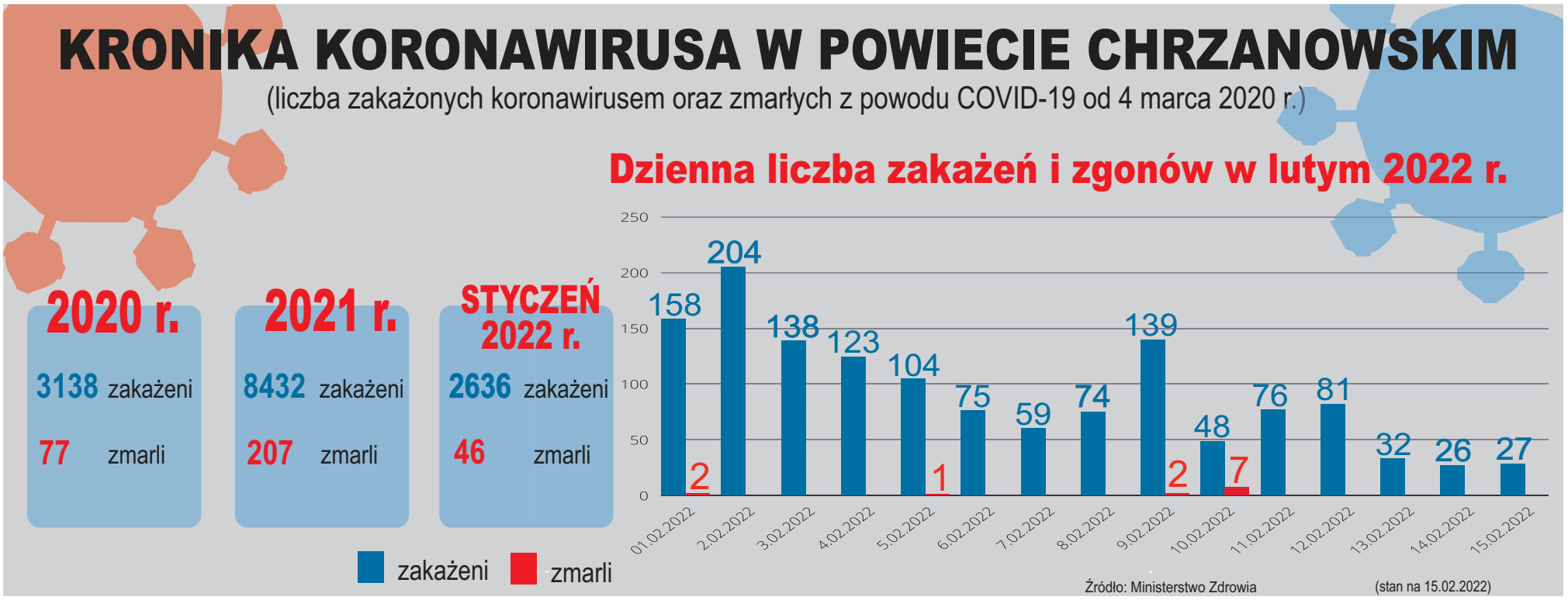

eprasa.pl 53ade6c9e3

Część 4

Informator o szkołach podstawowych z ziemi chrzanowskiej

Idziemy do pierwszej klasy

ALWERNIA, BABICE

SZKOŁY PODSTAWOWE Z TERENU GMINY BABICE

	Zespół Szkół w Babicach, 32-551 Babice, ul. Zamkowa 3, tel. 32 613 40 11	Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Jankowicach 32-551 Babice, Jankowice, ul. Stanisława Staszica 5, tel. 32 613 40 05	Zespół Szkół w Mętkowie Mętków, ul. Ks. Karola Wojtyły 21, 32-551 Babice, tel. 32 613 42 14	Szkoła Podstawowa im. ks. Adolfa Chojnackiego w Zagórzu, ul. M.J. Piłsudskiego 139 32-555 Zagórze, tel. 32 623 19 55	Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Westerplatte w Rozkochowie tel. 32 613 40 32
Liczba uczniów (dane z obwodu), która ma być przyjęta do klas pierwszych	25	12	11	30	4
Liczba klas pierwszych w roku szkolnym 2022/2023	1	1	1	2	-
Liczba uczniów ogółem w szkole	188	109	133	230	14
Zajęcia dodatkowe dla uczniów nauczania początkowego	Zajęcia szachowe z wykorzystaniem nowoczesnych technik multimedialnych, logopedyczne, artystyczne, sportowe (np. Basen), z robotyki, językowe.	Zajęcia sportowe w ramach Szkolnego Klubu Sportowego, zajęcia szachowe, językowe, rozwijające kreatywność, z programowania, Gminny Turniej Szachowy dla uczniów klas I-III.	Zajęcia programowania, szachowe, rozwijające kreatywność, robotyka, taniec, j. angielski.	W ramach godzin dyrektorskich, w zależności od klasy zajęcia: kółko matematyczne, zajęcia rozwijające kreatywność, kółko szachowe, zajęcia plastyczne w ramach współpracy z Domem Kultury w Trzebini, ponadto na terenie szkoły odbywają się dodatkowe zajęcia z j. angielskiego, robotyki, tańce, oraz programowanie.	-
Zaplecze szkoły	Dwie pracownie komputerowe, sala gimnastyczna, boisko wielofunkcyjne, plac zabaw, sala gimnastyki korekcyjnej, nowoczesny gabinet pomocy psychologiczno-pedagogicznej, stołówka, gabinet pielęgniarki szkolnej.	Sala gimnastyczna, nowa pełnowymiarowa sala gimnastyczna zostanie oddana do użytku w roku 2023, boisko wielofunkcyjne, teren zielony.	Nowoczesna sala gimnastyczna z pełnowymiarowym boiskiem do siatkówki, wielofunkcyjne boisko sportowe - w tym pełnowymiarowe do piłki ręcznej, plac zabaw dla przedszkolaków.	Duża sala gimnastyczna, boisko tartanowe do siatkówki i koszykówki, plac zabaw przy szkole, sala terapeutyczna.	Szkoła posiada boisko trawiaste do piłki nożnej, do koszykówki i siatkówki, przy szkole znajduje się plac zabaw. Jest również biblioteka. Szkoła nie ma sali gimnastycznej.
Godziny otwarcia świetlicy szkolnej	Od 7:00 do 8:00, 11:30 do 16:00.	Świetlica czynna do godz. 15.30	Od 11.45 do 15.00.	Od 11.30 do 15.30, rano w razie potrzeby od 7.30 do 8.00.	Brak świetlicy
Stołówka i posiłki	Stołówka szkolna oferuje dwudaniowy obiad, przygotowywany na miejscu.	W stołówce przygotowujemy śniadania oraz obiady dwudaniowe.	Stołówka prowadzona przez ajenta oferuje śniadania i obiady.	Szkoła nie posiada stołówki, organizowane jest żywienie w formie cateringu z dopłatą z Gminy Babice.	Jest stołówka, posiłki (obiady) są dostarczane przez firmę cateringową.
Wyniki egzaminów ósmoklasistów w ub. roku (dane z OKE)	język polski 69,9 %, matematyka-57,4%, język angielski 78,8%	język polski 58,3%, matematyka 52%, język angielski 59,1%	j. polski 53%, matematyka 32%, język angielski 57%	j. polski 64%, język angielski 78%, matematyka 40%	-
Godziny zajęć lekcyjnych	Uczniowie klas 1-3 uczą się w systemie jednozmianowym, w godzinach dopołudniowych od 8:00 do 12:00.	Nauka odbywa się w systemie jednozmianowych. Lekcje rozpoczynają się o godz. 8.00 a kończą w 15 20.	Jednozmianowość, lekcje zaczynają się o 8.00	Uczniowie uczą się w godzinach dopołudniowych.	System jednozmianowy - od 8:00 do 15:10, raz w tygodniu do 16:00.

Szkoły piszą o swoich atutach i sukcesach

GMINA BABICE

ZS Babice

- Szkoła osiąga wysokie wyniki w egzaminach zewnętrznych.
- Bierze udział w wielu programach i projektach edukacyjnych np. „Małopolskie Talenty- Gmina Babice - I i II etap edukacyjny", „Już pływam".
- Wprowadzamy i realizujemy innowacje pedagogiczne.
- Współpracujemy z licznymi instytucjami i organizacjami tj. OSP, Nadwiślański Park Etnograficzny w Wygiełzowie i Zamek Lipowiec, Koło Gospodyń Wiejskich.
- Uczniowie biorą udział w różnych akcjach charytatywnych np.: „Szlachetna paczka".
- Wspieramy akcje na rzecz dzieci niepełnosprawnych poprzez zbieranie plastikowych nakrętek do serca umieszczonego na terenie szkolnym.
- Organizujemy wycieczki turystyczno- edukacyjne.

SP Jankowice

Oferujemy:

- naukę przez zabawę i doświadczenia,
- opiekę pedagoga, psychologa, logopedy oraz medyczną w tym gabinet stomatologiczny,
- udział uczniów w projektach i programach między innymi: „Małopolskie Talenty", „Lepsza Szkoła", „Bieg po Zdrowie", „ Już Pływam",
- udział naszych wychowanków w konkursach i zawodach międzyszkolnych,
- innowacje pedagogiczne,
- imprezy integrujące społeczność szkolną,
- udział w Szkolnym Kole PTT Chrzanów.
- Zaplecze dydaktyczne: każda sala lekcyjna wyposażona jest w komputer, projektor multimedialny oraz tablice multimedialne i monitory interaktywne, bardzo dobrze wyposażona pracownia komputerowa wraz z pomocami dydaktycznymi zakupionymi w ramach Projektu „Laboratoria Przyszłości", sale lekcyjne wyposażone w pomoce dydaktyczne, strefa „aktywnej przerwy": piłkarzyki oraz stoły do tenisa stołowego.

ZS Mętków

- Zespół Szkół w Mętkowie posiada nowocześnie wyposażone sale lekcyjne (sprzęt multimedialny, monitory i tablice interaktywne znajdują się w każdej klasie).
- Posiadamy pełną infrastrukturę sportową – salę gimnastyczną, boisko wielofunkcyjne oraz plac zabaw dla dzieci.
- Teren szkoły jest ogrodzony i monitorowany, co zapewnia uczniom pełne bezpieczeństwo.
- Przy szkole znajduje się parking dostępny dla rodziców dowożących dzieci do szkoły.
- Szkoła bierze udział w różnorodnych projektach rozwijających zainteresowania uczniów min.: Małopolskie Talenty, Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, Laboratoria Przyszłości, Odkrywamy Małopolskę, Już Pływam.

ZS Zagórze

- Możemy pochwalić się bogatą bazą multimedialną, w każdej sali mamy dobrej jakości sprzęt multimedialny wykorzystywany na lekcjach.
- Pracownie fizyczna, chemiczna i biologiczna są wyposażone w liczne pomoce dydaktyczne niezbędne do wykonywania doświadczeń, co korzystnie wpływa na przyswajanie wiedzy uczniów.
- Bardzo duży nacisk kładziemy na pomoc psychologiczno-pedagogiczną, posiadamy szeroko wyspecjalizowaną kadrę.
- Posiadamy nowy gabinet terapeutyczny dla dzieci z dysfunkcjami, gdzie chętnie udzielana jest im pomoc.
- W szkole istnieje pracownia komputerowa, stacjonarna, oraz posiadamy wystarczającą liczbę komputerów na drugą pracownię przenośną. Uczniowie mogą przenosić się w wirtualny świat, dzięki nowo zakupionym okularom VR zarówno w celach naukowych np. we wnętrze człowieka, jak i w celach zabawy np. na zajęciach kreatywności.
- Nasza szkoła chętnie bierze udział w różnych projektach, myśląc o korzyściach dla uczniów.
- Prężnie działa wolontariat szkolny.
- Organizowane są Zielone Szkoły, zarówno wśród uczniów klas 3-cich jak również starszych, Euroweeki wspierające naukę języków obcych, jak również wymiany Erasmus+.

SP Rozkochów

- Szkoła jest bezpieczna, bez przemocy, panuje w niej rodzinna atmosfera.
- Szkoła współpracuje ze środowiskiem lokalnym.
- Uczniowie realizują przygotowane przez nauczycieli innowacje pedagogiczne, uczestniczą także w różnych konkursach, akcjach i projektach.
- Na dzień dzisiejszy nie ma zajęć dodatkowych dla uczniów nauczania początkowego, ponieważ już od kilku lat nie ma klasy I. Szkoła ma tylko dwa oddziały – kl. VII i VIII.

GMINA ALWERNIA

SP Brodła

- W związku z uzyskaniem przez szkołę (pierwsza w gminie i powiecie) STATUSU SUS (Szkoły Uczącej się nadanej przez Collegium Civitas w Warszawie) szkoła wprowadza filozofię szkoły Okejowskiej. W tym roku wprowadziliśmy kolejną strategię dla klas IV-VIII, która korespondowała z nauczaniem on-line „Wspomaganie uczniów, by stali się autorami procesu swojego uczenia się".
- w ubiegłym roku wprowadziliśmy „Szkołę bez dzwonków". Nasza szkoła wyeliminowała dzwonki ze względu na wysoki stopień hałasu oraz naukę odpowiedzialności i samodzielności .
- wprowadzamy eksperymentalnie IZ (Informację Zwrotną) zamiast oceny bieżącej - jedną ze strategii Oceniania Kształtującego w wybranych klasach.
- w wybranych klasach jest prowadzona Wywiadówka Partnerska (zgodnie z odpowiednimi założeniami), w której uczestniczą tylko 3 osoby.
- szkoła dwukrotnie jako jedyna w gminie (po spełnieniu szeregu wymagań BHP i pozytywnego dwukrotnego audytu) otrzymała tytuł BEZPECZNEJ SZKOŁY oraz certyfikat pięcioletni,
- przez dwa lata w czasie pandemi jako jedyny taki zespół w naszej gminie staliśmy się oddziałem trzyplacówkowym dla dwóch szkół podstawowych (Brodła, Grojec) i dwuoddziałowego całodziennego oddziału przedszkolnego. Przereorganizowaliśmy nauczanie w szkole zgodnie z wymaganiami MEIN, MZ I GIS W OKRESIE PANDEMII dla trzech placówek w jednym budynku. (3 w 1)
- w celu szybszego i łatwiejszego komunikowania się z rodzicami uruchomiono wirtualną gazetkę – by rodzic w każdej chwili mógł zobaczyć co robi jego dziecko oraz otrzymać bieżące informacje.
- szkoła posiada salę Integracji Sensorycznej oraz od nowego roku nowocześnie wyposażony gabinet logopedyczny.
- szkoła współpracuje ze stowarzyszeniami z terenu Brodeł i gminy, by móc proponować uczniom szereg warsztatów, zajęć dodatkowych.
- obecnie poddajemy analizie możliwości szkoły, by móc przystąpić do ruchu Budzących się szkół.

eprasa.pl 53ade6c9e3

SZKOŁY PODSTAWOWE Z TERENU GMINY ALWERNIA

	Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej –Curie w Alwerni, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 4, tel. 12 283 11 56, 12 283 19 39	Szkoła Podstawowa im. Szarych Szeregów w Grojcu, Grojec, ul. B. Głowackiego 11 32-566 Alwernia, tel.12 283 11 50	Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Brodłach, ul. Edukacyjna 1, tel. 12 283 28 22, 12 283 13 75	Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Regulicach al. Jana Pawła II 10 32-566 Alwernia, tel. 12 283 18 02	Szkoła Podstawowa im. Stanisława Wyspiańskiego w Porębie Żegoty ul. Szembeków 24, tel.12 283 10 35	Szkoła Podstawowa w Kwaczale ul.Jana Pawła II 2 32-566 Alwernia, tel. 12 282 80 07	Szkoła Podstawowa im. Ignacego Jana Paderewskiego w Okleśnej, ul. Nowowiejska 3, 32-566 Alwernia, tel. 12 282 86 99
Liczba uczniów (dane z obwodu), która ma być przyjęta do klas pierwszych	25 zameldowanych dzieci oraz 10 dzieci zameldowanych poza Alwernią a zamieszkałych w Alwerni	Prawdopodobnie 10, choć zameldowanych w obwodzie jest 11, jednak nie wszystkie tu mieszkają.	25	28	18	11	8
Liczba klas pierwszych w roku szkolnym 2022/2023	2	1	1	2	1	1	1
Liczba uczniów ogółem w szkole	302	96	142	183	82	151	71
Zajęcia dodatkowe dla uczniów nauczania początkowego	Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów wynikające z ramowego planu nauczania, są to zajęcia: plastyczne, muzyczne, przyrodnicze ruchowe. Dodatkowo są zajęcia organizowane przez podmioty zewnętrzne, takie jak: język angielski, szachy, robotyka, karate, zajęcia taneczne.	Zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów.	W klasie 1 i 2 są prowadzone koła: programowania i kodowania.Zajęcia logopedyczne, wyrównawcze, korekcyjno-kompensacyjne i inne specjalistyczne.	Zajęcia rozwijające uzdolnienia językowe (j.angielski) i uzdolnienia matematyczne.	Zajęcia rozwijające: sportowe, przyrodnicze, muzyczne, artystyczne, teatralne, szachowe oraz dodatkowe zajęcia w ramach projektu „Aktywna Alwernia" – rozwijające kompetencje społeczne i świadomość kulturalną.	Zajęcia dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi tj. zajęcia korekcyjno-kompensacyje, rewalidacyjne, logopedyczne. Zajęcia rozwijające dla uczniów, sportowe SKS, taneczne, język angielski – odpłatnie oraz zajęcia prowadzone w ramach projektów realizowanych przez działające przy szkole Stowarzyszenia dla Edukacji MOST. W planie, od nowego roku szkolnego, zajęcia kółka plastycznego.	Zajęcia rozwijające zainteresowania matematyczne; polonistyczne; zajęcia wyrównawcze; świetlicowe; taneczne (płatne); z języka angielskiego (płatne); szachowe (płatne).
Zaplecze szkoły	Hala sportowa, sala gimnastyczna, boisko wielofunkcyjne	W najbliższym czasie zostanie oddana nowa, dobudowana część szkoły. Uczniowie będą mieli do dyspozycji salę gimnastyczną z zapleczem, dodatkowe 2 pomieszczenia klasowe, nową pracownię komputerową, bibliotekę. Planowane jest zbudowanie nowego placu zabaw.	Pełnowymiarowa sala gimnastyczna, plac zabaw, boiska do siatkówki i koszykówki, tenisa. Mamy możliwość korzystania z boiska do piłki nożnej. Niebawem uczniowie będą się mogli uczyć na świeżym powietrzu (Klasa pod chmurką).	Hala sportowa, sala gimnastyczna, kompleks rekreacyjno-sportowy: plac zabaw, boisko do koszykówki, do siatkówki, kort tenisowy, siłownia plenerowa, boisko trawiaste.	Mała sala gimnastyczna, boisko, plac zabaw jest w modernizacji.	Duża sala gimnastyczna, mała salka gimnastyczna z siłownią, wielofunkcyjne boisko do gry w piłkę nożną, jako jedyna szkoła w gminie posiadamy boisko do piłki plażowej. Siłownia zewnętrzna oraz plac zabaw. Trzy stoły do tenisa stołowego.	Sala gimnastyczna wraz z sanitariatami i szatniami, duży ogrodzony teren zielony, stołówka, sala komputerowa, gabinet profilaktyki zdrowotnej. Szkoła korzysta z wiejskiego placu zabaw oraz boiska sportowego udostępnianego przez Klub Sportowy „Nadwiślanka" w Okleśnej, które są obok.
Godziny otwarcia świetlicy szkolnej	Od 6:30 do 16:30	pon.- wt. 8.30-11.30, śr.-czw.8.30-10,30, pt.-8.30-10.30 , dostosowana do potrzeb korzystających z niej uczniów	od 7-8 oraz 11.30-16.00	7.00-15.30	Od 7:00 do 16:00	Od 6.45 do 7.45 oraz od 11.45 do 15.45	Do godz. 15.30. W razie potrzeb godziny pracy mogą zostać wydłużone, bądź zmienione, np. może działać przed lekcjami.
Stołówka i posiłki	Stołówka, która oferuje dzieciom jednodaniowe obiady i herbatę.	Na stołówce wydawana jest ciepła herbata oraz obiady jedno lub dwudaniowe.	Stołówka serwuje śniadania, obiady, podwieczorki dla OP oraz jednodaniowe obiady dla uczniów SP	Stołówka oferuje obiady jednodaniowe oraz herbatę	Stołówka szkolna zapewnia posiłki w formie gorących obiadów jednodaniowych. Posiłki są przygotowywane na miejscu	Kuchnia i jadalnia, które oferują posiłki jednodaniowe w formie obiadu.	Stołówka, która oferuje dzieciom posiłki przygotowane na miejscu przez kuchnię. Posiłki są zróżnicowane, jednodaniowe.
Wyniki egzaminów ósmoklasistów w ub. roku (dane z OKE)	język polski 68%, matematyka 52%, język angielski 86%	język polski 60%, język angielski 67%, matematyka 44%	język polski 70,82%, matematyka 57,09%, język angielski 70,10%, język niemiecki 98%	język polski 63%, język angielski 73%, matematyka 50%	język polski 56%, matematyka 52%, język angielski 68%	język polski 61% matematyka 56% język angielski 80%	język polski 55%, matematyka 55,4%, język angielski 73%
Godziny zajęć lekcyjnych	Lekcje w szkole odbywają się od godz. 8:00 do 15 :10	Po otwarciu nowej części budynku zajęcia będą odbywać się w systemie jednozmianowym. Teraz w dwuzmianowym.	Nauka trwa od 8 -15.20 system jednozmianowy	Dzieci uczą się w systemie dwuzmianowym od 8.00 do 15.15	System jednozmianowy w godzinach od 8:00 do 15:20	System jednozmianowy	Jednozmianowość, lekcje zaczynają się o godz. 8.00, a kończą w zależności od planu danej klasy, najwcześniej o 11.25

SP Regulice

- Szkoła wyposażana jest w nowoczesne materiały dydaktyczne - każda sala jest wyposażona w monitor interaktywny lub tablicę multimedialną.
- Uczniowie chętnie i licznie biorą udział w konkursach przedmiotowych i artystycznych oraz w zawodach sportowych szczebla szkolnego, gminnego, rejonowego i wojewódzkiego. Odnoszą w nich znaczące sukcesy.
- Szkoła organizuje zajęcia rozwijające zainteresowania i uzdolnienia uczniów. Podejmuje działania o charakterze innowacyjnym. Pozyskuje dodatkowe środki na realizację wielu projektów. Współpracuje z klubami sportowymi w zakresie organizacji zajęć i udziału w zawodach uczniów szkoły (szachy, piłka nożna). Bierze udział w różnego rodzaju programach, kampaniach społecznych i akcjach charytatywnych.
- Szkoła zapewnia opiekę specjalistów: pedagoga, logopedy oraz psychologa.

SP Poręba Żegoty

- Wdrożono nauczanie kształtujące, promuje się pracę w grupie, dba o jasne zasady i kryteria nauczania oraz informację zwrotną.
- Szkoła realizuje liczne projekty i innowacje związane z kształtowaniem kompetencji językowych, prozdrowotnych, matematycznych, społecznych itd.
- Pomysłowość uczniów jest wykorzystywana w działalności wolontariatu szkolnego – pomoc schroniskom dla zwierząt, wsparcie UNICEF i WOŚP kształtuje ich wrażliwość i kompetencje przedsiębiorczości.
- Zajęcia językowe prowadzone są na wszystkich etapach edukacyjnych. W celu rozwijania umiejętności językowych uczniowie uczestniczyli w wymianie międzynarodowej w Szwajcarii.
- Na terenie szkoły działa szachowy klub sportowy i odbywają się międzynarodowe turnieje szachowe. Dba się tu również o sprawność społeczności szkolnej.
- Młodzież realizuje pasje na zajęciach przyrodniczych i artystycznych: teatralnych, plastycznych i muzycznych. Uczestnicy osiągają sukcesy – corocznie pierwsze miejsce na Paradzie Smoków, wysokie lokaty na przeglądach teatralnych i konkursach wokalnych. W „Świetliku" mają czołowe miejsca w Polsce.
- Bezpieczeństwo ucznia jest utrwalane w kontekście zarówno świadomego uczestniczenia w ruchu drogowym, jak i wzajemnego szacunku i równego traktowania. Szkoła ma sukcesy w turniejach rowerowych i konkursach „Odblaskowej Szkoły". Posiada również certyfikat „Szkoły Równego Traktowania" nadany przez Fundację - Centrum im. Bronisława Geremka.
- Zdolni uczniowie zdobywają laury w konkursach kuratoryjnych i nauk przyrodniczych oraz matematycznych.

SP Kwaczała

- Wysoki poziom nauczania.
- Uczniowie z powodzeniem biorą udział w konkursach na szczeblu powiatowym oraz wojewódzkim.
- Nasi absolwenci kontynuują naukę w najlepszych liceach krakowskich, studiują na prestiżowych uczelniach.
- Szkoła liczy 151 uczniów, każdego ucznia znamy i dzięki temu możemy stworzyć klimat sprzyjający jak najlepszemu rozwojowi naszych podopiecznych.
- Współpraca z rodzicami i środowiskiem lokalnym układa się bardzo dobrze.
- W szkole realizowanych jest wiele projektów edukacyjnych oraz wolontaryjnych. Od wielu lat realizujemy projekty edukacyjne pozyskiwane ze środków unijnych. Obecnie realizujemy projekt bazujący na współpracy szkoły ze środowiskiem lokalnym, angażujemy uczniów i ich rodziców.
- Świetlica to przede wszystkim miejsce zabaw dla dzieci, w związku z tym zaopatrzona jest w mnóstwo gier planszowych oraz projektor z grami edukacyjnymi. Uczniowie podczas zajęć mogą odrabiać lekcje, malować, rysować czy czytać.
- Posiłki oferowane na stołówce są urozmaicone, bogate w warzywa i owoce. Szkoła uczestniczy w „Programie dla Szkół" który zapewnia darmowe mleko, warzywa i owoce dla uczniów klas I-IV.
- Uczniowie korzystają z pracowni przedmiotowych wyposażonych w odpowiednie środki dydaktyczne oraz nowoczesne środki multimedialne.

SP Grojec

Po otwarciu nowej części szkoły będziemy mogli pochwalić się:
1/ nową halą sportową.
2/ dobrze wyposażonymi klasopracowniami (w każdej klasie znajduje się sprzęt multimedialny).

- W chwili obecnej szkoła dysponuje bogatym księgozbiorem.
- Szkoła bierze udział w licznych projektach i innowacjach, które podnoszą jakość nauczania.
- Uczniowie uczą się w kameralnych zespołach klasowych, gdzie panuje serdeczna atmosfera.

SP Okleśna

- Szkoła w Okleśnej w bieżącym roku szkolnym otrzymała nowy sztandar. Z tej okazji zorganizowano wspaniałą uroczystość, którą zaszczycili swą obecnością dostojni goście – przedstawiciele Małopolskiego Kuratorium w Krakowie, Gminy Alwernia na czele z panią Burmistrz, dyrektorzy szkół i przedszkoli, przyjaciele szkoły oraz rodzice uczniów.
- Szkoła może pochwalić się indywidualnym podejściem do ucznia, co wynika ze świetnej znajomości uczniów (małe, kameralne klasy), oraz z wysoko wykwalifikowanej kadry pedagogicznej.
- Nauczyciele poszczególnych przedmiotów starają się wcześnie dostrzegać i rozwijać uzdolnienia uczniów, o czym świadczą sukcesy w zawodach sportowych oraz konkursach przedmiotowych i artystycznych.
- Uzdolnieni artystycznie uczniowie uczęszczają dodatkowo na zajęcia organizowane przez Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni (zajęcia wokalne, gra na instrumencie, taniec, zajęcia plastyczne).
- Uczniowie są objęci opieką psychologiczno-pedagogiczną – w szkole jest pedagog, szkoła współpracuje z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Chrzanowie.
- Uczniowie osiągają wysokie wyniki w nauce, co potwierdzają wyniki egzaminu ósmoklasisty.
- Realizacja ciekawych projektów, np.: międzynarodowa wymiana międzykulturowa w Szwajcarii.

SP Alwernia

- Budynek szkoły przeszedł termomodernizację, na bieżąco wykonywane są niezbędne remonty.
- Szkoła posiada bardzo dobre zaplecze sportowe.
- Wszystkie sale lekcyjne wyposażone są w tablice interaktywne.
- Nauczyciele klas I-III sami decydują o czasie przerwy międzylekcyjnej, schodzą z dziećmi na jadalnię nadzorując spożywanie posiłków.
- Na stołówce serwujemy także mleko, owoce i warzywa z „Programu dla szkół".

eprasa.pl 53ade6c9e3

Chciałem się przetestować

Finał olimpiady z języka łacińskiego planowany jest na 17-18 marca w Toruniu. Paweł Bolek, trzecioklasista z I LO w Chrzanowie, właśnie przygotowuje się do tego trudnego egzaminu.

Natalia Feluś: Łaciny uczysz się w szkole w ramach zajęć rozwijających - godzinę tygodniowo. Po co?
Paweł Bolek: Na początku pierwszej klasy, kiedy o tym decydowałem, myślałem, że pójdę na studia prawnicze, a tam łacina ma zastosowanie. Z biegiem czasu lekcje coraz bardziej mi się spodobały. Odkryłem, że wiele języków nowożytnych, jak np. francuski, którego też się uczę, wywodzi się z łaciny. Nawet angielski ma bardzo dużo słów zapożyczonych z łaciny. Wciągnąłem się.

Co zainteresowało cię w łacinie na tyle mocno, że zdecydowałeś się wystartować w olimpiadzie z tego języka?
- Podczas ćwiczeń gramatycznych, które robiliśmy na zajęciach z panią profesor Magdaleną Goncarz, usłyszałem, że świetnie mi idzie, że widzi we mnie potencjał. Na początku żartowaliśmy sobie o olimpiadzie, nie wiedzieliśmy jeszcze wtedy, że zmieni się to w realny plan.

Musisz mieć dobrą motywację.
- Samodyscyplina i konsekwentne dążenie do celu to podstawa. Ale mam też ogromne wsparcie rodziców, którzy podsuwają mi wiele możliwości rozwoju. Dużo dały mi także wakacje w Wiosce Olimpijskiej z rówieśnikami-olimpijczykami z Polski oraz znakomitymi wykładowcami uniwersytetów z całego świata.

Łacina jest mało popularna. Łatwiej jest dzięki temu przebić się na ogólnopolski poziom olimpiady?
- Faktycznie w olimpiadzie z łaciny jest dużo mniej uczestników niż np. w olimpiadzie z j. angielskiego. Ale nie było mi łatwiej, bo muszę poświęcać naprawdę dużo czasu temu przedmiotowi. Nikt nie mówi po łacinie, nie ma filmów w tym języku, więc odpada możliwość osłuchania się, tak jak w przypadku języka angielskiego. Angielski wydaje się, że każdy zna. Wielu ludzi uważa, że na bardzo dobrym poziomie, stąd ogromna popularność olimpiady z tego przedmiotu, o czym przekonałem się w zeszłym roku, gdy zostałem jej laureatem.

Jak wygląda olimpiada z łaciny?
Składa się z trzech etapów. Pierwszy polega na tłumaczeniu oryginalnego łacińskiego tekstu np. Cycerona. Drugi to ćwiczenia gramatyczne. Trzecia część jest najbardziej wymagająca – to egzamin ustny. Ale nikt nie pyta na nim z łaciny, nie mówimy w tym języku. Pytania dotyczą kultury antycznej Grecji i Rzymu.

To wymaga ogromnej wiedzy historycznej.
- Tak, są 24 lektury do przeczytania, mam stos książek przy łóżku. Nawet nie liczę czasu, który mi to zajmuje. Tłumaczenie tekstów jest najbardziej czasochłonne. Na olimpiadzie są na to cztery godziny.

Tłumaczysz na współczesny język polski czy używasz też staropolskiego?
- Z założenia mamy tłumaczyć na jak najbardziej prosty i zrozumiały język. Jednak czasem nie da się uniknąć archaicznych zwrotów.

Sam się przygotowujesz do olimpiady?
- Tak, ale pod czujnym okiem pani Magdaleny Goncarz, nauczycielki języka łacińskiego. Poświęca wiele czasu wysyłając mi lektury, kompendia, zadania gramatyczne, sprawdza moje tłumaczenia, odsyła mi poprawione teksty. Jestem jej ogromnie wdzięczny.

Napotkałeś na jakieś trudności podczas nauki?
- Logistyczne - miałem kłopot z dotarciem do niektórych lektur, które znalazłem ostatecznie w Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Musiałem po nie jeździć.
W nauce tego języka trudności sprawiają konstrukcje gramatyczne, które nie istnieją już w językach nowożytnych, dlatego nie da się ich do niczego porównać. W tłumaczeniach i gramatyce ważny też jest kontekst, na co trzeba zwrócić szczególną uwagę.

Angielski, francuski, łacina. Znasz jeszcze jakieś języki?
- Gdy byłem w Irlandii uczyłem się irlandzkiego, ale nie używam go na co dzień, bo nie mam okazji. Uczyłem się wtedy też hiszpańskiego, do czego zamierzam kiedyś wrócić.

Po co ci olimpiada z łaciny?
- Chciałem sobie i osobom wątpiącym w moje umiejętności językowe udowodnić, że mój sukces na olimpiadzie z angielskiego nie wynikał wyłącznie z mojego czasowego zamieszkania za granicą. Chciałem sam siebie przetestować. W tym przypadku nikt nie powie, że w domu mówi się po łacinie.

Wiążesz przyszłość z łaciną?
- Języki obce to ogólnie przyszłość. Wiedza na temat kultury antycznej jest cenna, by zrozumieć podwaliny dzisiejszej kultury i prawa europejskiego. Myślałem o studiach prawniczych, ale teraz celuję w stosunki międzynarodowe na francuskiej uczelni SciencesPo - najlepszy kierunek w Europie i drugi na świecie - z wykładowym językiem angielskim.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Paweł Bolek (ur. 2004 r.) - w wieku 3 lat wraz z rodzicami przeprowadził się do Irlandii. Do Polski wrócił w VIII klasie. Obecnie uczęszcza do klasy 3Esp w I LO w Chrzanowie. Absolwent Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Chrzanowie. W zeszłym roku szkolnym laureat Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego, w bieżącym dostał się do finału Olimpiady Języka Łacińskiego. Ponadto zajął 1. miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Geograficznym „Geo-Planeta Plus". Brał udział w obradach Ogólnopolskiej Konferencji Selekcyjnej Europejskiego Parlamentu Młodzieżowego Katowice 2021. Uczestniczy w konkursach politologicznych i wiedzy o USA. Aktualnie otrzymuje stypendium starosty chrzanowskiego. Pasjonat m.in. meteorologii i klimatologii. W wolnych chwilach gra na pianinie i gitarze.

Urzędowa papierologia kwitnie

Choć wiele urzędów posługuje się elektroniczną korespondencją, wciąż każdy z nich wysyła tysiące listów. To decyzje podatkowe, administracyjne, zaświadczenia. Niektóre instytucje zatrudniają gońców. Chodzi o to, by korespondencja trafiła do adresata szybciej i taniej.

Z lokalnych podmiotów najwięcej przesyłek dostarcza chrzanowski ZUS. Wydaje na to ponad milion złotych rocznie.

- W minionym roku najwięcej mieliśmy przesyłek krajowych zwykłych. Obsługą zajmuje się Poczta Polska. Redukujemy koszty przesyłek poprzez ich grupowanie. Nasza kancelaria wyłapuje pisma pod jeden adres i umieszcza w jednej kopercie – tłumaczy Anna Szaniawska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa małopolskiego.

Niekiedy korespondencja z Zakładu trafia za pośrednictwem kuriera. Jednak to rzadkie przypadki.

WYSYŁKA NIE TYLKO POCZTĄ

Z Urzędu Miejskiego w Libiążu wysyłane są głównie listy za potwierdzeniem odbioru.

- Oprócz korzystania z usług poczty mamy także dwóch gońców, roznoszących pisma po Libiążu, Gromcu i Żarkach – informuje Eliza Jarguz-Banasik z UM w Libiążu.

Nie wszystkie urzędy gmin zatrudniają gońców. Nie ma ich na przykład w Trzebini. Ale już w Chrzanowie mają sporo pracy.

- W ubiegłym roku gońcy roznieśli prawie 13 tysięcy przesyłek – zaznacza burmistrz Robert Maciaszek. To połowa tego, co chrzanowski urząd miejski wysyła pocztą.

Gońcy roznoszą korespondencję także w soboty. Jeśli nie zastaną kogoś w domu, zostawiają w skrzynce lub w drzwiach mieszkania albo w widocznym miejscu przy wejściu na posesję zawiadomienie o pozostawieniu pisma w urzędzie miejskim. Można go potem odebrać w ciągu 14 dni.

Także w Babicach poczta jest tylko jedną z form wysyłania korespondencji.

- Korzystamy też z usług dostarczania pism na podstawie umów zleceń wykonywanych przez sołtysów i pracowników urzędu. Roznoszą decyzje podatkowe oraz opłaty za wywóz odpadów komunalnych – informuje Izabela Janik z Urzędu Gminy Babice.

Korespondencja wychodząca z urzędów w powiecie chrzanowskim

	Liczba przesyłek w 2021 r.	Koszt wysyłki
UM Alwernia	10 100	87 323 zł
UG Babice	11 720	69 438 zł
UM Chrzanów	26 500	222 890 zł
UM Libiąż	18 700	59 000 zł
UM Trzebinia	28 672	247 002 zł
ZUS Oddział w Chrzanowie (bez inspektoratów)	178 217	1 063 836 zł
Urząd Skarbowy w Chrzanowie	34 113	233 103 zł

ZACHĘTY OD SKARBÓWKI

Choć wysyłanych przez urzędy pism - jak wynika z tabelki - jest bardzo dużo, to nie jest to jedyna forma kontaktu z adresatami.

- Wiele pism wysyłamy pocztą, ale podstawową ścieżkę komunikacji stanowi u nas komunikacja elektroniczna. Mamy wiele platform, na których się to odbywa. A gdy ktoś ma podpis elektroniczny, to większość korespondencji trafia do podatnika w tej formie – przekonuje pracownica Urzędu Skarbowego w Chrzanowie.

„Skarbówka" stosuje zachęty, by jak najwięcej osób przeszło na elektroniczny obieg dokumentów. Na przykład składając roczne rozliczenie podatkowe w formie e-zeznania, możemy dostać zwrot podatku do 45 dni. Gdy PIT składamy papierowo, ten termin ulega wydłużeniu do trzech miesięcy.

E-MAIL JAK POLECONY

Proces odchodzenia od papieru raczej jest nieuchronny. W tym roku stopniowo będzie uruchamiany system e-Doręczeń, czyli elektronicznej korespondencji z urzędami ze skutkiem równoważnym z listem poleconym za potwierdzeniem odbioru.

Od 5 lipca 2022 r. obowiązek ten obejmie organy administracji rządowej oraz jednostki budżetowe obsługujące te organy, NFZ, ZUS, KRUS, organy kontroli państwowej.

Od 1 stycznia 2023 r. do systemu włączą się uczelnie wyższe i PAN, a od początku 2024 r. – jednostki samorządu terytorialnego i związane z nimi podmioty.

Marek Oratowski

eprasa.pl 53ade6c9e3

Do drzwi pukam zawsze trzy razy

- Pewnie wielu uważa, że każdy głupi potrafi być listonoszem. Ja twierdzę, że nie każdy. Co prawda nie trzeba mieć specjalnego wykształcenia, ale niektórzy próbowali i szybko skończyli - przekonuje Jan Dobosz z Woli Filipowskiej, listonosz obsługujący część mieszkańców Chrzanowa. W środę, 16 lutego, przypada Dzień Listonosza.

Marek Oratowski: Dlaczego został pan listonoszem?
Jan Dobosz: Pracowałem w kilku miejscach, między innymi w InPoście. Na początku 2017 roku wysłałem CV do Poczty Polskiej. Miało to być zajęcie na chwilę, bo dostałem umowę na zastępstwo. Stwierdziłem, że spróbuję, a w międzyczasie znajdę coś innego. Polubiłem jednak tę pracę, choć nie ukrywam - było ciężko. Na początku trudno mi było ogarnąć rejon i do domu wracałem wieczorem. Przyjąłem się w styczniu, czyli w najgorszym okresie dla listonosza. Właśnie wtedy jest najwięcej korespondencji. Na dodatek ten rejon od dłuższego czasu był bez listonosza. Samych poleconych do rozniesienia zbierało się 150 do 200 dziennie. Po miesiącu miałem już wypracowany system pracy i było łatwiej.

Jak wygląda typowy dzień pracy listonosza?
- Rano, po podpisaniu listy obecności zaczynam układać listy zwykłe, dzieląc je na poszczególne ulice, bloki i numery domów, zgodnie z planem, jaki sobie ustaliłem. Potem pobieram przekazy i listy polecone, układam je i wychodzę w teren. Na koniec dnia rozliczam się i do domu.
Mój rejon obejmuje osiedle Południe w Chrzanowie. To 31 bloków przy ulicach Pogorskiej, Szafera, Puchalskiego, Patelskiego i Pęckowskiego. A także 80 domów na Kościelnej, Starowiejskiej, części Pogorskiej, Cmentarnej i Chechlanej. Zaczynam pracę o godzinie 6.30. Powinienem pracować osiem godzin. W praktyce wygląda to różnie. Oczywiście są dni, kiedy kończę wcześniej, ale i takie, kiedy trzeba roznieść 300 poleconych (taki jest mój rekord) i wtedy pod ostatni adres trafiam przed godziną 19.
Ludzie myślą, że jak jednego dnia pojawiliśmy się u nich o godzinie 10, to kolejnego będziemy o tej samej porze. Nie ma takiej reguły. Czasem, gdy zachoruje listonosz z innego rejonu, trzeba go zastąpić. Wszystkich rejonów w gminie Chrzanów jest 20. Po pięciu latach pracy nie ma już takiego, którego bym przynajmniej raz w zastępstwie nie obsługiwał.
Choć używam samochodu, to na piechotę w ciągu dniówki robię od 8 do 10 kilometrów. Gdy mam jeszcze „rozbiórkę" innego rejonu, to trzeba dodać z 5 kilometrów. Niektórzy koledzy i koleżanki w ciągu ośmiu godzin przechodzą nawet 20 kilometrów.

Zdarzało się panu uciekać przed groźnym czworonogiem?
- Każdy listonosz mógłby na ten temat napisać książkę. O psach mówili nam na szkoleniu BHP, że drażni je zapach listów oraz to, że mamy na sobie mieszankę zapachów wielu ludzi. Nieraz mały pies jest groźniejszy niż duży. Oczywiście zdarzyło mi się biec do bramki, bo nagle na podwórku pojawił się pies. To była jednak moja głupota, bo tabliczka ostrzegająca wisiała na bramce, jednak zaryzykowałem. Gdy jestem na obcym rejonie staram się wybadać sytuację u listonosza, który tam zwykle chodzi. Nieraz słyszę, że mimo tabliczki mogę wejść, bo od kilku lat nie ma tam już psa. Jednak ryzyko zawsze jest, bo przecież z dnia na dzień ktoś może sobie sprawić na przykład dobermana. Kiedyś pies zerwał się przy domu z łańcucha, wbiegł na budę i przeskoczył przez niewysokie ogrodzenie i doskoczył do mnie. Nawet nie zdążyłem wyciągnąć gazu, by się obronić. Zresztą wiał silny wiatr, więc niewiele by mi to dało. Pies mnie okrążył, a ja się zasłoniłem torbą. Pobiegł jednak za chwilę w swoją stronę. Od tamtej pory zostawiam w tym domu awiza, gdy przychodzą listy polecone.

Ten temat budzi wiele emocji. Niektórzy twierdzą, że listonosze idą na łatwiznę i zostawiają awiza nie sprawdzając wcześniej, czy ktoś jest w domu i może odebrać korespondencję.
- Gdy kogoś nie ma w domu albo nie chce odebrać przesyłki, zostawiam mu awizo. Jeśli przesyłka obejmuje żywe zwierzęta, to z wiadomych względów są awizowane tylko na dwa dni. W przypadku przekazów pieniężnych i listów poleconych oraz zwykłych listów, które się nie mieszczą do skrzynki albo z różnych przyczyn nie chcę ich zostawić pod drzwiami, to awizo wystawiam na 14 dni. Po siedmiu dniach wychodzi jednak powtórne awizo. Trafia do adresata w postaci wydruku. Oczywiście może być taka sytuacja, że ktoś jednego dnia odebrał na poczcie list polecony, a drugiego dostanie ode mnie powtórne awizo tej przesyłki. Każdy ma swój system pracy, ja dzwonię lub pukam do drzwi trzy razy. Nie chciałbym kalać swojego gniazda, ale mam świadomość, że są pewnie listonosze, którym nie chce się iść z listem na czwarte piętro i z wygody od razu wystawiają awizo. Moim zdaniem ktoś taki nie powinien pracować w tym zawodzie. Oczywiście zdarzają się osoby twierdzące, że cały czas siedziały w domu, więc nie mogły przegapić listonosza, więc są oburzone, że dostały awizo. Tymczasem mogły akurat wieszać pranie na balkonie albo zejść na chwilę do piwnicy i najzwyczajniej nie słyszały dzwonka do drzwi albo domofonu. Zwykle klienci jednak nam przypisują winę. Tak to już jest.

Jakie przesyłki dominują o tej porze roku?
- Najwięcej jest podatków i PIT-ów, ale dużo też zwykłej poczty.

Często zdarzają się błędy w adresach?
- Niestety tak. Ze 20 procent kartek świątecznych ma błędny adres lub nazwę ulicy z czasów komuny, jak np. aleja Lenina. Kiedyś taką kartkę zwróciłem, bo nasi przodkowie nie po to walczyli, by ktoś na aleję Lenina, której już nie ma, wysyłał kartki. Nierzadko wysyłają też listy bez podania nazwy firmy na adres, pod którym jest dziesięć firm. Ludzie również często nie rozumieją, że urzędy i sądy wysyłają listy do dawnych lokatorów czy właścicieli, a my nie wiemy, że pan X się wyprowadził albo zmarł.

Epidemia utrudniła listonoszom życie?
- Gdy instytucje i urzędy były zamknięte, gdzieniegdzie listonosz musiał czekać czasem parę minut, nim ktoś wyszedł do drzwi. Jednak są i pozytywy tej sytuacji. Dawniej tylko niektóre osoby składały na poczcie żądanie, by przesyłki polecone bez potwierdzenia odbioru papierowego lub elektronicznego od razu lądowały w ich skrzynce. Bez awizowania. Od czasu epidemii możemy tak zrobić, nawet jeśli ktoś nie zgłosił takiego żądania. To ułatwia pracę. Nie wszystkie listy możemy jednak wrzucać do skrzynki, np. tych z zadeklarowaną wartością.

Ciężka jest torba z listami?
- Da się ją odczuć. Nieraz mam w torbie korespondencję dla 15 bloków. Czasem w samochodzie zostawiam część przesyłek i dokładam je systematycznie do torby. Zdarzają się przesyłki ważące po parę kilo. Dlatego wolę, gdy ludzie są w domach, bo pozbywam się ich i torba staje się lżejsza.

Jak ludzie pana traktują?
- Staram się budować pozytywną atmosferę i zamienić z nimi kilka słów. Choćby o pogodzie. Ze znajomym z Pogorzyc kiedyś kwadrans przegadaliśmy o piłce nożnej, naszej wspólnej pasji. O polityce staram się nie rozmawiać. Czasem ludzie zasypują mnie historiami ze swojego życia. Zwykle to samotne, starsze osoby. Często wybierają akurat moment, gdy się bardzo spieszę, bo na przykład muszę zdążyć odebrać córkę z przedszkola. Wiele osób w blokach daje mi numer kodu do klatki. Nie muszę potem dzwonić domofonem. Rzadko się zdarza, że ktoś mnie wpuszcza do domu. Nie potrzebuję tego, bo to wydłuża mi czas pracy. Jednak są i tacy, którzy muszą usadzić listonosza na krześle i dopiero wtedy wydaję im list polecony albo emeryturę. Na drugim biegunie są sytuacje, gdy jest zimno, wieje wiatr, a klient nie wpuści mnie nawet na ganek, więc zziębniętymi palcami liczę gotówkę uważając, by wiatr nie porwał banknotów.

FOT. MAREK ORATOWSKI
Jan Dobosz w jednym z bloków na osiedlu Południe, gdzie jest jego rejon

Lubi pan swoją pracę?
- Praca jest przyjemna. Wychodzę w rejon i nikt nie patrzy mi na ręce. Jedynie śledzą nas przez GPS w tablecie. Pewnie wielu uważa, że każdy głupi może być listonoszem. Ja twierdzę, że nie każdy. Co prawda nie trzeba specjalnego wykształcenia, ale niektórzy próbowali i szybko skończyli. Trzeba mieć powołanie i być dobrze zorganizowanym. Ta praca jest uważana za niebezpieczną, ale na co dzień tego nie odczuwam. Lubię i to zajęcie, i ludzi spotykanych na rejonie. Oczywiście, na mnie też były skargi. Klienci i przełożeni mówią nieraz, że skoro nam źle, to możemy zmienić pracę. Tylko że wtedy na poczcie będą jeszcze większe braki kadrowe. Już teraz jest problem, gdy ktoś choruje.

Czego wypada życzyć listonoszom z okazji ich święta?
- Aby każdego dnia bez względu na liczbę poczty udało się wyjść na rejon maksymalnie o godzinie 8.30. Także bezpieczeństwa w pracy i tego, byśmy nie musieli się tak spieszyć. Oczywiście także podwyżek. Przydałyby się choćby wyższe stawki za nadgodziny. Mogę jeszcze życzyć załodze jedności, choć to się raczej nie spełni. Wielu cierpi na syndrom sztokholmski. Narzekać potrafią, ale nie odezwą się do przełożonych, gdy coś im leży na wątrobie. Jedną z gorszych rzeczy na poczcie są związki zawodowe. Grają w jednej drużynie z górą, nie z nami. Ale jeszcze raz powtórzę: sama praca jest przyjemna.

eprasa.pl 53ade6c9e3

Moment eksplozji ładunków wybuchowych i...

FOT. ŁUKASZ DUŁOWSKI

... potężna chłodnia kominowa nr 5 zapada się

Kolos runął jak domek z kart

Druga z chłodni kominowych w Elektrowni Siersza została wyburzona w kilka sekund. Użyto do tego ponad trzech tysięcy ładunków wybuchowych.

W ciągu dwóch ostatnich lat krajobraz wybudowanej w latach 1962–1970 trzebińskiej elektrowni mocno się zmienił. Spośród sześciu chłodni kominowych, dwie zniknęły z powierzchni ziemi. W grudniu 2019 r. wyburzona została chłodnia nr 4. W środę, 9 lutego 2022 r. podobny los spotkał jej „bliźniaczkę" nr 5, nieczynną od 2015 r.

STRACIŁA SWĄ PRZYDATNOŚĆ

- Wybudowana w latach 60. ubiegłego wieku chłodnia kominowa została wyłączona z powodu odstawienia z eksploatacji bloku energetycznego numer 5, o mocy 120 MW, który nie spełniał norm środowiskowych. Poza tym jego modernizacja nie była możliwa pod względem technicznym. Chłodnia straciła więc swą przydatność – mówi Maciej Stecki, kierownik wydziału urządzeń pozablokowych w Elektrowni Siersza.

Przyznaje, że ważnym czynnikiem przy podejmowaniu decyzji o likwidacji chłodni były finanse. Utrzymanie takich obiektów wiąże się z dużymi nakładami. Chodzi o prace zabezpieczające i konserwatorskie oraz ekspertyzy potwierdzające, że obiekt nie stwarza zagrożenia dla otoczenia.

- Dodatkowym obciążeniem są podatki. Taka chłodnia to 200 tys. zł rocznie z tego tytułu – mówi Maciej Stecki.

UPADEK W KILKA SEKUND

Przygotowania do wyburzenia obiektu wysokiego na 90 metrów (dla porównania w Elektrowni Jaworzno III komin nowej chłodni ma 180 metrów) trwały kilka miesięcy.

- Prace demontażowe wszystkich urządzeń wewnętrznych chłodni trwały około pięciu miesięcy. Od maja do września zeszłego roku. Podczas tych prac zutylizowano ponad tysiąc ton azbestu, 70 ton złomu i 50 ton tworzywa sztucznego – wylicza Maciej Stecki.

W płaszczu chłodni wywiercono ponad 3 000 otworów, w których umieszczono przeszło 200 kilogramów ładunków wybuchowych (dynamitu). Głośny huk, drżenie ziemi i w kilka sekund 7 000 ton żelbetu runęło jak domek z kart. Nad wyburzoną „piątką" przez chwilę unosiła się chmura pyłu.

Z parkingu koło elektrowni wyburzenie obserwowało kilkadziesiąt osób, w tym dziennikarze i pracownicy Tauronu.

FOT. ŁUKASZ DUŁOWSKI

Maciej Stecki

ZOSTAŁY JESZCZE CZTERY

Jak mówi Patrycja Hamera, szefowa biura Komunikacji Tauron Wytwarzanie, rozbiórki tak wysokich obiektów z użyciem materiałów wybuchowych to najtańsza i najmniej czasochłonna metoda wyburzeń. Zastosowanie techniki strzałowej jest najkorzystniejszym rozwiązaniem wszędzie tam, gdzie możliwe jest kierunkowe powalenie konstrukcji.

Najpoważniejszym wyzwaniem podczas takiej rozbiórki jest zachowanie wyznaczonego kierunku padania oraz oszacowanie wpływu drgań wywołanych uderzeniem dużych mas o grunt. Całą operację przeprowadziła wyspecjalizowana firma posiadająca wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu tego typu prac.

- Po wyburzeniu, teren zostanie dokładnie posprzątany, a gruz zutylizowany zgodnie z obowiązującymi przepisami. Następnie poddany rekultywacji, tak by mógł być wykorzystany w przyszłości – wyjaśnia Patrycja Hamera.

Na obszarze trzebińskiej elektrowni czynne pozostają cztery chłodnie kominowe. Jak mówi Maciej Stecki, „jedynka" została zmodernizowana w 2015 r. i pod względem technicznym jest w stanie idealnym. Utrzymuje bardzo dobre parametry eksploatacyjne i spełnia wszelkie normy.

- Stan chłodni nr 3 i 6, a więc bliźniaczych do tych, które zostały wyburzone, podobnie jak chłodni nr 2 jest zadowalający, jednak wymagają one nakładów finansowych na podtrzymanie ich dalszej pracy – mówi Maciej Stecki.

Michał Koryczan

Pogoda nie ma znaczenia

Wyburzaniem drugiej już chłodni kominowej w Elektrowni Siersza zajmowała się firma Rapid z Olkusza, działająca na rynku od 1991 r. Jest specjalistycznym przedsiębiorstwem budowlanym świadczącym także usługi w zakresie kompleksowych remontów i prac związanych ze wznoszeniem obiektów przemysłowych, energetycznych i infrastrukturalnych. Na koncie ma ponad 300 zadań zrealizowanych w Polsce i za granicą na rzecz przemysłu, energetyki i budownictwa infrastrukturalnego.

(MK)

FOT. ŁUKASZ DUŁOWSKI

Kierownik Adam Knapik z firmy Rapid:

Przygotowania do wyburzania chłodni trwają kilka miesięcy. Najpierw trzeba zdemontować całe wyposażenie technologiczne. Dopiero potem można przystąpić do wiercenia otworów pod ładunki wybuchowe. Samo ich odpalenie to około pięć sekund. Łącznie z upadkiem wszystko trwa kilkanaście sekund. Na szczęście nie było żadnych niespodzianek i przebiegało zgodnie z planem. Nawet płot, który jest kilka metrów od chłodni nie został uszkodzony, a przypomnę, że rozrzut odłamków może wynieść nawet 150 metrów. Pogoda ma większe znaczenie dla filmowania obiektu, niż dla samego wyburzania. Oczywiście staramy się nie robić takich rzeczy w warunkach ekstremalnych, ale masa chłodni kominowej jest tak potężna, że wiatr w tym wypadku nie szkodzi.

eprasa.pl 53ade6c9e3

Przeszłość i przyszłość Elektrowni Siersza

36,80

metrów to średnica w koronie chłodni

70

metrów wynosiła średnica w podstawie chłodni

90

metrów to wysokość wyburzonej chłodni kominowej

200

metrów wynosiła strefa ochronna, wyznaczona na dzień wyburzania chłodni

217

kg ważyły łącznie ładunki wybuchowe użyte do detonacji

3 000

otworów na ładunki wywiercono w płaszczu chłodni

7 000

ton ważył wyburzony żelbet

FOT. PIOTR KŁECZEK

Elektrownia Siersza w lipcu 2019 r., gdy jeszcze były wszystkie chłodnie kominowe

Wnętrze pierwszej sierszańskiej elektrowni. Zdjęcie, najprawdopodobniej z początku lat 20. minionego wieku, pochodzi ze zbiorów Elektrowni Siersza

Elektrownia w Trzebini ma długą historię, jeśli wziąć pod uwagę jej pierwszą lokalizację na Wodnej. Ta historia kończy się na naszych oczach.

Jej budowa rozpoczęła się w 1910 r., według projektu Kazimierza Gayczaka, absolwenta politechniki w niemieckim Darmstadt. Została zlokalizowana w sąsiedztwie stacji kolejowej w Trzebini Wodnej, gdzie obecnie mieści się siedziba rejonu energetycznego.

W 1913 r. elektrownia była gotowa i zaczęła dostarczać energię. Na pierwszym miejscu była kopalnia Artur, drugim ważnym odbiorcą – cementownia w Górce. Ponadto wśród nowych klientów znalazł się chrzanowski Fablok i trzebińska kopalnia Zbyszek. Od 1917 r. prąd z Sierszy płynął do Krzeszowic i Tenczynka, aż w końcu elektryfikacja objęła prawie cały ówczesny powiat chrzanowski i zachodnią część województwa krakowskiego.

Po II wojnie światowej elektrownia została upaństwowiona. Od 1957 r. ograniczano jej moc, a w 1960 r. została zlikwidowana.

W 1958 r. rozpoczęto budowę obecnej elektrowni w Trzebini Sierszy, a zakończono w 1970 r. W grudniu 1974 r. oddano do użytku pierwszą magistralę węglową w Europie, łączącą KWK Siersza z Elektrownią Siersza, umożliwiającą transport urobku między kopalnią a elektrownią.

W grudniu 2000 r. Siersza weszła do Południowego Koncernu Energetycznego (obecnie Tauron Wytwarzanie). Następowało wyłączanie kolejnych bloków: w 2009 r. - nr 4, w 2016 – nr 5, a w styczniu 2021 r. - nr 3 i 6.

Zgodnie z uchwałą zarządu TAURON Wytwarzanie SA z lutego 2021 r., koniec funkcjonowania elektrowni został wyznaczony na 31 grudnia 2025 r. Wtedy jest planowane wyłączenie pozostałych bloków energetycznych.

W połowie zeszłego roku związkowcy z Sierszy pisali do prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego i ministrów o przedłużenie życia zakładowi. Przekonywali, że dwa fluidalne bloki energetyczne z 2000 r. o mocy 153 MW każdy, mogą działać co najmniej do 2035 r. w pracy ciągłej, a jeszcze dłużej w przypadku włączania pojedynczych bloków. Ponadto Elektrownia Siersza posiada 150 ha przemysłowego terenu, dostęp do wody poprzez system pomp głębinowych i do zbiornika Kozibród.

Łukasz Dulowski

Co to jest chłodnia kominowa?

Chłodnia kominowa służy do schładzania wody przemysłowej. Wysoki komin wymusza przepływ powietrza i umożliwia chłodzenie wody. W efekcie powstaje wydostająca się z komina para wodna. Przeznaczona do schłodzenia woda jest pompowana na szczyt zraszalnika i następnie rozprowadzana we wnętrzu chłodni. Opadając, oddaje ciepło do powietrza.

7 grudnia 2019 wyburzono pierwszą chłodnię kominową nr 4

eprasa.pl 53ade6c9e3

PRACA

Zatrudnię

• BIURO Rachunkowe z siedzibą w Chrzanowie poszukuje osoby na stanowisko: Księgowa/Księgowy. Mile widziane doświadczenie w pracy z Comarch Optima. Atrakcyjne warunki finansowe. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt Tel. 791 057 474

• BRUKARZA, pomocnika brukarza i pracowników do robót drogowo-brukarskich zatrudni firma z Trzebini. Mile widziane prawo jazdy kat. B. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• CONTEC Kromiss Sp. z o.o. zatrudni elektromechanika. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu Tel. 32 623 42 01

• DO naszego miłego teamu szukamy osoby na kuchnię: kucharz-kucharka; osoba z pasją do gotowania. Chcesz się dowiedzieć więcej - zadzwoń. Tel. 506 155 737. Napisz smsa lub Email: agalody@interia.pl

• DYSPOZYTORA zatrudni firma transportowa (miejsce pracy Tenczynek). Tel. 602-702-591 Email: leszek-baran@interia.pl

• **EMERYTÓW do prac budowlanych (i obcokrajowców). Tel. 602-880-761**

• FIRMA budowlana (branża wod-kan i drogowa) zatrudni pracownika na stanowisko robotnik budowlany. Praca na terenie Libiąża i okolic. Tel. 507-157-685

• **FIRMA budowlana zatrudni osobę z doświadczeniem lub do przyuczenia, całosezonowo lub dorywczo na czas określony (prace elewacyjne oraz remontowo-wykończeniowe). Praca w zgranym zespole, możliwość rozwoju. Tel. 600-182-426. Email: k.koziol@mkoziol.com.pl; https://mkoziol.com.pl/**

• FIRMA przyjmie do prac remontowo-wykończeniowych. Tel. 602 101 440

• FIRMA z branży motoryzacyjnej z Jaworzna zatrudni na stanowisko Głównej Księgowej/Głównego Księgowego. Wymagane kilkuletnie doświadczenie, operatywność. Zainteresowanych kandydatów prosimy o przesłanie aplikacji na adres: biuro@autofiko.pl Tel. +48 662 703 090

• FIRMA zatrudni osobę do sprzątania w Chrzanowie. Tel. 604-973-481

• Firma PRM WREMGÓR z Libiąża zatrudni: tokarzy i ślusarzy z doświadczeniem – wremgor@poczta.fm Tel. 32 222-55-60

• IDEABUD sp. z o.o. zatrudni na stanowiska: główna księgowa, inżynier budowy, pracownik ogólnobudowlany. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym pon. - pt. (stałe miejsca załadunku/stałe miejsca rozładunku). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu międzynarodowym (system 4/2). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ z kat. C na samochód ciężarowy - wywrotkę z doświadczeniem zatrudni firma drogowa. Dobre warunki pracy. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OKNOSTYL sp.j. z Krzeszowic zatrudni stolarza/pomocnika stolarza do produkcji okien i drzwi. Kontakt: marketing@oknostyl.net.pl Tel. 606 954 665

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OPERATORA koparki oraz koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma drogowo-brukarska z Trzebini. Dobre warunki pracy, praca bez delegacji. Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę. Tel. 517-905-484, 509-235-853

• **P.B. „Konstbud" zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96**

• PRACA na szklarni dla kobiet w uprawie pomidora i ogórka. Osoby dyspozycyjne. Umowa o pracę. CV+zdjęcie na maila lub osobiście ul. Żbicka 32, Krzeszowice - Witaminka Tel. 12-258-18-54 Email: biuro2@ekobogdan

• **PRACA w sklepie (branża mięsno-wędliniarska), mile widziane doświadczenie, umowa o pracę Tel. 783-486-603**

• **PRACOWNIKÓW do prac dekarskich - od 22 zł/godz. Tel. 602-880-761**

• **PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych. Tel. 601-998-930**

• PRZYJMĘ do pracy pracowników: ocieplenia, elewacje. Tel. 664-781-745

• SZYCIE zabawek. Umowa o pracę lub inna. Tel. 668-802-887

• **ZATRUDNIMY pracowników budowlanych z doświadczeniem. Tel. 602-497-679**

• ZATRUDNIĘ do biura w firmie budowlanej. Email: biuro@dekor-bud.net

• ZATRUDNIĘ emeryta do prac pomocniczych - porządkowych. Eurostyl Chełmek. Tel. 33-846-38-01

• **ZATRUDNIĘ kosmetolog/fizjoterapeuta/kosmetyczka do Yasumi Oświęcim. Wymagania: książeczka sanepidowska, status studenta. Wymagane doświadczenie: nie Email: Juhasia1976@gmail.com.**

• ZATRUDNIĘ pomocnika na budowę Tel. 533-455-727

• ZATRUDNIĘ pracowników do prac wykończeniowych Tel. 608-663-219

• ZATRUDNIĘ pracowników przy produkcji ogrodzeń betonowych. Umowa o pracę. „MDM" ogrodzenia betonowe producent Olszyny. Tel. 665-243-082

• ZATRUDNIĘ przy budowie linii energetycznych kablowych elektryków, operatora minikoparki, pracowników fizycznych. Mile widziane uprawnienia SEP, prawo jazdy kat. B+E. Tel. 501-862-958

• ŚLUSARZA, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebini, również emeryta lub rencistę. Tel. 602-751-281

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• GOLF 2015, 1,2 TSI, serwisowany, garażowany 62 tys. Tel. 512-100-744

• OPEL vectra B (1999r.), 2.0 benzyna + gaz. Tel. 609-511-530

• TOYOTA yaris, czerwona Tel. 12 282 11 94

Kupię (m)

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• ABSOLUTNY autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 506-099-245

• **AUTOSKUP osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan Tel. 889-098-521**

• KUPIĘ każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• MERCEDESA Sprintera - każdego kupię. Tel. 533-002-123

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• SKUP samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• **ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418**

• KUPIĘ każdą Toyotę. Tel. 533-002-123

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• AUTOSZYBY – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• POMOC drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• BUDYNEK produkcyjno-magazynowo biurowy w Chrzanowie o powierzchni 2300m2 - tanio. Tel. 600-936-997, 662-977-157

• CHRZANÓW Kościelec dom w cichej uliczce Tel. 797-302-398

• DZIAŁKA - Trzebinia, obręb Trzebionka o powierzchni 1696m2 pod zabudowę mieszkaniową. Media: prąd, gaz, woda, Netia. Niedaleko szkoła i przystanek linii „9" Tel. 696-748-588

• DZIAŁKI rolne w Bolęcinie ok. 80 ar i ok. 20 ar - sprzedam Tel. 601-746-678

• NOWE mieszkanie; 3 pokoje, ogródek. Partyzantów. Tel. 512 332 573

• **OGRÓDEK działkowy, zagospodarowany z domkiem (ROD-Piaski Trzebinia). Tanio. Tel. 660-375-660**

• SPRZEDAM działkę w Luszowicach przy Strażackiej, dostęp do mediów. Powierzchnia 9,05 ara. Tel. 692-283-451

• SPRZEDAM mieszkanie na ul. Broniewskiego w Chrzanowie 42.5m/285tys Tel. 515-312-435. Email: Marta.szewczyk@freedom-nieruchomosci.pl; https://www.freedom-nieruchomosci.pl/oferta/21802-3685-OMS

• SPRZEDAM nowy dom w stanie surowym, zamkniętym w Jankowicach. Tel. 600-238-671

Kupię (n)

• DZIAŁKĘ - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię. Tel. 533-002-123

• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ mieszkanie w Libiążu na Flagówce. Interesują mnie trzy pokoje i maksymalnie drugie piętro. Zapraszam do kontaktu pod numerem telefonu 607 607 864. Pozdrawiam. Tel. 607 607 864, Email: katarzyna.bebenek@gmail.com

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Chrzanów, Sienkiewicza 11, lp.

• **PRYWATNE: kupię dom. Tel. +48-519-542-826. Email: focuss30@gmail.com**

• **WITAM. Kupię mieszkanie w Trzebini (ZWM lub w okolicy) do 300 000 zł. Może być do remontu. Płacę gotówką Tel. +48-797-638-459. Email: adasw67@gmail.com**

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• CHRZANÓW Podwale, 29 listopada, nowy budynek handlowo-usługowy 144m2 parterowy. Wygodny zjazd, parking. Tel. 797-302-398

SALON TECHNIKI GRZEWCZEJ
SPRZEDAŻ RATALNA
SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH
WOD-term
www.wod-term.eu
AUTORYZOWANY SERWIS:
• BRÖTJE
• Vaillant
• Saunier Duval
• WOLF
• De Dietrich
• ACV
• Beretta
Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i
Serwis: tel. 516 333 910
Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

Starosta Chrzanowski zawiadamia,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz osoby fizycznej. Wykaz dotyczy nieruchomości nr 662/4 o pow. 0,0100 ha położonej w Trzebini, obręb Wodna, objętej księgą wieczystą nr KR1C/00090554/7.

Starosta Chrzanowski zawiadamia,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do dzierżawy. Wykaz dotyczy części nieruchomości nr 1097/174 o powierzchni 0,1230 ha z pow. całkowitej 4228 ha, położonej w Trzebini, obręb Trzebinia, objętej księgą wieczystą nr KR1C/00050641/2.

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 oraz na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP na okres 21 dni tj. od 16.02.2022 r. do 09.03.2022 r. zostały podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargów ustnych nieograniczonych, położonych w Żarkach: przy ul. Kaliskiej, oznaczonej działkami nr 4236/4 o pow. 0,1296 ha i 4236/5 o pow. 0,0188 ha; przy ul. Dalekiej, oznaczonej działką nr 990/28 o pow. 0,0599 ha; w rejonie ul. Okulickiego i ul. Górników, oznaczonej działką nr 300 o pow. 0,1464 ha.

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
MARINEX
Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje z docieplaniem styropianowym
tynki mineralne i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

USŁUGI SPAWALNICZE
STARZYCKI
WYKONUJEMY WSZELKIE KONSTRUKCJE STALOWE
• BRAMY WJAZDOWE • OGRODZENIA
• SCHODY • BALUSTRADY
• MEBLE INDUSTRIALNE • REMONTY
534-729-780 534-954-345

eprasa.pl 53ade6c9e3

• DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego, parter. Tel. 694-775-193

• DO wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• DO wynajęcia mieszkanie 48m2 w Chrzanowie. Tel. 786 645 244

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• KAWALERKA do wynajęcia w Chrzanowie, osiedle Północ. Informacje po godz. 17. Tel. 607-388-299

• LOKALE biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• MASZ remont. Mieszkania 2 do 6 miesięcy. Również dla osób pracujących i firm (brygady 2-20 osób). Chrzanów Tel. 660-876-749, OLX

• SALON Fryzjerski dobrze prosperujący (lub stanowiska) do wynajęcia w Chrzanowie Tel. 32-623-87-20, +353 894 189 878

• TANIO do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe w Trzebini, os. Krakowska. Tel. 694-768-936

• WYNAJMĘ gabinet kosmetyczny na Berka Joselewicza, 450zł + media Tel. 533-872-095

• WYNAJMĘ gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głowackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

• WYNAJMĘ mieszkanie dwupokojowe w centrum Chrzanowa, drugie piętro, umeblowane. Odstępne 1100. Tel. 666-849-688

• WYNAJMĘ pokój jednoosobowy, umeblowany w Chrzanowie. Tel. 602-366-603

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, tapetowanie, panele podłogowe, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Budowa domów 35m2 i 70m2 według projektu. Wolne terminy na wiosnę; www.tom-reg.pl

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• **692-169-356 Remonty kompleksowo, adaptacja poddaszy, elewacje. Doradztwo, 25 lat doświadczenia. Tel. 692-169-356**

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ADAPTACJA poddaszy, gładzie, malowanie, tapetowanie, płytki Tel. 514-440-818

• ADAPTACJA poddaszy. Tel. 609-812-230

• BRAMY, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

• BRAMY, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• **BRUKARSTWO, ogrodzenia panelowe, szamba - zbiorniki betonowe. Tel. 667-034-962**

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw. Tel. 793-706-973

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

MONTAŻ schodów dębowych Tanio! Tel. 509 177 658

• CYKLINOWANIE parkietów, montaż schodów. Tanio. Tel. 509-177-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych. Tel. 602-643-330

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• **DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440**

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa elewacji, wykończeniówka. Tel. 664-781-745

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• GARAŻE blaszane, drewnopodobne, hale, magazyny, kojce dla psów. Mocna konstrukcja – ocynk. Tylko u nas wzmocniony trapez blachy! Transport, montaż - Gratis! krótkie terminy Tel. 509-038-426, 696-753-588

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• HURTOWNIA stali - Trzebinia, Długa 51 - konkurencyjne ceny, transport Tel. 730-310-025

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• MALOWANIE agregatem, gładzie bezpyłowe, płytki, malowanie wnętrz. Tel. 790-521-514

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź, regipsy Tel. +48-506-019-583

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, wykończenia wnętrz, łazienki. Tel. 604-478-121

• OGRODZENIA panelowe; sprzedaż, montaż Tel. 730-310-025

• PODDASZA kompleksowo. Tel. 694-387-273

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY Tel. 534-660-656

• REMONTY, wykończenia wnętrz Tel. 602-318-845

• REMONTY. Tel. 694-387-273

• SCHODY drewniane produkcja, montaż Tel. 793-583-607. www.schodydrzwi.com.pl

• SCHODY, drzwi drewniane. Tel. 510-424-103

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

KOMPLEKSOWE USŁUGI BUDOWLANE Tel. 459 344 047

• WYKOŃCZENIA budowlane. Tel. 459-344-047

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidne wykonanie. Tel. 534-535-078

• **WYNAJEM minikoparki, rębaka, zagęszczarki. Tel. 667-034-962**

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

• ŁAZIENKI kompleksowo. Tel. 694-387-273

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen". Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitarna, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

• ELEKTRYCZNE Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• PRZERÓBKI hydrauliczne, przyłącza wod-kan. Tel. 882-841-557

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Firma WODHURT
oferuje kotły:
◆węglowe
◆gazowe
◆elektryczne
RATY!!!
Armatura sanitarna
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego103a
(Baza Transgóru)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał eko-groszek
Realizacja deputatów
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

TRESKO TRZEBINIA
Węgiel workowany
WĘGIEL Z KWK:
Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła
oraz inne sortymenty
SKŁAD WĘGLA
PRODUCENT EKOGROSZKU

☎ 32/ 753 68 05 ☎ 504 279 654
pon.-pt.: 6.00 - 16.00 sob.: 6.00 - 13.00

eprasa.pl 53ade6c9e3

Finanse

• POŻYCZKI - szybko z komornikiem; Pośrednik CDF S.C. firmy Matpol Finanse Sp. z o.o. Tel. 32-260-00-33, 516-516-611

Sprzątanie

• **KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653**

• ODŚNIEŻANIE dachów. Tel. 502-277-286

• **PRANIE dywanów i mebli Tel. 881-020-414**

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222**

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnieniowe: kostki, dachów, budynków Tel. 515-646-722

• 730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwyżka, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **MULCZER leśny - karczowanie działek. Tel. 667-034-962**

• **USŁUGI rębakiem - zrębkowanie gałęzi, wycinka drzew. Tel. 667-034-962**

• **WYKONAMY prace ogrodowe koszenie trawy, pielęgnacja roślin i drzew, wycinka drzew. Sprzątanie posesji, strychów. Tel. 668-747-123. Email: Matixxxu@gmail.com**

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• AKORDEON włoski, niemiecki z kolekcji. Tel. 505-487-687

• CYRKULARKA Tel. 12-282-11-94

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

Kupię

• **ANTYKWARIAT kupi książki używane Tel. 505-893-638**

• **KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800**

• KUPIĘ stare radia, motocykle, kryształy, kolorowe szkło, stare zegary. Tel. 721 093 609

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet" Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 26 lutego. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 10-18, wtorek 13-19, piątek 8-15. Rejestracja poniedziałek-piątek 10-18. Tel. 512 352 683 www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog;, Chrzanów, Wojska Polskiego 2B, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bolęcin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

• Michał Bońkowski, kardiolog: Westa-Med Chrzanów, ul. Kardynała Wyszyńskiego 17 tel. 535-557-771; Trzebinia ul. Kopernika 25. Tel. 733-433-494

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stiżak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 Tel. 606-762-523

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ
Oferujemy:
• Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
• Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
• Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
• Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR
Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto
Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
22 lata tradycji
Pomiar Dojazd Montaż
FACHBUD
TELEFON 32 616 47 00 601 435 839
Jaworzno ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

eprasa.pl 53ade6c9e3

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Lidia i Mateusz Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• **Lek. Mateusz Mroczkowski - spec. ortopeda-traumatolog. Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wt 16-20 Tel. 733-433-494, przychodnia Sportoklinik, Kraków-Kałuży 1 (stadion Cracovii), czw 13-15, przychodnia Nova Clinic, Kraków-Czyżówka 14 (rondo Mateczne). Email: kontakt@mmroczkowski.pl**

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• Lek. stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy ustalane telefonicznie. Tel. 32-623-96-96, 795-113-238

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów Tel. 535-557-771

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Lek. med. Urszula Palka-Bartosińska chirurg, specjalista rehabilitacji przyjmuje w Artroskop, Trzebinia, Głowackiego 32, środy 16.00-20.00. Rejestracja Tel. 32-223-61-77

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• KOŚCIELEC - Przychodnia Weterynaryjna - Chrzanów, Parkowa 2. Poniedziałek-Piątek 14.00-19.00, sobota 9.00-14.00. Tel. 32-307-10-80, 604-671-781

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ– Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Hepatolog

• Dr n. med. Paweł Szulewski - hepatolog, gastroenterolog. Przyjmuje: Vitalis s.j., Trzebinia, Kopernika 25, rejestracja. Tel. 32-620-02-93, 32-210-98-55, 32-210-98-65, 32-210-98-66, 733-433-494

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza
Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
  - usuwanie złamanych narzędzi
  - zamykanie perforacji
  - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

artroskop
ARTROSKOP CENTRUM MEDYCZNE BOGDAN WZIĘTEK

KOMPLEKSOWE PRYWATNE LECZENIE ORTOPEDYCZNE
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU

- ✓ Porady ortopedyczne dr n. med Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
- ✓ Diagnostyka RTG, USG, podoskopia
- ✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka, nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran, komórki macierzyste, osocze bogato-płytkowe, kwas hyaluronowy, punkcje i blokady pod USG,
- ✓ Rehabilitacja
- ✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym Artroskop z refundacją NFZ,
- ✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne
- ✓ Dietetyk
- ✓ Poradnia Medycyny Sportowej

TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

Rentgen stomatologiczny
DENTAL
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22
PEŁNY ZAKRES USŁUG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPRÓCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

eprasa.pl 53ade6c9e3

Modnie, ale nie zawsze zdrowo

To, co i jak nosimy ma znaczenie nie tylko dla naszego psychicznego samopoczucia. Choć często sobie tego nie uświadamiamy, odzież może także wpływać na nasze zdrowie fizyczne w postaci kłopotów z kręgosłupem, uczuleń, żylaków, czy zapalenia jajników.

Szpilki z wąskimi noskami elegancko wyglądają, ale regularne ich noszenie może odbić się na zdrowiu

Pracujący w biznesie modowym mają za zadanie nadawać trendy. Projektować, sugerować kroje i fasony, wybierać rodzaje tkanin.

- Nie biorą jednak pod uwagę czynników zdrowotnych. Kierują się zupełnie innymi kryteriami. Moda ma się podobać oraz skłonić osoby podążające za nią do wymiany garderoby w każdym sezonie, gdy tylko pojawi się nowa kolekcja. Celem jest jak najwięcej sprzedać. Świat mody nie wyciąga wniosków z ceny, jaką przychodzi płacić za ten modny styl – tłumaczyła Agata Radosh podczas prelekcji w ramach Klubu Zdrowia w Chrzanowie.

UWAGA NA ODKRYTE NERKI

Wiele kobiet, zwłaszcza młodych, lubi nosić krótkie kurtki skórzane lub skóropodobne, odsłaniające nerki i dół brzucha. Mają na sobie także skąpą bieliznę. Zimno z łatwością wpływa pod koszulkę.

- Prowadzi to do wychłodzenia narządów miednicy, co może skutkować stanami zapalnymi oraz infekcjami dróg moczowych i jajników oraz problemami z płodnością oraz nerkami. Biorąc pod uwagę, jak ważną rolę nerki pełnią w organizmie, to ich choroba może prowadzić do poważnych konsekwencji – podkreślała Agata Radosh.

SZPILKI - NIEZDROWA ELEGANCJA

Przykrymi i bolesnymi dolegliwościami może się dla pań skończyć także zbytnia miłość do chodzenia w butach na wysokich obcasach. Może doprowadzić do mikrourazów stawów, więzadeł, a nawet kości. A także zmiany lordozy kręgosłupa. Kiedy stopa źle pracuje, wtedy krew słabiej krąży w organizmie. Powoduje to powstawanie obrzęków i żylaków. Jeśli szpilki noszone są regularnie, cierpi na tym ścięgno Achillesa, co ogranicza ruchomość stawu skokowego.

Gdy nosimy buty z wąskimi szpicami, zaczyna nas boleć kość palucha.

ŻYLAKI OD CIASNYCH SPODNI

Zarówno kobiet, jak i mężczyzn może dotyczyć problem noszenia zbyt obcisłych spodni.

- Za ciasne spodnie w biodrach i łydkach mogą hamować swobodny przepływ krwi, a tym samym powodować powstawanie żylaków. Podobnie jest ze zbyt obcisłymi kozakami, uciskającymi łydkę. Gdy chcemy się wcisnąć w za ciasne spodnie, uciskają one jamę brzuszną, co może wywołać problemy układu trawiennego. Może się to objawiać cofaniem treści żołądkowej do przełyku, czyli refluksem – zaznaczyła prelegentka.

Ginekolodzy alarmują, że obcisła, syntetyczna bielizna skutkuje zawilgoceniem miejsc intymnych, stwarzając warunki do rozwoju bakterii. Może być więc przyczyną nawracających zakażeń dróg moczowo-płciowych.

STRINGI TYLKO OKAZYJNIE

- W badaniach zauważono, że panie niemal codziennie noszące stringi częściej mają na skórze brodawki o charakterze wirusowym. Najgroźniejsze jednak są bakterie odbytnicze, które mogą zostać przeniesione do dróg rodnych i wywołać uciążliwe infekcje. Ginekolodzy nie polecają zwłaszcza noszenia stringów podczas miesiączki, Najlepiej nosić majtki z cienkiej bawełny zapewniającej prawidłowe oddychanie skóry. Koronkowe albo jedwabne stringi lepiej zakładać tylko okazyjnie – stwierdziła Agata Radosh.

NIKIEL MOŻE UCZULAĆ

Poradziła, by kobiety dobrze dobierały biustonosze, aby nie powodowały one otarć ani siniaków. Dobrze jest także postawić na skarpety bezuciskowe.

Warto także zwrócić uwagę na biżuterię (kolczyki, pierścionki, bransolety, naszyjniki) wykonaną z takich materiałów jak nikiel. Może upiększać, ale także powodować uczulenie. Takie działanie może niekiedy mieć także klamra w paskach do spodni.

Marek Oratowski

8 rzeczy, które warto wiedzieć o kotach

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Ewelina Chacia ze swoją kotką Cleo

Ewelina Chacia, która od dzieciństwa przytula różnego rodzaju kociaki, obecnie właścicielka rodowitej brytyjki Cleo – do pięciu pokoleń wstecz - opowiada jak wygląda prawdziwe życie z kotem pod jednym dachem. 17 lutego te czworonogi obchodzą swoje święto.

Po pierwsze kot niedużo je. Kupuję mu karmę przez internet i 3-kilogramowy worek wystarcza na 3 miesiące. Cleo bardzo lubi surową wołowinę, a tę kupuję w sklepie mięsnym, dzielę na porcje i mrożę. Szacuję, że wyżywienie naszej kotki wynosi ok. 80 zł miesięcznie.

Po drugie kot nie pije mleka. Co najwyżej obliże się z chęcią na widok śmietany i masła. Na co dzień pije wodę.

Po trzecie koty to nie są ciche, milutkie i spokojne zwierzęta w każdej chwili na zawołanie do przytulania. To indywidualiści. Nasza kotka potrafi otworzyć każą przesuwną szafę i zdjąć z niej wszystko, by dać o sobie znać. Gdy jest pełnia księżyca, miauczy, bo chce, by choć trochę odsłonić jej okno. Z drugiej strony towarzyszy mi we wszystkich codziennych czynnościach np. podczas prasowania. No i śpi z nami w łóżku, koło mojej głowy.

Po czwarte nawet domowe i rasowe koty polują na myszy. Instynkt jest silniejszy niż dobre maniery. Cleo nie raz przyniosła do domu ptaka bądź mysz. Konsekwentnie odbieramy jej te zdobycze, o co ma do nas wielkie pretensje.

Po piąte kot nie przywiązuje się do miejsca, tylko do członków rodziny. Można więc pokusić się o wyjazd na wakacje razem z kotem. Choć z pewnością będzie to dla niego stresujące. Pozostawienie go samego w domu też wywołuje w zwierzęciu ogromną tęsknotę, poza tym trzeba pamiętać, że musi mieć wtedy opiekę, choćby kogoś, kto codziennie zajrzy. Można oddać go do hotelu, ale nasza kotka taki pobyt odchorowała.

Po szóste kot – jak pies – czeka pod drzwiami, gdy słyszy powrót domownika do domu. Wita z radością unosząc ogon. Wydeptuje łapkami jedno miejsce, co też świadczy o dobrym humorze. Syczy, gdy się jej coś nie podoba np. na kotkę sąsiadów. Podkulony ogon z kolei oznacza jedno: boję się.

Po siódme kot musi być szczepiony i odrobaczany. Z doświadczenia polecam też sterylizację. Inaczej nad kotką ruja bierze górę i mamy marcowe nocne śpiewy przypominające do złudzenia płacz małego dziecka.

Po ósme kot – jak każda żywa istota – umiera. Musiałam zdecydować o śmierci naszej poprzedniej bardzo chorej kotki, czego nikomu nie życzę. Według polskiego prawa kot musi być zutylizowany, co drogo kosztuje. Wbrew wyobrażeniom wielu osób, nie można go pochować w ogródku. Może jedynie pozostać w naszej pamięci. Na zawsze.

Natalia Feluś

3 skuteczne wskazówki dla rodziców niejadków

Szpinak? Nie. Jabłko? Nie. Mięso? Nie. Gdy bezradny rodzic traci nadzieję, że jego dziecko zje coś wartościowego, często wpada w pułapkę myślenia – byleby zjadło cokolwiek. Zwykle tym czymś okazują się słodycze... Tymczasem, jak wskazują badania, w Polsce dzieci poniżej 10. roku życia spożywają codzienne średnio 19 łyżeczek cukru, przy czym WHO rekomenduje by było to nie więcej niż 12 – i to w przypadku osób dorosłych. Co zrobić, by zachęcić niejadka do jedzenia?

1. DAJ DOBRY PRZYKŁAD I TRZYMAJ SIĘ ZASAD

Zaplanuj czas rodzinnego posiłku, który zjecie wspólnie przy stole. Twoje dziecko będzie się lepiej odżywiać i chętniej próbować nowych dań, jeśli zobaczy przy stole inne osoby jedzące te same potrawy. Kolejną kwestią jest regularność posiłków. W ramach przekąski proponuj wartościowe produkty, np. koreczki na bazie żółtego sera. – Są łatwe w przygotowaniu a jednocześnie ser żółty - bogaty w fosfor, magnez, potas, witaminy D i A oraz witaminy z grupy B - pełni szczególnie ważną rolę w diecie dzieci i młodzieży, znajdujących się w fazie rozwoju – podkreśla Ewa Polińska, ekspert Monieckiej Spółdzielni Mleczarskiej MSM Mońki. Jeśli dziecko odmawia jedzenia w porze przekąsek lub posiłków, proponuj jedzenie tylko w następnym zaplanowanym czasie. Nie martw się, że dziecko będzie głodne. Jeśli zje mniej podczas jednego posiłku, nadrobi to i zje więcej podczas następnego.

2. POKAŻ, ŻE JEDZENIE JEST FAJNE!

Pozwól swojemu dziecku uczestniczyć w procesie planowania i przygotowywania posiłków. Włączając lubiane przez nie posiłki do menu obok posiłków wybranych przez innych członków rodziny, pokazujesz, że bierzesz pod uwagę także jego preferencje żywieniowe i liczysz się z jego zdaniem. Wiele dzieci chętniej je posiłki, które może przygotować samo, lub pod okiem osoby dorosłej.

3. CZEGO NIE ROBIĆ?

Nigdy nie przekupuj dziecka. To powszechny błąd, szczególnie nagradzając dzieci słodyczami, np. za zjedzenie trzech łyżek zupki. Postaraj się nie irytować, gdy dziecko grymasi przy jedzeniu. Odmawianie jedzenia traci swój urok, jeśli rodzic nie reaguje. Pamiętaj też, by nie podawać alternatywnego posiłku. Zaproponuj chleb z masłem i być może szklankę mleka, ale nigdy nie gotuj wielu dań, ponieważ dziecko może to źle zinterpretować jako zabawę. Nie przyzwalaj też na to, aby dziecko zapychało się między posiłkami przekąskami, sokami i napojami gazowanymi. Przede wszystkim jednak, nie pozwól by usłyszało, jak mówisz o tym, jakie jest wybredne. To może tylko przynieść efekt odwrotny od zamierzonego i nasilić jego problem z nawykami żywieniowymi.

eprasa.pl 53ade6c9e3

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Chłopiec z chmur - 16-17.02 godz. 15.30
Miłość jest blisko - 16-17.02 godz. 18.00; 19-24.02 godz. 17.30
Śmierć na Nilu - 16-17.02 godz. 20.15; 19-24.02 20.00
W 80 dni dookoła świata - 19-24.02 godz. 15.30

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Moonfall - 16.02 godz. 18.15; 17.02 godz. 20.30
Skarb Mikołajka - 16.02 godz. 20.45; 17.02 godz. 18.15; 18-19.02 godz. 16.00; 20.02 godz. 15.00; 22-24.02 godz. 16.00
Miłość jest blisko - 18.02 godz. 18.15; 19.02 godz. 20.45; 20.02 godz. 17.15; 22.02 godz. 18.15; godz. 23.02 godz. 20.45; 24.02 godz. 18.15
Miłość, seks & pandemia - 18.02 godz. 20.30; 19.02 godz. 18.15; 20.02 godz. 19.30; 22.02 godz. 20.30; 23.02 godz. 18.15; 24.02 godz. 20.30

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Jak ocalić smoka - 17.02 godz. 17.00
8 rzeczy, których nie wiecie o facetach - 17-21.02 godz. 19.30
Skarb Mikołajka - 18-21.02 godz. 17.00

KONCERTY

SZTYWNY PAL AZJI - 18 lutego o godz. 19.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. Koncert jubileuszowy zespołu. Wydarzenie związane jest z 35-leciem wydania płyty „Europa i Azja", 36-leciem powstania zespołu oraz 40-leciem profesjonalnej pracy artystycznej Jarosława Kisińskiego. Podczas koncertu pojawią się specjalni goście: PARKING, INSTYTUCJA, DENONA, WOYZECK, KISSINSKY. Imprezę poprowadzi Agnieszka Barańska z Radia Kraków. Bilety: 60 i 80 zł dostępne w kasie kina Sztuka/ Informacji MOKSiR oraz online.

ANNA & ANNA (SPEKTAKL MUZYCZNY) - 27 lutego godz. 19.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. Bilety: 70 zł.
Znane i lubiane, a zarazem nowocześnie zaaranżowane i ciekawie zaśpiewane piosenki największych osobowości polskiej estrady, czyli Anny German i Anny Jantar. Reżyserem koncertu jest kompozytor i dyrygent – Jarosław Barów, który będzie towarzyszył artystkom wraz z 15-osobową orkiestrą.

KONCERT FINAŁOWY WIEŃCZĄCY V WARSZTATY GOSPEL W ALWERNI - 20 lutego godz. 15.45, klasztor w Alwerni. Wstęp wolny.
*

SZANTY TRZEBINIA 2022 - MIETEK FOLK - 25 lutego godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Bilety: 50 zł.
*

TERESA WERNER - 4 marca godz. 19.00, Dom Kultury Sokół w Trzebini. Bilety: 80 zł.

IMPREZY

DZIEŃ KOTA W LCK - 17 lutego godz. 16.00, Galeria Libiąskiego Centrum Kultury. Wstęp wolny. W programie rozstrzygnięcie konkursu „Mój pupil – kot" i warsztaty „Młody Weterynarz" - rzecz o kotach, czyli spotkanie z miłośniczkami kotów.

SPOTKANIA

79. ROCZNICA LIKWIDACJI CHRZANOWSKIEGO GETTA - 18 lutego
W programie:
18.02 godz. 12.00 – Spotkanie przy Tablicy Pamięci pod MOKSiR w miejscu Synagogi Wielkiej, dawny plac Estery w Chrzanowie.
19.02 godz. 17.00 – wykład dr Marka Tuszewickiego pt. „Wierzba w kulturze żydowskiej i na pograniczu kultur". Wykład w ramach projektu „Wierzba Estery", MOKSiR Auditorium, ul. Broniewskiego 4.
20.02 godz. 14.00-16.00 – Zbieranie indywidualnych historii do projektu „Wierzba Estery", budynek główny Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

TAJEMNICE I HISTORIA DWORU ZIELENIEWSKICH W TRZEBINI - 24 lutego godz. 17.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Bilety: 25 zł. Zapisy w Trzebińskim Centrum Kultury (ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21 lub mail: dwor@tck.trzebinia.pl).
Z okazji tłustego czwartku - pączek dla każdego zwiedzającego.

SPEKTAKL

GWIAZDKA DO POZŁOTY I DIABELSKIE PSOTY - 19 lutego godz. 11.00, Kopalnia Talentów w Krzeszowicach. Spektakl dla dzieci. Bilety: 10 zł do nabycia przed spektaklem.

KABARET

PARANIENORMALNI - BEZ ZNIECZULENIA (z udziałem gościa specjalnego) - 26 lutego godz. 16.00, Dom Kultury Sokół w Trzebini. Bilety: 80 zł.

WARSZTATY

PINOKIO - zajęcia plastyczne dla dzieci wieku 5-7 lat w Libiąskim Centrum Kultury. Spotkania w każdą środę w godz. 15.45-16.30. Opłata jednorazowa:10 zł, miesięczna: 20 zł. W przypadku zajęć połączonych z rytmiką, to odpowiednio: 15 i 30 zł. Zapisy pod nr tel. 32 627 12 62 wew. 15 lub przed zajęciami.

WYSTAWY

ZOFIA RYDET. MAŁY CZŁOWIEK - oprowadzanie kuratorskie po wystawie. 18 lutego godz. 18.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach.
Maria Sokół Augustyńska, prezes Fundacji im. Zofii Rydet, osobiście opowie o twórczości artystki oraz zdjęciach, które znalazły się na wystawie.

PLAKAT – GRAFIKA UŻYTKOWA - wystawa prac prof. Michała Klisia, Galerii Sztuki Na Styku w Chrzanowie (MOKSiR). Wystawa zakończy się 8 kwietnia - finisażem o godz. 18.00.

NA OBRZEŻACH MIASTA - wystawa Grupy Kreatywnej Balin, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Czynna do 31 marca.

Mam fajny twórczy okres

- Teraz, gdy zbliżam się do sześćdziesiątki, wiem, że rock and roll jest sztuką, którą można uprawiać, nie bacząc na wiek – mówi Jarosław Kisiński, lider Sztywnego Pala Azji w rozmowie z Agnieszką Filipowicz.

FOT. Archiwum prywatne
Jarosław Kisiński

Agnieszka Filipowicz: 18 lutego zagracie koncert na deskach sceny chrzanowskiego MOKSiR-u. To koncert jubileuszowy.
Jarosław Kisiński: Tak, z okazji 35-lecia Sztywnego Pala Azji. Mieliśmy go zagrać w zeszłym roku, ale pandemia pokrzyżowała nam plany.
Zespół ma za sobą ponad 35 lat działalności, ale twój debiut artystyczny był chyba jeszcze wcześniej?
- Dokładnie 29 listopada 1982 roku w hali Wisły. Zagrałem z zespołem Instytucja. W hali wystąpił wtedy także Lady Pank i Lombard.
Czyli w tym roku obchodzisz 40-lecie działalności artystycznej. Okrągły jubileusz.
- Pomyśleliśmy, że to okazja, by podczas jubileuszowego koncertu w jego pierwszej części zagrać piosenki zespołów, w których występowaliśmy, zanim powstał Sztywny Pal Azji. Tych, w których grałem ja, i tych, w których grał Leszek Nowak.
Czyli?
- Oprócz Instytucji, także Woyzeck i Denona.
Czyli będzie trochę sentymentalnie. 40 lat działalności artystycznej zapewne skłania do podsumowań. Czujesz się spełniony jako artysta?
- Mam poczucie satysfakcji. Nagrane płyty, te wszystkie trasy koncertowe... Wiesz, minęły cztery dekady, a to wciąż mi się nie nudzi.
Zamierzasz być jak Mick Jagger? Występować na scenie co najmniej pół wieku?
- Bardzo chciałbym być w takiej formie jak Jagger i oczywiście grać jak najdłużej. Gdy byłem młody myślałem, że rock and roll to jest gatunek dla artystów do trzydziestki, a potem już nie ma się co wygłupiać. Teraz, gdy zbliżam się do sześćdziesiątki, wiem, że rock and roll jest sztuką, którą można uprawiać, nie bacząc na wiek.
A czy nie jest tak, że teraz przyszła pora na odcinanie kuponów od tego, co udało się wam do tej pory stworzyć?
- Ależ skąd. Wciąż nie brakuje nam entuzjazmu. Nagraliśmy właśnie nową płytę Sztywnego Pala Azji. Zakończyłem też pracę nad nową płytą mojego autorskiego projektu - Kissinsky. W tym roku obie pojawią się na rynku.
O czym tym razem śpiewacie?
- Głównie o otaczającej nas rzeczywistości. Ale nie zabraknie też piosenek o miłości, rozterkach, rozstaniu.
Przyszła pora na refleksję?
- Myślę, że tak. Zapewne też dlatego piszę książkę.
Autobiograficzną?
- W dużej mierze tak. Wspominam i podsumowuję w niej swe życie osobiste, ale także to, co działo się na scenie. Mam teraz fajny okres twórczy i nie chcę tego zmarnować. Więc tworzę i pracuję.

ogłoszenie

eprasa.pl 53ade6c9e3

KSIĄŻKA

Pogrzebani

Jedni mówią, że to najsłabsza odsłona przygód Katie Maguire. Inni, że jedna z ciekawszych z bardzo mocnym początkiem.

Nie ulega jednak wątpliwości, że Graham Masterton od lat zajmuje ważne miejsce w sercach Polaków. Sam bywa u nas często, a jego zmarła żona miała polskie korzenie.

W mojej ocenie szósta część losów nadkomisarz Maguire jest godna uwagi.

Główna bohaterka, Katie Maguire, jest funkcjonariuszką Gardy. Tym razem głównym wątkiem, choć jak zwykle niejedynym, jest śledztwo w sprawie zamordowanej rodziny, której szczątki odkrywają robotnicy w remontowanym domu na przedmieściach Cork.

Sprawa jest o tyle niespotykana, że cała rodzina została zamordowana strzałami w tył głowy, ale dziesiątki lat temu.

Jest też delikatna, bo zaszłości historyczne w Irlandii są wciąż bardzo żywe.

Do tego dochodzi śmierć jednego z funkcjonariuszy podczas rutynowej policyjnej akcji i osobiste kłopoty nadkomisarz.

Dla jednych wadą, dla innych zaletą, może być charakterystyczna dla Mastertona brutalność.

Tadeusz Jachnicki

MUZYKA

Jego okręt płynie dalej, gdzieś tam

Odeszła kolejna z legend polskiej sceny metalowej. Roman Kostrzewski, wieloletni wokalista i autor tekstów grupy Kat, zmarł w wieku 61 lat, kilka dni przed swoimi urodzinami, przegrywając walkę z chorobą nowotworową.

Założona na przełomie 1979 i 1980 r. w Katowicach grupa to jeden z pionierów mocnego grania w naszym kraju, tworzący Wielką Trójcę Polskiego Metalu razem z zespołami Turbo i TSA.

Nie da się ukryć, że swą popularność Kat w dużej mierze zawdzięcza właśnie charyzmatycznemu wokaliście i jego tekstom, przepełnionym magią i okultyzmem. To wszystko w połączeniu z mocnym brzmieniem sprawiało, że zespół w wielu miastach nie mógł koncertować. Mimo to Kat z Romanem Kostrzewskim na wokalu miał okazję zagrać przed takimi tuzami jak Metallica czy Iron Maiden.

Wspominając tego nietuzinkowego artystę warto sięgnąć po album „Ballady", gdzie Kat prezentuje swoje nieco łagodniejsze oblicze, choć niepozbawione całkowicie pazura. Na płycie znajdziemy choćby wspaniałą „Łzę dla cieniów minionych". Klip do tego utworu trafił do szerszego grona odbiorców choćby poprzez emisję w kultowym programie „Clipol", pokazywanym kiedyś na antenie TVP2. Można tylko żałować, że Roman Kostrzewski już więcej tak magicznych tekstów nie napisze i nie zaśpiewa, bo - parafrazując fragment wspomnianego kawałka, jego okręt popłynął dalej, gdzieś tam...

Michał Koryczan

FILM

Skarb Mikołajka

Seria książek o Mikołajku autorstwa Rene Goscinnego od ponad pół wieku jest gwarancją inteligentnego humoru, wzruszenia osnutego lekką nutą melancholii i klasycznych rodzinnych wartości. Nie inaczej jest w filmach o Mikołajku, które co kilka lat kręcą Francuzi.Tym razem 10-letniemu Mikołajkowi ziemia dosłownie osuwa się spod nóg. Tata dostaje awans w pracy, co wiąże się z przeprowadzką całej rodziny do Aubagne, na drugi koniec kraju. Dla Mikołajka to tragedia, bo razem z kolegami założył gang, którego członkowie broją na potęgę. Chłopcy szybko wpadają na pomysł, jak uporać się z kryzysem. Wystarczy, że odnajdą skarb Olafa Jednookiego. Wtedy mama i tata Mikołajka staną się bogaci i już nigdzie nie będą musieli wyjeżdżać.

Pierwsze co rzuca się w oczy, to całkowita zmiana obsady. Kad Merad i Valerie Lemercier byli tak świetnymi i charakterystycznymi rodzicami, że do nieco mniej przerysowanych Jean Paul Rouve`a i Audrey Lamy musimy się długo przyzwyczajać. Również Ilan Debrabant w roli Mikołajka wypada mniej charyzmatycznie. Kiedy jednak po kilkunastu minutach na nowo wejdziemy w historię, szybko okaże się, że to tylko przewodnicy są inni, a świat ten sam.

Bezpieczny, dowcipny i ciepły. Scenarzyści lekką kreską zarysowują wątki dbając o cwane przewrotki. A już sceny z zaćmieniem słońca, które stają się pretekstem do odniesienia we współczesność, są wzruszającą wisienką na tym mikołajkowym torcie.

Tomasz Jurkiewicz

KRZYŻÓWKA

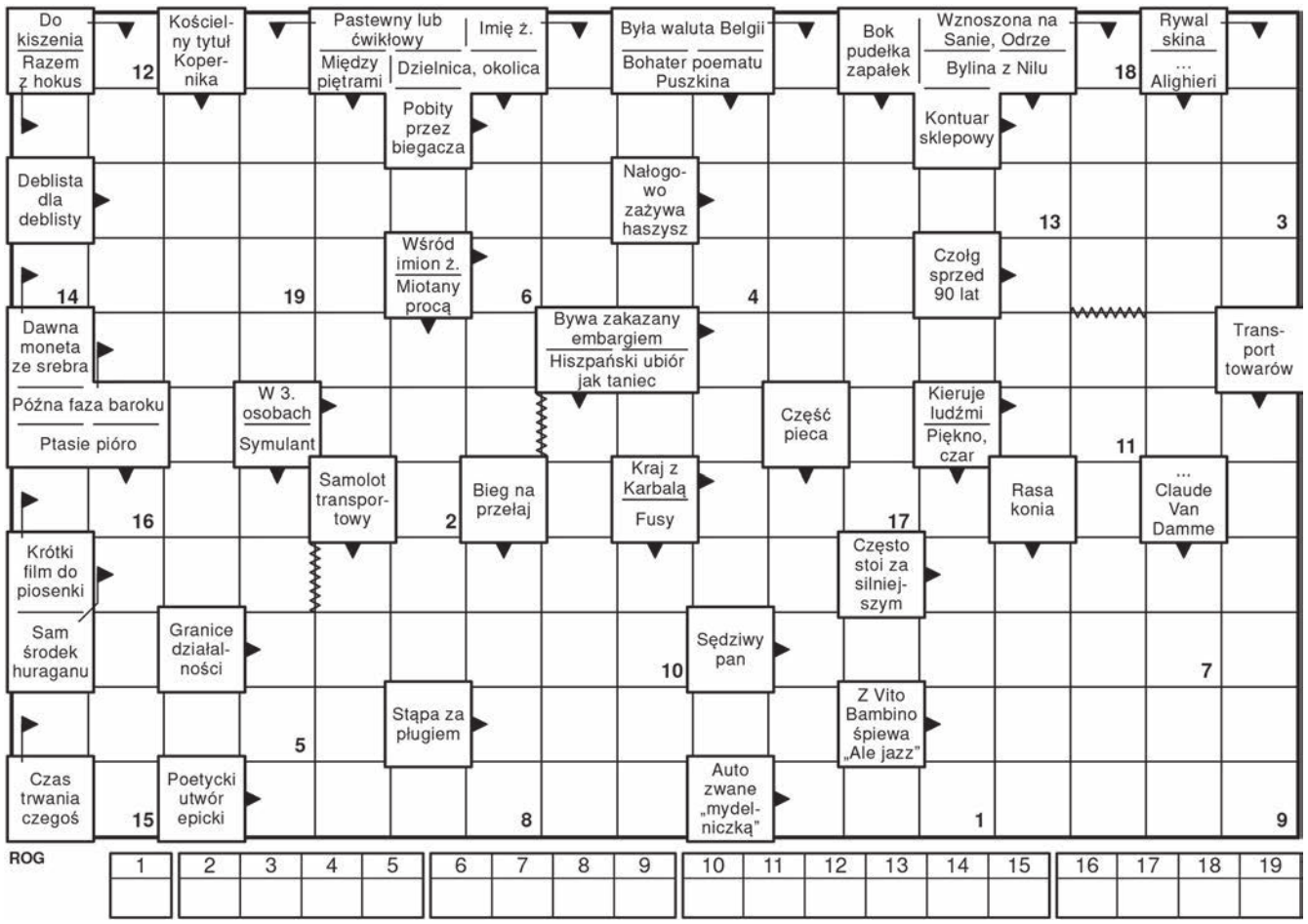

HOROSKOP Od 16 do 22 lutego

Baran

Wielu z Was spędzi najbliższe dni na przygotowaniach do zagranicznego wyjazdu lub długiej podróży po Polsce. Trochę zakupów, rozmowy z najbliższą osobą, zajmą Ci popołudnia. Jeśli nigdzie się nie wybierasz, to przygotuj się na negocjacje – ktoś czegoś będzie od Ciebie oczekiwał, a Ty nie do końca będziesz chętny sprostać tym oczekiwaniom. Weekend zapowiada się interesująco: niekończące się rozmowy będą dla Ciebie inspirujące.

Byk

Poprawi się planetarna aura dla Twoich spraw zawodowych. Z szefem łatwiej się dogadasz niż ostatnio, pewniej też poczujesz się w tym co robisz. W sprawach uczuciowych wiele się będzie działo, u niektórych z Was pojawi się uczucie o wielkiej sile, u niektórych wręcz przeciwnie – będzie to czas rozstania. Jednak nawet rozstanie będzie odbierane pozytywnie, jako wyzwolenie, a nie porażka. Weekend upłynie na marzeniach o nowym uczuciu lub o podróżach.

Bliźnięta

Wasze życie będzie kręciło się wokół spraw zdrowia lub życia seksualnego. Obie te sfery wymagać będą zmian i racjonalnego podejścia. Ograniczycie to, co w Waszym życiu ostatnio Was frustrowało, postawicie na to, co naprawdę jest ważne. U niektórych okaże się, że do swoich racji trzeba kogoś przekonać. Dobrze dobierzcie argumenty, bo przed Wami trudna batalia. W weekend postarajcie się zapomnieć o pracy, zrelaksujecie się w kinie i słuchając ulubionej muzyki.

Rak

To będzie przyjemny tydzień, a dla niektórych czas zebrania zasłużonych pochwał, gratulacji czy odebrania nagrody. Usłyszysz dobre wiadomości. Jeśli planujesz się oświadczyć, zrób to właśnie teraz. Niektórzy z Was zaplanują wakacyjny wypoczynek i wpłacą do biura podróży zaliczkę. Inni kupią lub zamówią samochód. W weekend radość sprawią Ci najbliżsi lub długi spacer z czworonogiem; niektórym ktoś odda dług.

Lew

Kilka planet naprzeciwko Twojego urodzeniowego Słońca przyniesie Ci sporo wydarzeń w życiu uczuciowym. Do Ciebie będzie należeć decyzja z kim związać się na dłużej, a kogo traktować jedynie jako przyjaciela. I taką decyzję przyjdzie Ci podejmować właśnie w ten weekend. W trakcie ważnych rozmów doskonale wyczujesz nastrój drugiej osoby, znajdziesz bez trudu właściwe słowa i pokażesz klasę w trudnej sytuacji.

Panna

Spotkania z kobietami wpłyną na Ciebie bardzo pozytywnie. Plotkowanie przyprawione odrobiną alkoholu sprawi Ci najwięcej frajdy. Twoja chęć do rozmawiania z innymi może czasem przerodzić się w przerywanie innym lub przekonywanie, że tylko Ty masz rację. Jeśli nad tym zapanujesz, będziesz bardzo pożądana na imprezach i wyjazdach, a bez Ciebie nie będą one tak bardzo udane. Weekend upłynie ci pod znakiem niewinnych flirtów.

Waga

To doskonały czas dla rodziców lub par, które chcą nimi zostać. Rozmowy z dziećmi wiele Cię nauczą, bądź bardziej przyjaciółką niż nauczycielem. Dla par starających się o dziecko to czas zwiększonej szansy na zajście w ciążę. Single w sprawach uczuciowych odczują pozytywne zmiany, wiele z Was zakocha się teraz lub pomyśli o kimś, że warto by było spędzić z nim resztę życia. Weekend to czas na rozkwitanie poważnego uczucia.

Skorpion

Sekstyle Neptuna przyniosą Ci chęć na spanie i snucie marzeń. Uważaj o czym marzysz, bo Twoja moc materializacji marzeń jest teraz silniejsza niż zazwyczaj. W uczuciach pojawi się trochę rozsądku, porzucisz chęć szybkiego wyjścia za mąż lub natychmiastowej przeprowadzki do ukochanej osoby. Ochłoniesz nieco, ale na Twój związek wpłynie to bardzo pozytywnie. W długi weekend, jak wszystkie znaki wodne, dużo czasu spędzisz przed telewizorem.

Strzelec

W pracy znajdziesz to, czego pragniesz i w niej się spełnisz. Zapomnisz o uczuciowych zawieruchach, a skoncentrujesz się na przyziemnych sprawach związanych z zarabianiem pieniędzy. Nie pozwolisz sobie na chwile słabości, czasem aż do przesady będziesz traktował wszystko i wszystkich bardzo poważnie. Jeśli tylko znajdziesz czas na miłość to czekają na Ciebie chwile uniesień; po okresie burz okres uspokojenia emocji i romantycznych spotkań.

Koziorożec

Do samego końca tygodnia będziesz pochłonięty pracą, a ktoś będzie oczekiwał czułych gestów i słów. Kończenie projektów, ustalanie kluczowych elementów i zapinanie czegoś na ostatni guzik będzie jednak teraz najważniejsze. Wielu z Was zamiast romantycznej randki we dwoje wybierze pochylanie się nad mapą Europy i planowanie wakacyjnego wyjazdu. Długi wspólny spacer ocieplą atmosferę w związku lub rodzinie.

Wodnik

Kilka planet w Twoim znaku i doskonała relacja Plutona z Księżycem poprawi Twoje notowania w pracy. Zaczniesz poważnie myśleć o podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, a także o remoncie mieszkania. W rezultacie najbliższe dni spędzisz na przeglądaniu ofert kursów i szkoleń oraz na oglądaniu różnych aranżacji mieszkań. Niektórzy z Was zdecydują się na ekstrawagancję i nietypowe rozwiązania. Możliwe, że w tym tygodniu wydasz sporo gotówki.

Ryby

Z jednej strony aż do czwartku będziecie mocno zaangażowane w sprawy zawodowe. Współpracownicy będą mogli na Was liczyć, ale też wiele inicjatywy będzie należeć do Was. Z drugiej strony nie samą pracą będziecie żyły. Wiele czasu poświęcicie na myślenie o swoim związku. Będziecie planowały wspólny wyjazd i to, by wypadł on jak najlepiej. Jeśli tylko sprawy zawodowe pozwolą, weźmiecie dzień urlopu i wybierzecie się z ukochaną osobą na wycieczkę.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

eprasa.pl 53ade6c9e3

Najtrudniejsza decyzja w kadencji

Drużyna juniorów starszych MKS Trzebinia została wycofana z rozgrywek ligi wojewódzkiej. To efekt trudniej sytuacji finansowej klubu.

Sygnały o problemach finansowych i konieczności poszukania oszczędności w budżecie klubowym pojawiły się kilka tygodni temu po podziale dotacji gminnych. Na tegoroczną działalność MKS otrzymał z gminy 212 tys. zł. W roku ubiegłym były to 262 tys. zł.

Zarząd klubu zdecydował więc o wycofaniu drużyny z rozgrywek Małopolskiej Ligi Juniorów Starszych.

- To jedna z najtrudniejszych decyzji, które w ciągu tej kadencji musiał podjąć zarząd klubu. Doceniamy wkład i zaangażowanie chłopaków oraz wspaniałą pracę trenera Kacpra Ślusarka. Awans do ligi wojewódzkiej należy uznać za duży sukces. Nie każdy klub ma swojego przedstawiciela na tym szczeblu rozgrywek młodzieżowych. Niemniej jednak życie i ekonomia są brutalne. Przesłałem pismo do wydziału gier Małopolskiego Związku Piłki Nożnej o wycofanie zespołu z ligi i anulowanie kary finansowej z tego tytułu. Czekamy na decyzję - mówi Jacek Pająk, prezes MKS. Jak wylicza, w ten sposób klub zdoła zmniejszyć koszty funkcjonowania o około 15 tys. zł.

Trener juniorów starszych Kacper Ślusarek zaznacza, że decyzja o wycofaniu zespołu nie została podjęta za ich plecami.

- To oczywiste, że priorytetem musi być pierwsza drużyna, która powinna rywalizować na odpowiednim poziomie. Trzeba zrobić wszystko, żeby utrzymać czwartą ligę – mówi Kacper Ślusarek.

Gracze, którzy byli wypożyczeni do Trzebini wrócą do macierzystych klubów. Pozostali zawodnicy dostaną wolną rękę w poszukiwaniu klubów, do których mogliby trafić na półroczne wypożyczenie lub dołączą do zespołu juniorów młodszych, który ma zostać zgłoszony do rozgrywek w zachodniej Małopolsce. Tym samym liczba drużyn prowadzonych przez klub nie zmieni się.

MKS to nie jedyny klub, który w ostatnich dniach wycofał zespół z MLJS. Podobnie zrobiła Unia Tarnów, tłumacząc to zmianą priorytetów szkoleniowych.

Seniorom trzebińskiego MKS ubył także ligowy rywal. Z rozgrywek wycofane zostało bowiem TS Węgrzce. Jak tłumaczą działacze, utrzymanie zespołu na szczeblu IV ligi uniemożliwia obecna sytuacja finansowa tego klubu.

W rundzie wiosennej przeciwnicy TS Węgrzce będą otrzymywać punkty walkowerem. W związku z tym, że zespół rozegrał połowę spotkań ligowych, to zgodnie z regulaminem rozgrywek, dotychczasowe wyniki zostają utrzymane i są zaliczane do punktacji.

Przypomnijmy, że w rundzie jesiennej Węgrzce pokonały na swoim boisku MKS Trzebinia 1-0 oraz zremisowały 3-3 na boisku w Chełmku.

Fakt, że trzebinianom ubył jeden rywal nie oznacza, że o utrzymanie w IV lidze będzie łatwiej.

Ze względu na reformę rozgrywek futbolowych w Małopolsce, aby utrzymać się na czwartoligowym froncie trzeba będzie zająć w zachodniej grupie co najmniej ósme lub siódme miejsce (jeśli z III ligi zdegradowana zostanie Cracovia II).

Przygotowujący się do rundy wiosennej zespół MKS ma za sobą pięć sparingów. W ostatnim z nich przegrał 3-4 ze Słomniczanką Słomniki. Rywal cztery gole zdobył w odstępie zaledwie 17 minut.

- Pomimo porażki, mecz oceniam pozytywnie. Zwłaszcza pierwszą połowę. Nie pozwoliliśmy w niej na zbyt dużo Słomniczance, która mocno przewietrzyła skład, bardzo się wzmacniając personalnie. W drugiej połowie stało się to, co już wcześniej było naszą bolączką. Popełniliśmy cztery błędy, które zakończyły się stratą czterech bramek. Drużyna zasługuje na uznanie, ponieważ walczyła do końca. Jest to na pewno budujące - mówi Wojciech Skrzypek, trener MKS.

To kolejny mecz kontrolny, w którym MKS zagrał taktyką 3-5-2, a więc z trójką środkowych obrońców i wahadłowymi. W trójce defensorów ustawiany jest Szymon Kurek, znany dotychczas przede wszystkim z występów na skrzydle lub boku obrony. W razie konieczności ten dynamiczny zawodnik może się z powodzeniem włączać do ofensywnych akcji i wówczas boiskowe ustawienie płynnie ewoluuje do systemu 4-4-2.

Michał Koryczan

Z kadrą do Hiszpanii

Pochodząca z Trzebini Wiktoria Zieniewicz została powołana do piłkarskiej reprezentacji Polski kobiet na towarzyski turniej Pinatar Cup.

Selekcjonerka kadry Nina Patalon powołała defensorkę TME UKS SMS Łódź w miejsce jednej z kontuzjowanych zawodniczek.

Rywalizację w hiszpańskim turnieju Pinatar Cup Polski rozpoczną w środę, 16 lutego, o godz. 15:30 meczem z Irlandią w La Mandze.

W drugim spotkaniu, zaplanowanym na 19 lutego Polki zagrają jedną z drużyn z pary Węgry - Rosja. Natomiast 22 lutego odbędzie się starcie o konkretne miejsce w turnieju. Wszystkie trzy mecze będzie można oglądać na żywo na antenie TVP Sport.

Wiktoria Zieniewicz pierwsze kroki w futbolu stawiała w UKS Trzebinia i MKS Trzebinia, grając w drużynach uczestniczących w rozgrywkach chłopięcych, aż do kategorii młodzików (przepisy PZPN dopuszczają taką możliwość). Potem występowała w żeńskiej drużynie Bronowianki Kraków, skąd przeniosła się do TME UKS SMS Łódź.

(MK)

Złoty Mateusz

Występujący w Rekordzie Bielsko-Biała Mateusz Kosowski z Libiąża zdobył mistrzostwo kraju do lat 17 w futsalu.

Jest wychowankiem Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż. Od kilku sezonów z powodzeniem broni barw Rekordu Bielsko-Biała.

W ubiegły weekend wraz ze swoim zespołem zdobył futsalowe mistrzostwo Polski do lat 17. W turnieju finałowym drużyna z Bielska-Białej wygrała wszystkie mecze. W spotkaniu o złoty medal pokonała 2-0 Marex Chorzów, a jedną z bramek strzelił Mateusz Kosowski, który w całym turnieju zdobył cztery gole.

W chorzowskiej drużynie wystąpili dwaj inny wychowankowie libiąskiej szkoły piłkarskiej, bracia Piotr i Paweł Szemiot.

Dla Mateusza Kosowskiego to czwarte z rzędu mistrzostwo Polski w futsalu. W 2019 i 2020 r. sięgnął po złoto w kategorii do lat 14, a w roku ubiegłym w kategorii do lat 17.

Warto wspomnieć, że młody libiążanin znajduje się w kadrze ekstraklasowego zespołu Rekordu, którego barw bronią Paweł Budniak z Libiąża i Mikołaj Zastawnik z Regulic.

(MK)

Treningi to nie to samo co sparing

Sporo bramek padło w weekend na lokalnych boiskach w trakcie meczów kontrolnych. Dla wielu zespołów była to pierwsza okazja do zagrania spotkania po kilku miesiącach przerwy.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Piłkarze Bobrka rozgrywają akcję na połowie Fabloku. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Piłkarze Fabloku zagrali pierwszy sparing w okresie przygotowawczym. Na boisku w Chełmku ulegli w sobotę jedenastce A-klasowego Bobrka 1-2. Jedynego gola strzelił dla nich uderzeniem w długi róg Mariusz Fudali.

- Po trzymiesięcznej przerwie znów zagraliśmy mecz i to było widać. Od 10 stycznia solidnie trenujemy. Jest kilka zmian kadrowych. Z gry zrezygnował Wojciech Tekielak. Miłosz Kocot został trenerem zespołu futsalu ze Szczecina i nie będę mógł z niego korzystać. Na razie nie testujemy żadnego zawodnika. W pierwszym sparingu zagrali tylko juniorzy, którzy z nami trenują – mówi szkoleniowiec chrzanowian Mariusz Wójcik.

Kolejny mecz kontrolny jego zespół zagra w Pszczynie z zespołem LKS Studzienice (klasa okręgowa).

Swój pierwszy sparing rozegrali także piłkarze Unii Kwaczała, którzy pokonali 2-1 drużynę Bolęcina po golach Wojciecha Tekielaka i Wiktora Warzechy. Obaj byli niedawno wypożyczeni. Pierwszy do Fabloku, drugi do Rozkochowa.

- Najbliższe dwa sparingi z Alwernią i Mętkowem zagramy na orliku. W sobotę, 26 lutego wystąpimy w turnieju o Puchar Burmistrza Alwerni. Po kontuzji do gry wróci Wojciech Sabuda. Do składu ma także dołączyć Arkadiusz Stępień z Alwerni - komentuje prezes Unii Kwaczała Stanisław Bąk, który wrócił także na ławkę trenerską w klubie.

Festiwal strzelecki urządziły sobie w weekend zespoły Wolanki i Zagórzanki, które strzeliły rywalom po siedem bramek.

Wyniki sparingów: LKS Bobrek – Fablok Chrzanów 2-1, Soła Łęki – LKS Żarki 5-4, Zagórzanka Zagórze – Ruch Młoszowa 7-1, KS Chełmek – Brzezina Osiek 3-0, Świt Krzeszowice – Skawa Wadowice 3-1, Wolanka Wola Filipowska – Korona Lgota 7-0, Unia Kwaczała – Promyk Bolęcin 2-1, MKS Libiąż – LKS Piotrowice 2-2

Marek Oratowski

KRÓTKO

LEKKOATLETYKA

Tym razem bez życiówki

W miniony weekend czworo zawodników KS Victoria Trzebinia wystartowało w Rzeszowie w Halowych Mistrzostwach Polski U18 i U20. Najlepiej wypadł Mateusz Juszczak. Wynikiem 1,97 m. zajął szóste miejsce w skoku wzwyż. Jego rekord życiowy to 2 metry. Paulina Westenholc zajęła 14. miejsce w biegu na 60 m. Artur Łapcik był 18. w biegu na 60 m ppł, a 21. lokata przypadła Julii Jaśkaczek w biegu na dystansie 1 500 m.

SPORTY MOTOROWE

Sponsor dla motocyklisty

Kacper Dębiec z Trzebini to mimo młodego wieku utytułowany motocyklista. W nowym sezonie jego sponsorem będzie firma Unimetal Recycling z Trzebini. Porozumienie w tej sprawie obie strony podpisały w ubiegłym tygodniu. W sezonie 2020 zawodnik wygrał Puchar Polski Cross Country oraz Puchar Polski Enduro. Zawodnik startuje w barwach Moto Klubu Ostróda.

BOKS

Kadrowicz pokazał klasę

Filip Bochenek z Akademii Bokserskiej w Libiążu w barwach narodowych w kapitalnym stylu pokonał swoich rywali podczas XXIX Międzynarodowego Turniej Bokserskiego im. Vidasa Garbulisa, który odbywał się w Mariampolu na Litwie. Wygrał z dwoma zawodnikami gospodarzy i udowodnił sportową klasę trenerowi Zenonowi Jagiełło, który go powołał.

PIŁKA RĘCZNA

Komplet punktów w Jasienicy

Zawodnicy UKS Czwórka Libiąż wygrali pierwszy w tym sezonie wyjazdowy mecz III ligi. Pokonali UKS Grom Jasienica 34-33 (16-12). W sobotę 19 lutego o godz. 16 na własnym parkiecie podejmą siódemkę MKS Wiry Siódemka Mysłowice.

SIATKÓWKA

Pięć setów z Popradem

Zawodniczki II-ligowego Maratonu Krzeszowice przegrali w sobotę w 17. kolejce z rywalkami z Popradu Stary Sącz 2-3 (20-25, 22-25, 25-20, 25-16, 10-15). W tabeli z 16 punktami zajmują dziewiąte, przedostatnie miejsce.

PIŁKA NOŻNA

Walentynkowe granie

W weekend w libiąskiej hali sportowej odbył się Walentynkowy Turniej „Z miłości do piłki". Zmierzyły się drużyny orlików: Zagłębie Sosnowiec, Górnik Zabrze, Rekord Bielsko-Biała, Jałowiec Stryszawa, Górnik Libiąż I, Skawa Wadowice, Górnik Libiąż II i Góral 1965 Żywiec. Właśnie w takiej kolejności ekipy zajęły miejsca w zawodach.

oprac. (MOR)

Solidex zatrzymał Fablok

Zespół Sportpluszdrowie.pl zwyciężył w Magic Sport Lidze Futsalu. Do ostatniego meczu nie było jednak wiadomo, kto w tym sezonie wygra rywalizację.

Najrówniejszą formę wykazali futboliści Sportpluszdrowie.pl. Przegrali tylko jedną potyczkę. Jednak nie mogli być pewni swego. A to dlatego, że zawodnicy Fabloku w ostatni weekend wygrali zaległe spotkanie z MKS Trzebinia U-19. Przed ostatnim meczem mieli zatem tylko dwa punkty straty do lidera. Gdyby wygrali z Solidexem, mogli go wyprzedzić. Jednak końcówka tego spotkania im ewidentnie nie wyszła i ulegli 3-5. Spadli tym samym na trzecie miejsce, bo przeskoczył ich właśnie Solidex. Królem strzelców został Mariusz Gaj (AFS Lambada) z 18 golami.

Wyniki 9. kolejki: Perła Sports – Drewmar Agart 7-2, La Playa – AFS Lambada 3-9, MKS Trzebinia U19 – Magic Sport 8-11, Wygiełzów – Sportpluszdrowie.pl 0-5, MKS Fablok – Solidex 3-5

Ligę wygrał zespół Sportpluszdrowie.pl z 24 punktami. Po 22 punkty zgromadzili Solidex i Fablok, a czwartą lokatę zajął Magic Sport (15 pkt).

(RAT)

eprasa.pl 53ade6c9e3

PLOTKI NA MARGINESIE

Odkąd zza sterów wodociągów odeszli fachowcy, za specjalistów od wody robią ci od węgla. Czyżby panowie przeczuwali, że to już koniec ery paliw kopalnych? Świeżo wybrany kandydat na nowego prezesa ponoć wyraźnie wyczuwa koniec, jeśli nie węgla, to przynajmniej ekipy rządzącej. Tymczasem kontrakt w wodociągach to stabilizacja na kilka lat.

W chrzanowskim starostwie wciąż tylko o pieniądzach. No, ale nie ma się co dziwić. Kierownictwo dostało podwyżki, a pracownicy dodatkowe obowiązki. To znaczy podwyżki ponoć też dostali, ale że one jakieś nikłe, to nawet ich nie zauważyli. Jednym zdaniem, wszystko po staremu - każdemu według potrzeb – jak mawiał Marks. A w Polsce od dawna wiadomo, że dobry szef zna potrzeby pracowników.

Dyrektor szpitala dostał podwyżkę, zresztą kolejną. Najpierw dorzucili mu trzy tysiaki. Był tak zadowolony, że niewiele później odmówił nagrody. Teraz dostał kolejną podwyżkę - siedem tysięcy. Już nie protestował...

Burmistrz Alwerni od dawna przekonuje, że wyszykuje w Brodłach taki park rozrywki, że trzy miliony ludzi przyjadą do wsi. Mieszkańcy nie wierzą. Pewnie dlatego, że nie mają pojęcia, że obok parku i obwodnicy w Brodłach stanie specjalność Alwerni, czyli tężnia spalinowa. A taka wizytówka, jak wiemy, potrafi uwagę skupić, i to całej Polski. Tak czy siak, ludzie już nie krzyczą: „Nie dla parku rozrywki...” tylko „Nie dla Nadziei-Szpili”. Zapewniają, że ich wyliczenia to nie bajki o liczbie turystów, a tysiąc podpisów za referendum w sprawie odwołania uzbierają w mig.

Komisariat Policji w Libiążu zniknie, a wraz z nim policjanci. Ale spokojnie, ma powstać nowy. To znaczy, na razie jest w sferze marzeń, bo przecież nie ma nawet projektu, ale wiemy, że marzenia są najtrwalsze. Dowodem inwestycja w Trzebini przy Ochronkowej. Od blisko 20 lat jest w planach i wciąż się o niej marzy i nieustannie mówi.

W Libiążu jedynym problemem może się okazać brak policjantów. Na wszelki wypadek libiąscy samorządowcy zaplanowali spotkanie wideo z funkcjonariuszami. Nagrają ich, a film będą odtwarzać na każdym skrzyżowaniu, by wszyscy mieli wrażenie, że od policji w Libiążu się roi.

przełomowe KADRY

FOT. PIOTR KŁECZEK

Osiedle Północ w Chrzanowie, a w tle Beskid Mały i Beskid Śląski

FOT. Z ARCHIWUM PIOTRA KŁECZKA

Wrażliwość, umiejętności i dobry sprzęt dają efekt w postaci pięknych zdjęć autorstwa Piotra Kłeczka z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Pan Piotr, o czym już kilka razy pisaliśmy w tej rubryce, potrafi w sposób wyjątkowy pokazywać dalekie widoki przez pryzmat lokalności. W tym przypadku fotografię wykonał z okolic osadnika przy Wodzińskiej w Chrzanowie. Na pierwszym planie mamy osiedle Północ i wieżyczkę kościoła św. Mikołaja. Dalej fragment Beskidu Małego, opadający w stronę Bramy Wilkowickiej i Bielska-Białej. Po drugiej stronie obniżenia wznosi się pasmo Magury, a nad wszystkim góruje kopuła Skrzycznego (1257 m n.p.m.) - najwyższego szczytu Beskidu Śląskiego.

Piotr Kłeczek mieszka w Chrzanowie. Zawodowo jest operatorem DTP (komputerowe przygotowanie publikacji do druku). Absolwent studium grafiki komputerowej w Krakowie. Muzyk z Klubu pod Jaszczurami w Krakowie. Laureat wielu ogólnopolskich festiwali poezji śpiewanej.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 15 lutego 2012 roku, w numerze 7. (1028)

■ W ostatnich dniach różne części gminy Trzebinia tonęły w ciemnościach. Mieszkańcy zastanawiali się, czy latarnie nie świeciły przez awarię czy ich wyłączanie to sposób urzędu miasta na obniżenie rachunków za prąd? W swoich dywagacjach skłaniają się do tego drugiego przypuszczenia, zwłaszcza że taki sposób na oszczędności staje się coraz powszechniejszy w różnych miastach Polski. Burmistrz Stanisław Szczurek zapewnia jednak, że to awarie związane z dużymi mrozami. Dodał, że gdyby chciał w ten sposób ograniczyć wydatki za prąd, to nie zabrakłoby mu odwagi cywilnej, by otwarcie poinformować o tym mieszkańców.

W 2009 roku na taki krok (zgaszenia latarń) zdecydował się burmistrz Libiąża i do dziś dobrze tego nie wspomina. Okoliczni samorządowcy, mając w pamięci to doświadczenie kolegi, nawet podczas pandemii w 2020 r. bardzo ostrożnie podchodzili do wyłączania ulicznych lamp jako sposobu na oszczędzanie.

■ Leon Kozioł, przewodniczący komisji oświaty w Babicach, wrócił do tematu najdroższej szkoły w gminie, czyli tej w Rozkochowie. Przypomniał o pomyśle przekazania jej w ręce jakiegoś stowarzyszenia lub osoby fizycznej, co miałoby być ratunkiem i dla szkoły, i dla gminy. Sugeruje nawet, by zabrać przedstawicieli sołectwa do Czyżówki i Płok w gminie Trzebini, gdzie zastosowane zostało takie rozwiązanie.

Wieś nie była jednak zainteresowana tą propozycją ani wtedy, ani później. Mieszkańcy cały czas bardzo skutecznie bronią jej status quo, w czym konsekwentnie wspiera ich małopolska kurator oświaty. Wójt i rada już zrozumieli, że szkoła sama się musi wygasić. A że dzieci ciągle z niej ubywa, to proces już trwa...

■ Zamieszanie z numerem alarmowym 112. W założeniu ma zastąpić numery alarmowe na policję, do straży i na pogotowie (997, 998, 999). Choć numer już funkcjonuje, to nie wiadomo, gdzie się człowiek dodzwoni. W powiecie chrzanowskim korzystając z telefonu stacjonarnego dodzwonimy się do straży pożarnej, wykręcając 112 z komórki połączymy się policją, z tym że niekoniecznie tą chrzanowską. Równie dobrze może się zgłosić oświęcimska.

Służby musiały się więc wykazywać bardzo dużą czujnością, by nie wysłać pomocy na właściwą ulicę, ale w niewłaściwej miejscowości. Planowane w 2012 roku w Polce Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej miały przyspieszyć proces usprawniania działania numeru 112. Niestety nie do końca się to udało.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Balińska w Chrzanowie

Niezwykłe, przedwojenne zdjęcie pokazuje cabański Chrzanów, jakiego już dawno nie ma. Tak kiedyś wyglądała jedna z najważniejszych ulic tego miasta.

Mieczysław Tomaszkiewicz, autor archiwalnej fotografii, był wyjątkowym dokumentalistą, bo uwieczniał miejsca zwykłe, właściwie niczym się niewyróżniające. Dzięki niemu możemy się przenieść w czasie do codziennego życia sprzed stu lat.

W przypadku starego zdjęcia, pochodzącego z lat 20. lub 30. minionego wieku, znajdującego się w zbiorach Muzeum w Chrzanowie, autor stał w pobliżu obecnego skrzyżowania Balińskiej z Sienkiewicza. Widzimy parterowe domy, a na samym końcu piętrowy obiekt, który do dzisiaj ocalał. To aktualnie Balińska 25, gdzie mieści się biuro wycen nieruchomości. Reszta historycznej zabudowy nie istnieje.

(ŁD)

FOT. MIECZYSŁAW TOMASZKIEWICZ

Balińska w Chrzanowie w dwudziestoleciu międzywojennym i...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 53ade6c9e3

4 ZŁ (W TYM 5% VAT) ISSN 1231-5664

WWW.PRZELOM.PL

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

w Krzeszowicach

16 lutego 2022 nr 7 (1535)

Miejsce rekreacji w Miękini podzieliło ludzi

Urzędnicy nie muszą pytać. Oni wiedzą lepiej, co leży w naszym interesie – piszą rozgoryczeni mieszkańcy Miękini.

s. 12

ALWERNIA

Groźby i zniszczenia. Brudna walka przedreferendalna już się zaczęła

s. 10

CHRZANÓW

Odpady z Dan Cake wpłynęły do stawu, ryby zdychają

s. 8

TRZEBINIA

Felicjanki opuszczą Krystynów

s. 7

BABICE

Nagroda za stuletnie życie

s. 11

Domy odcięte od gazu na dwa lata

Jeśli potrzebujecie wykonać przyłącz gazowy do swojego domu, to aktualnie możecie o tym zapomnieć. Zewsząd słychać komentarze, że to skandal. Zwłaszcza w sytuacji, gdy jest ostatni dzwonek na wymianę przestarzałych węglowych źródeł ogrzewania na bardziej ekologiczne.

s. 6

189

prób samobójczych było w powiecie chrzanowskim w 2021 roku

Coraz młodsi ludzie chcą ze sobą skończyć

Średnio co drugi dzień mieszkańcy powiatu chrzanowskiego podejmują próbę samobójczą. Łykają środki psychotropowe, chcą się powiesić albo skoczyć z wysokości. Na szczęście nie wszyscy osiągają cel. Niekiedy podejmując taką próbę, chcą tylko dać sygnał otoczeniu, że stracili sens życia.

s. 3

SPORT

s. 27

- Problemy finansowe MKS Trzebinia
- Zmiany kadrowe w Fabloku Chrzanów
- Piłkarka z Trzebini powołana do reprezentacji kraju
- Mateusz Kosowski z Libiąża – kolekcjoner mistrzostw Polski

Chłodni nr 5 już nie ma

Należący do Elektrowni Siersza w Trzebini 90-metrowy „komin" runął w kilka sekund.

- Jak wyglądają przygotowania do takiej akcji
- Czy pogoda ma znaczenia
- Co to jest chłodnia kominowa
- Przeszłość i przyszłość trzebińskiej elektrowni

s. 18-19

Śmierć na pasach

Tragedia na drodze krajowej w Woli Filipowskiej. Potrącona na przejściu dla pieszych 71-letnia kobieta zmarła w szpitalu.

Do wypadku doszło w czwartek, 10 lutego, o godz. 6.40. Przechodząca przez oznakowane przejście dla pieszych 71-letnia mieszkanka Woli Filipowskiej została potrącona przez osobowe audi, prowadzone przez 36-latka z powiatu chrzanowskiego.

Kobieta z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala w Chrzanowie, gdzie jednak zmarła pomimo udzielonej pomocy lekarskiej. Kierowca audi był trzeźwy.

(MK)

ROZMOWY „PRZEŁOMU"

Bez OSP nie dalibyśmy rady

O nowych świadczeniach dla strażaków ratowników z OSP oraz o znaczeniu tych jednostek mówi mł. bryg. Andrzej Dudziak, zastępca komendanta PSP w Chrzanowie.

s. 2

Do drzwi pukam zawsze trzy razy

Pewnie wielu uważa, że każdy głupi potrafi być listonoszem. Ja twierdzę, że nie każdy – przekonuje listonosz Jan Dobosz z Woli Filipowskiej.

s. 17

eprasa.pl 53ade6c9e3

MOIM ZDANIEM

Polski Ład, czyli dzielenie skóry na niedźwiedziu

GRAŻYNA KAIM

Miło się czyta o tych wszystkich inwestycjach planowanych przez okoliczne samorządy, które mają być finansowane z Polskiego Ładu (piszemy o nich na str. 5). Mnie kojarzy się to z wnioskami zgłaszanymi obficie na zebraniach wiejskich przez mieszkańców, skrzętnie notowanymi przez przedstawicieli urzędu, podczas gdy z góry wiadomo, że załapią się tylko nieliczne. Reszta po prostu zostanie na papierze.

Część pieniędzy na inwestycje z Polskiego Ładu ma pochodzić z unijnego Fundusz Odbudowy. Cały czas ich nie mamy, bo spór między Brukselą a Warszawą w sprawie polskiego sądownictwa ciągle trwa. I choć przedstawiciele partii rządzącej przekonują, że nam się te pieniądze należą, jak psu kość, to ani o krok się do nich nie zbliżamy.

Ale są ponoć i inne źródła finansowania programu. Część samorządów uważa, że m.in. z pieniędzy, które zostały im odebrane. „Polski Ład to finansowanie rządowych inwestycji za pieniądze odebrane samorządom" – takie plakaty zawisły w Warszawie końcem ubiegłego roku. Plakaty odsyłają też na stronę internetową natwojkoszt.pl przygotowaną przez Związek Miast Polskich i Unię Metropolii Polskich. Można na niej sprawdzić, ile gminy stracą na zmianach podatkowych wprowadzonych w ramach Polskiego Ładu.

Bez względu na wszystko gminy, powiaty i związki komunalne piszą wnioski do Polskiego Ładu, bo to nie lada gratka. Ci, którzy się załapią, mogą liczyć na finansowe wsparcie od 80 do nawet 95 procent wartości inwestycji. A wiele z nich to naprawdę ważne i potrzebne zadania. Na razie mało kto mówi, co w sytuacji, gdy z Polskim Ładem nie wyjdzie. Skąd wówczas wezmą na nie pieniądze? Czy może obejdą się smakiem i odłożą je na lepsze czasy?

Przykro mi to pisać, ale ostatnio coraz więcej skojarzeń mam z PRL-em. Szczególnie z epoką Gierka. Inwestycje, wzrost płac, zamrożone ceny żywności, zaciągane przez państwo kredyty, żeby żyło się lepiej. Ja pamiętam już ten czas trochę później, gdy bańka pękła. Kryzys, kolejki w sklepach, brak towaru, inflacja...

Brrr... aż przeszły mnie ciarki.

WIDZIANE Z ZEWNĄTRZ

Bez względu na wyznanie, jesteśmy ludźmi

TADEUSZ JACHNICKI

79 lat temu Niemcy zlikwidowali chrzanowskie getto. Jego ostateczna likwidacja nastąpiła 18 lutego.

Wyjątkowo celnie symboliczny koniec Żydów w Chrzanowie wskazuje dr Aleksandra Namysło. W jej ocenie jest nim ogłoszenie burmistrza Chrzanowa z 9 marca 1943 roku, wzywające wszystkich, którzy oddali do reperacji firmom żydowskim różne przedmioty do ich odbioru w urzędzie policyjnym.

Z jednej strony uzmysławia ono pustkę, jaka została po tych, z którymi jeszcze niedawno witaliśmy się każdego dnia, z drugiej, że życie toczy się dalej, a z trzeciej pokazuje morderców, którzy usiłują przybrać twarz ludzkich panów - pozwalają odebrać swoje rzeczy!

Ale to, że życie toczyło się nadal nas współcześnie żyjących nie zwalnia od pamięci o zamordowanych. Oni w równym stopniu pracowali nad rozwojem naszych miast i miasteczek.

Nie jestem więc w stanie zrozumieć wciąż bardzo żywego antysemityzmu. A to jak jest żywy, można łatwo zaobserwować choćby w komentarzach pod internetową zapowiedzią najbliższych chrzanowskich uroczystości.

Słusznie zwraca uwagę Kamil Bogusz, dyr. Muzeum w Chrzanowie (str. 4), że to wynik monokulturowości i monoreligijności z jaką mieliśmy do czynienia w czasach PRL-u.

W mojej ocenie to też pokłosie wciąż wyrządzających wiele szkód „Protokołów Mędrców Syjonu", kłamstwa wymyślonego przeszło sto lat temu przez carską Ochranę, a mówiącego o rzekomym spisku Żydów.

Mimo że szybko okazało się, że protokoły są fałszerstwem, nieustannie były powielane, a nawet drukowane w II Rzeczpospolitej czy w powojennej ludowej Polsce.

Jak się wydaje, skutecznym sposobem walki z takimi wierutnymi bzdurami, nienawiścią i antysemityzmem jest nieustanne przypominanie historii i uzmysławianie, że ludzi można podzielić jedynie na dobrych lub złych, bez względu na wyznawaną przez nich religię, kolor skóry, narodowość czy orientację seksualną.

Stąd mam nadzieję, że kiedyś ziści się marzenie Kamila Bogusza i w Chrzanowie powstanie niewielki parkowy szlak, by każdy spacerujący mógł poznać historię zacnych nazwisk - nie tylko katolików, ale również wyznania mojżeszowego czy innego.

Z utęsknieniem czekały na ten bal

Dzieci z Przedszkola Samorządowego w Tenczynku w niewielkich grupach bawiły się na balu przebierańców.

Przedszkolaki nie mogły doczekać się zabawy. Ze względu na pandemię konieczne było wprowadzenie ograniczeń, żeby nie stwarzać dodatkowego zagrożenia dla zdrowia maluchów.

- Pandemia trwa, a przedszkole pracuje bez przerwy. Staramy się, aby pomimo obostrzeń tak organizować pracę, żeby dzieci czuły się tu bezpieczne i szczęśliwe – mówi Marzena Kubin, dyrektor Przedszkola Samorządowego w Tenczynku.

(E)

FOT. Z ARCHIWUM MARZENY KUBIN

Poprzebierane przedszkolaki podczas balu karnawałowego

Bez OSP nie dalibyśmy rady

O nowym świadczeniu pieniężnym dla ratowników z ochotniczych straży pożarnych oraz o znaczeniu OSP z zastępcą komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie mł. bryg. Andrzejem Dudziakiem rozmawia Tadeusz Jachnicki.

FOT. PSP CHRZANÓW

Tadeusz Jachnicki: Weszła w życie ustawa o świadczeniach dla strażaków-ochotników. Ile osób w powiecie może być nimi zainteresowanych?

Andrzej Dudziak: Z dotychczasowego rozeznania wynika, że nie jest to duża liczba. Po kilka osób w jednostkach OSP. Wnioski jeszcze do nas nie wpłynęły, bo czekaliśmy na rozporządzenie, które pojawiło się kilka dni temu.

Ktoś jednak interesował się już tym tematem.

- Jedna osoba, ale nie z naszych OSP, tylko ze straży zakładowej.

No właśnie, a strażaków straży zakładowych te przepisy nie dotyczą.

- Tak. Jednostka, w której służyła osoba starająca się o świadczenie musi mieć status stowarzyszenia. Jeśli więc zakładowa straż nie była stowarzyszeniem, to strażakom działającym w takiej jednostce świadczenie nie przysługuje.

To świadczenie to ewidentnie ukłon w stronę OSP.

- Tak, ale nie jedyny. Ta sama ustawa mówi, że strażak ochotnik staje się funkcjonariuszem państwowym, więc zyskuje ochronę prawną. Ponadto jest dodatkowo ubezpieczony przez MSWiA. Ustawa pozwala też druhom powyżej 65. roku życia, którzy pozytywnie przejdą badania lekarskie, wyjeżdżać do działań ratowniczych w charakterze kierowcy, co niewątpliwie zwiększy mobilność jednostek OSP.

Pojawia się też możliwość zrobienia przez druhów OSP na koszt państwa prawa jazdy na pojazdy pow. 3,5 tony, pod warunkiem podpisania zobowiązania bycia kierowcą w jednostce OSP przez co najmniej 5 lat. Nie dotrzymanie tego zobowiązania będzie skutkowało koniecznością zwrotu kosztów tego kursu. Oprócz tego, jeśli strażak ochotnik zrobi wszelkie kursy podstawowe w OSP, to przyjmując się do służby w PSP od razu będzie mógł uczestniczyć w działaniach ratowniczych bez dodatkowych kursów i szkoleń. Ustawa wprowadza ponadto możliwość powoływania dziecięcych drużyn pożarniczych. Dotychczas mieliśmy tylko młodzieżowe. To dobre rozwiązanie, bo daje większe możliwości podjęcia działań zmierzających do zainteresowania działalnością w straży pożarnej wśród dzieci i młodzieży. Jako PSP już kilka lat temu w ramach programu „Dom Płomyka i Iskierki" stworzyliśmy bezpieczny domek, w którym prezentujemy dzieciom zagrożenia pożarowe występujące w domach i uczymy, jak prawidłowo wtedy zareagować, na przykład podczas zapalenia się oleju w garnku.

Pojawiają się głosy, że skoro są kłopoty z zebraniem ekipy wyjazdowej w niektórych jednostkach OSP, bo na przeszkodzie staje praca czy inne obowiązki, to może je zlikwidować i zwiększyć siły zawodowej straży.

- Przyjmuje się, że na tysiąc mieszkańców powinien być jeden strażak PSP. W tej chwili jest nas - zawodowych strażaków - 79, a w powiecie chrzanowskim powinno być 125-130. Przy takim składzie osobowym mielibyśmy zawsze obsadzone strażakami trzy samochody ratowniczo-gaśnicze gotowe do podjęcia samodzielnych działań, a obecnie mamy tylko dwa. Czasami, np. po wichurze, mamy 80-100 zdarzeń w jednej chwili. Czy dalibyśmy sobie radę? Raczej nie. Jednostki OSP to nie tylko bezpieczeństwo, ale to także grupy działające na rzecz lokalnej społeczności. Oczywiście, różnie to wygląda w poszczególnych miejscowościach, ale generalnie aktywność jednostek OSP w społeczności lokalnej kształtuje się na bardzo wysokim poziomie.

Ile jest w powiecie jednostek OSP, na które możecie naprawdę liczyć?

- Na 28 jednostek OSP w powiecie chrzanowskim 16 jest włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (KSRG). Założeniem systemu jest, że do 15 minut na miejsce każdego zdarzenia powinna dotrzeć zadysponowana jednostka włączona do KSRG. W naszym powiecie około 80 proc. jednostek OSP jest na tyle mobilnych, że potrafi zrealizować to założenie. Oprócz tego dyżurny stanowiska kierowania w przypadku pozyskania informacji o braku możliwości wyjazdu zadysponowanej jednostki OSP do zdarzenia, niezwłocznie dysponuje sąsiednią jednostkę.

200 zł dla strażaków ratowników z OSP

Świadczenie przysługuje strażakowi ratownikowi, który czynnie uczestniczył jako członek OSP w działaniach ratowniczych (wymagany bezpośredni udział co najmniej raz w roku) - przez co najmniej 25 lat (w przypadku mężczyzn) oraz 20 lat (w przypadku kobiet). Oświadczenie dotyczące działań musi potwierdzić w miejscowym urzędzie gminy wójt czy burmistrz. Wymagani są trzej świadkowie, z których jeden musi pełnić funkcję publiczną lub pracować w administracji.

Przy naliczaniu okresu czynnego uczestnictwa w działaniach ratowniczych nie jest wymagane zachowanie ciągłości wysługi lat w OSP. Warto jednak pamiętać, że prawo do tego świadczenia przysługuje po osiągnięciu przez mężczyznę 65. roku życia, a przez kobietę 60. roku życia.

Świadczenie ratownicze przyznaje się na wniosek zainteresowanego (wzór wniosku określa rozporządzenie). Wniosek należy złożyć do komendanta powiatowego PSP. Świadczenie będzie wypłacane przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA. Wypłata nastąpi do 15. dnia każdego miesiąca kalendarzowego, począwszy od miesiąca, w którym przyznano świadczenie.

73

krematoria funkcjonują na polskim rynku. W 2021 roku liczba skremowanych ciał wyniosła 175 tys., rok wcześniej - 164 tys.

4 000

firm pogrzebowych działa w Polsce. Mniej więcej tyle samo firm zajmuje się kamieniarstwem.

600

samolotów z Europy lata codziennie nad Ukrainą. Z przestrzeni powietrznej Rosji korzysta ok. 1 100 samolotów dziennie. Wybuch wojny może ten tranzyt uniemożliwić i wydłużyć trasy na Wschód. Oznacza to także wzrost kosztów dla przewoźników i straty wynikające z braku tego tranzytu dla krajów udostępniających niebo (ok. 800 euro za każdą maszynę).

60

-procentowy spadek odwiedzin klientów zanotowały rok do roku centra handlowe i galerie. Niektóre lokalizacje tych obiektów powoli tracą sens biznesowy.

111

lat ma najstarsza Małopolanka Wanda Szajowska. Urodziła się we Lwowie, ukończyła historię sztuki na UJ. Uwielbia muzykę. Do dziś gra na swoim lwowskim fortepianie.

ogłoszenie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!
Reporter dyżurny 697 351 999
e-mail: gazeta@przelom.pl
Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 53ade6c9e3

Najtrudniejsza decyzja w kadencji

Drużyna juniorów starszych MKS Trzebinia została wycofana z rozgrywek ligi wojewódzkiej. To efekt trudniej sytuacji finansowej klubu.

Sygnały o problemach finansowych i konieczności poszukania oszczędności w budżecie klubowym pojawiły się kilka tygodni temu po podziale dotacji gminnych. Na tegoroczną działalność MKS otrzymał z gminy 212 tys. zł. W roku ubiegłym były to 262 tys. zł.

Zarząd klubu zdecydował więc o wycofaniu drużyny z rozgrywek Małopolskiej Ligi Juniorów Starszych.

- To jedna z najtrudniejszych decyzji, które w ciągu tej kadencji musiał podjąć zarząd klubu. Doceniamy wkład i zaangażowanie chłopaków oraz wspaniałą pracę trenera Kacpra Ślusarka. Awans do ligi wojewódzkiej należy uznać za duży sukces. Nie każdy klub ma swojego przedstawiciela na tym szczeblu rozgrywek młodzieżowych. Niemniej jednak życie i ekonomia są brutalne. Przesłałem pismo do wydziału gier Małopolskiego Związku Piłki Nożnej o wycofanie zespołu z ligi i anulowanie kary finansowej z tego tytułu. Czekamy na decyzję - mówi Jacek Pająk, prezes MKS. Jak wylicza, w ten sposób klub zdoła zmniejszyć koszty funkcjonowania o około 15 tys. zł.

Trener juniorów starszych Kacper Ślusarek zaznacza, że decyzja o wycofaniu zespołu nie została podjęta za ich plecami.

- To oczywiste, że priorytetem musi być pierwsza drużyna, która powinna rywalizować na odpowiednim poziomie. Trzeba zrobić wszystko, żeby utrzymać czwartą ligę – mówi Kacper Ślusarek.

Gracze, którzy byli wypożyczeni do Trzebini wrócą do macierzystych klubów. Pozostali zawodnicy dostaną wolną rękę w poszukiwaniu klubów, do których mogliby trafić na półroczne wypożyczenie lub dołączą do zespołu juniorów młodszych, który ma zostać zgłoszony do rozgrywek w zachodniej Małopolsce. Tym samym liczba drużyn prowadzonych przez klub nie zmieni się.

MKS to nie jedyny klub, który w ostatnich dniach wycofał zespół z MLJS. Podobnie zrobiła Unia Tarnów, tłumacząc to zmianą priorytetów szkoleniowych.

Seniorom trzebińskiego MKS ubył także ligowy rywal. Z rozgrywek wycofane zostało bowiem TS Węgrzce. Jak tłumaczą działacze, utrzymanie zespołu na szczeblu IV ligi uniemożliwia obecna sytuacja finansowa tego klubu.

W rundzie wiosennej przeciwnicy TS Węgrzce będą otrzymywać punkty walkowerem. W związku z tym, że zespół rozegrał połowę spotkań ligowych, to zgodnie z regulaminem rozgrywek, dotychczasowe wyniki zostają utrzymane i są zaliczane do punktacji.

Przypomnijmy, że w rundzie jesiennej Węgrzce pokonały na swoim boisku MKS Trzebinia 1-0 oraz zremisowały 3-3 na boisku w Chełmku.

Fakt, że trzebinianom ubył jeden rywal nie oznacza, że o utrzymanie w IV lidze będzie łatwiej.

Ze względu na reformę rozgrywek futbolowych w Małopolsce, aby utrzymać się na czwartoligowym froncie trzeba będzie zająć w zachodniej grupie co najmniej ósme lub siódme miejsce (jeśli z III ligi zdegradowana zostanie Cracovia II).

Przygotowujący się do rundy wiosennej zespół MKS ma za sobą pięć sparingów. W ostatnim z nich przegrał 3-4 ze Słomniczanką Słomniki. Rywal cztery gole zdobył w odstępie zaledwie 17 minut.

- Pomimo porażki, mecz oceniam pozytywnie. Zwłaszcza pierwszą połowę. Nie pozwoliliśmy w niej na zbyt dużo Słomniczance, która mocno przewietrzyła skład, bardzo się wzmacniając personalnie. W drugiej połowie stało się to, co już wcześniej było naszą bolączką. Popełniliśmy cztery błędy, które zakończyły się stratą czterech bramek. Drużyna zasługuje na uznanie, ponieważ walczyła do końca. Jest to na pewno budujące - mówi Wojciech Skrzypek, trener MKS.

To kolejny mecz kontrolny, w którym MKS zagrał taktyką 3-5-2, a więc z trójką środkowych obrońców i wahadłowymi. W trójce defensorów ustawiany jest Szymon Kurek, znany dotychczas przede wszystkim z występów na skrzydle lub boku obrony. W razie konieczności ten dynamiczny zawodnik może się z powodzeniem włączać do ofensywnych akcji i wówczas boiskowe ustawienie płynnie ewoluuje do systemu 4-4-2.

Michał Koryczan

Z kadrą do Hiszpanii

Pochodząca z Trzebini Wiktoria Zieniewicz została powołana do piłkarskiej reprezentacji Polski kobiet na towarzyski turniej Pinatar Cup.

Selekcjonerka kadry Nina Patalon powołała defensorkę TME UKS SMS Łódź w miejsce jednej z kontuzjowanych zawodniczek.

Rywalizację w hiszpańskim turnieju Pinatar Cup Polski rozpoczną w środę, 16 lutego, o godz. 15:30 meczem z Irlandią w La Mandze.

W drugim spotkaniu, zaplanowanym na 19 lutego Polki zagrają jedną z drużyn z pary Węgry - Rosja. Natomiast 22 lutego odbędzie się starcie o konkretne miejsce w turnieju. Wszystkie trzy mecze będzie można oglądać na żywo na antenie TVP Sport.

Wiktoria Zieniewicz pierwsze kroki w futbolu stawiała w UKS Trzebinia i MKS Trzebinia, grając w drużynach uczestniczących w rozgrywkach chłopięcych, aż do kategorii młodzików (przepisy PZPN dopuszczają taką możliwość). Potem występowała w żeńskiej drużynie Bronowianki Kraków, skąd przeniosła się do TME UKS SMS Łódź.

(MK)

Złoty Mateusz

Występujący w Rekordzie Bielsko-Biała Mateusz Kosowski z Libiąża zdobył mistrzostwo kraju do lat 17 w futsalu.

Jest wychowankiem Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż. Od kilku sezonów z powodzeniem broni barw Rekordu Bielsko-Biała.

W ubiegły weekend wraz ze swoim zespołem zdobył futsalowe mistrzostwo Polski do lat 17. W turnieju finałowym drużyna z Bielska-Białej wygrała wszystkie mecze. W spotkaniu o złoty medal pokonała 2-0 Marex Chorzów, a jedną z bramek strzelił Mateusz Kosowski, który w całym turnieju zdobył cztery gole.

W chorzowskiej drużynie wystąpili dwaj inny wychowankowie libiąskiej szkoły piłkarskiej, bracia Piotr i Paweł Szemiot.

Dla Mateusza Kosowskiego to czwarte z rzędu mistrzostwo Polski w futsalu. W 2019 i 2020 r. sięgnął po złoto w kategorii do lat 14, a w roku ubiegłym w kategorii do lat 17.

Warto wspomnieć, że młody libiążanin znajduje się w kadrze ekstraklasowego zespołu Rekordu, którego barw bronią Paweł Budniak z Libiąża i Mikołaj Zastawnik z Regulic.

(MK)

Treningi to nie to samo co sparing

Sporo bramek padło w weekend na lokalnych boiskach w trakcie meczów kontrolnych. Dla wielu zespołów była to pierwsza okazja do zagrania spotkania po kilku miesiącach przerwy.

FOT. MAREK ORATOWSKI

Piłkarze Bobrka rozgrywają akcję na połowie Fabloku. Więcej zdjęć i wideo z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

Piłkarze Fabloku zagrali pierwszy sparing w okresie przygotowawczym. Na boisku w Chełmku ulegli w sobotę jedenastce A-klasowego Bobrka 1-2. Jedynego gola strzelił dla nich uderzeniem w długi róg Mariusz Fudali.

- Po trzymiesięcznej przerwie znów zagraliśmy mecz i to było widać. Od 10 stycznia solidnie trenujemy. Jest kilka zmian kadrowych. Z gry zrezygnował Wojciech Tekielak. Miłosz Kocot został trenerem zespołu futsalu ze Szczecina i nie będę mógł z niego korzystać. Na razie nie testujemy żadnego zawodnika. W pierwszym sparingu zagrali tylko juniorzy, którzy z nami trenują – mówi szkoleniowiec chrzanowian Mariusz Wójcik.

Kolejny mecz kontrolny jego zespół zagra w Pszczynie z zespołem LKS Studzienice (klasa okręgowa).

Swój pierwszy sparing rozegrali także piłkarze Unii Kwaczała, którzy pokonali 2-1 drużynę Bolęcina po golach Wojciecha Tekielaka i Wiktora Warzechy. Obaj byli niedawno wypożyczeni. Pierwszy do Fabloku, drugi do Rozkochowa.

- Najbliższe dwa sparingi z Alwernią i Mętkowem zagramy na orliku. W sobotę, 26 lutego wystąpimy w turnieju o Puchar Burmistrza Alwerni. Po kontuzji do gry wróci Wojciech Sabuda. Do składu ma także dołączyć Arkadiusz Stępień z Alwerni - komentuje prezes Unii Kwaczała Stanisław Bąk, który wrócił także na ławkę trenerską w klubie.

Festiwal strzelecki urządziły sobie w weekend zespoły Wolanki i Zagórzanki, które strzeliły rywalom po siedem bramek.

Wyniki sparingów: LKS Bobrek – Fablok Chrzanów 2-1, Soła Łęki – LKS Żarki 5-4, Zagórzanka Zagórze – Ruch Młoszowa 7-1, KS Chełmek – Brzezina Osiek 3-0, Świt Krzeszowice – Skawa Wadowice 3-1, Wolanka Wola Filipowska – Korona Lgota 7-0, Unia Kwaczała – Promyk Bolęcin 2-1, MKS Libiąż – LKS Piotrowice 2-2

Marek Oratowski

KRÓTKO

LEKKOATLETYKA

Tym razem bez życiówki

W miniony weekend czworo zawodników KS Victoria Trzebinia wystartowało w Rzeszowie w Halowych Mistrzostwach Polski U18 i U20. Najlepiej wypadł Mateusz Juszczak. Wynikiem 1,97 m. zajął szóste miejsce w skoku wzwyż. Jego rekord życiowy to 2 metry. Paulina Westenholc zajęła 14. miejsce w biegu na 60 m. Artur Łapcik był 18. w biegu na 60 m ppł, a 21. lokata przypadła Julii Jaśkaczek w biegu na dystansie 1 500 m.

SPORTY MOTOROWE

Sponsor dla motocyklisty

Kacper Dębiec z Trzebini to mimo młodego wieku utytułowany motocyklista. W nowym sezonie jego sponsorem będzie firma Unimetal Recycling z Trzebini. Porozumienie w tej sprawie obie strony podpisały w ubiegłym tygodniu. W sezonie 2020 zawodnik wygrał Puchar Polski Cross Country oraz Puchar Polski Enduro. Zawodnik startuje w barwach Moto Klubu Ostróda.

BOKS

Kadrowicz pokazał klasę

Filip Bochenek z Akademii Bokserskiej w Libiążu w barwach narodowych w kapitalnym stylu pokonał swoich rywali podczas XXIX Międzynarodowego Turniej Bokserskiego im. Vidasa Garbulisa, który odbywał się w Mariampolu na Litwie. Wygrał z dwoma zawodnikami gospodarzy i udowodnił sportową klasę trenerowi Zenonowi Jagiełło, który go powołał.

PIŁKA RĘCZNA

Komplet punktów w Jasienicy

Zawodnicy UKS Czwórka Libiąż wygrali pierwszy w tym sezonie wyjazdowy mecz III ligi. Pokonali UKS Grom Jasienica 34-33 (16-12). W sobotę 19 lutego o godz. 16 na własnym parkiecie podejmą siódemkę MKS Wiry Siódemka Mysłowice.

SIATKÓWKA

Pięć setów z Popradem

Zawodniczki II-ligowego Maratonu Krzeszowice przegrali w sobotę w 17. kolejce z rywalkami z Popradu Stary Sącz 2-3 (20-25, 22-25, 25-20, 25-16, 10-15). W tabeli z 16 punktami zajmują dziewiąte, przedostatnie miejsce.

PIŁKA NOŻNA

Walentynkowe granie

W weekend w libiąskiej hali sportowej odbył się Walentynkowy Turniej „Z miłości do piłki". Zmierzyły się drużyny orlików: Zagłębie Sosnowiec, Górnik Zabrze, Rekord Bielsko-Biała, Jałowiec Stryszawa, Górnik Libiąż I, Skawa Wadowice, Górnik Libiąż II i Góral 1965 Żywiec. Właśnie w takiej kolejności ekipy zajęły miejsca w zawodach.

oprac. (MOR)

Solidex zatrzymał Fablok

Zespół Sportpluszdrowie.pl zwyciężył w Magic Sport Lidze Futsalu. Do ostatniego meczu nie było jednak wiadomo, kto w tym sezonie wygra rywalizację.

Najrówniejszą formę wykazali futboliści Sportpluszdrowie.pl. Przegrali tylko jedną potyczkę. Jednak nie mogli być pewni swego. A to dlatego, że zawodnicy Fabloku w ostatni weekend wygrali zaległe spotkanie z MKS Trzebinia U-19. Przed ostatnim meczem mieli zatem tylko dwa punkty straty do lidera. Gdyby wygrali z Solidexem, mogli go wyprzedzić. Jednak końcówka tego spotkania im ewidentnie nie wyszła i ulegli 3-5. Spadli tym samym na trzecie miejsce, bo przeskoczył ich właśnie Solidex. Królem strzelców został Mariusz Gaj (AFS Lambada) z 18 golami.

Wyniki 9. kolejki: Perła Sports – Drewmar Agart 7-2, La Playa – AFS Lambada 3-9, MKS Trzebinia U19 – Magic Sport 8-11, Wygiełzów – Sportpluszdrowie.pl 0-5, MKS Fablok – Solidex 3-5

Ligę wygrał zespół Sportpluszdrowie.pl z 24 punktami. Po 22 punkty zgromadzili Solidex i Fablok, a czwartą lokatę zajął Magic Sport (15 pkt).

(RAT)

eprasa.pl 53ade6c9e3

PLOTKI NA MARGINESIE

Odkąd zza sterów wodociągów odeszli fachowcy, za specjalistów od wody robią ci od węgla. Czyżby panowie przeczuwali, że to już koniec ery paliw kopalnych? Świeżo wybrany kandydat na nowego prezesa ponoć wyraźnie wyczuwa koniec, jeśli nie węgla, to przynajmniej ekipy rządzącej. Tymczasem kontrakt w wodociągach to stabilizacja na kilka lat.

W chrzanowskim starostwie wciąż tylko o pieniądzach. No, ale nie ma się co dziwić. Kierownictwo dostało podwyżki, a pracownicy dodatkowe obowiązki. To znaczy podwyżki ponoć też dostali, ale że one jakieś nikłe, to nawet ich nie zauważyli. Jednym zdaniem, wszystko po staremu - każdemu według potrzeb – jak mawiał Marks. A w Polsce od dawna wiadomo, że dobry szef zna potrzeby pracowników.

Dyrektor szpitala dostał podwyżkę, zresztą kolejną. Najpierw dorzucili mu trzy tysiaki. Był tak zadowolony, że niewiele później odmówił nagrody. Teraz dostał kolejną podwyżkę - siedem tysięcy. Już nie protestował...

Burmistrz Alwerni od dawna przekonuje, że wyszykuje w Brodłach taki park rozrywki, że trzy miliony ludzi przyjadą do wsi. Mieszkańcy nie wierzą. Pewnie dlatego, że nie mają pojęcia, że obok parku i obwodnicy w Brodłach stanie specjalność Alwerni, czyli tężnia spalinowa. A taka wizytówka, jak wiemy, potrafi uwagę skupić, i to całej Polski. Tak czy siak, ludzie już nie krzyczą: „Nie dla parku rozrywki...” tylko „Nie dla Nadziei-Szpili”. Zapewniają, że ich wyliczenia to nie bajki o liczbie turystów, a tysiąc podpisów za referendum w sprawie odwołania uzbierają w mig.

Komisariat Policji w Libiążu zniknie, a wraz z nim policjanci. Ale spokojnie, ma powstać nowy. To znaczy, na razie jest w sferze marzeń, bo przecież nie ma nawet projektu, ale wiemy, że marzenia są najtrwalsze. Dowodem inwestycja w Trzebini przy Ochronkowej. Od blisko 20 lat jest w planach i wciąż się o niej marzy i nieustannie mówi.

W Libiążu jedynym problemem może się okazać brak policjantów. Na wszelki wypadek libiąscy samorządowcy zaplanowali spotkanie wideo z funkcjonariuszami. Nagrają ich, a film będą odtwarzać na każdym skrzyżowaniu, by wszyscy mieli wrażenie, że od policji w Libiążu się roi.

przełomowe KADRY

FOT. PIOTR KŁECZEK

Osiedle Północ w Chrzanowie, a w tle Beskid Mały i Beskid Śląski

FOT. Z ARCHIWUM PIOTRA KŁECZKA

Wrażliwość, umiejętności i dobry sprzęt dają efekt w postaci pięknych zdjęć autorstwa Piotra Kłeczka z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Pan Piotr, o czym już kilka razy pisaliśmy w tej rubryce, potrafi w sposób wyjątkowy pokazywać dalekie widoki przez pryzmat lokalności. W tym przypadku fotografię wykonał z okolic osadnika przy Wodzińskiej w Chrzanowie. Na pierwszym planie mamy osiedle Północ i wieżyczkę kościoła św. Mikołaja. Dalej fragment Beskidu Małego, opadający w stronę Bramy Wilkowickiej i Bielska-Białej. Po drugiej stronie obniżenia wznosi się pasmo Magury, a nad wszystkim góruje kopuła Skrzycznego (1257 m n.p.m.) - najwyższego szczytu Beskidu Śląskiego.

Piotr Kłeczek mieszka w Chrzanowie. Zawodowo jest operatorem DTP (komputerowe przygotowanie publikacji do druku). Absolwent studium grafiki komputerowej w Krakowie. Muzyk z Klubu pod Jaszczurami w Krakowie. Laureat wielu ogólnopolskich festiwali poezji śpiewanej.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 15 lutego 2012 roku, w numerze 7. (1028)

■ W ostatnich dniach różne części gminy Trzebinia tonęły w ciemnościach. Mieszkańcy zastanawiali się, czy latarnie nie świeciły przez awarię czy ich wyłączanie to sposób urzędu miasta na obniżenie rachunków za prąd? W swoich dywagacjach skłaniają się do tego drugiego przypuszczenia, zwłaszcza że taki sposób na oszczędności staje się coraz powszechniejszy w różnych miastach Polski. Burmistrz Stanisław Szczurek zapewnia jednak, że to awarie związane z dużymi mrozami. Dodał, że gdyby chciał w ten sposób ograniczyć wydatki za prąd, to nie zabrakłoby mu odwagi cywilnej, by otwarcie poinformować o tym mieszkańców.

W 2009 roku na taki krok (zgaszenia latarń) zdecydował się burmistrz Libiąża i do dziś dobrze tego nie wspomina. Okoliczni samorządowcy, mając w pamięci to doświadczenie kolegi, nawet podczas pandemii w 2020 r. bardzo ostrożnie podchodzili do wyłączania ulicznych lamp jako sposobu na oszczędzanie.

■ Leon Kozioł, przewodniczący komisji oświaty w Babicach, wrócił do tematu najdroższej szkoły w gminie, czyli tej w Rozkochowie. Przypomniał o pomyśle przekazania jej w ręce jakiegoś stowarzyszenia lub osoby fizycznej, co miałoby być ratunkiem i dla szkoły, i dla gminy. Sugeruje nawet, by zabrać przedstawicieli sołectwa do Czyżówki i Płok w gminie Trzebini, gdzie zastosowane zostało takie rozwiązanie.

Wieś nie była jednak zainteresowana tą propozycją ani wtedy, ani później. Mieszkańcy cały czas bardzo skutecznie bronią jej status quo, w czym konsekwentnie wspiera ich małopolska kurator oświaty. Wójt i rada już zrozumieli, że szkoła sama się musi wygasić. A że dzieci ciągle z niej ubywa, to proces już trwa...

■ Zamieszanie z numerem alarmowym 112. W założeniu ma zastąpić numery alarmowe na policję, do straży i na pogotowie (997, 998, 999). Choć numer już funkcjonuje, to nie wiadomo, gdzie się człowiek dodzwoni. W powiecie chrzanowskim korzystając z telefonu stacjonarnego dodzwonimy się do straży pożarnej, wykręcając 112 z komórki połączymy się policją, z tym że niekoniecznie tą chrzanowską. Równie dobrze może się zgłosić oświęcimska.

Służby musiały się więc wykazywać bardzo dużą czujnością, by nie wysłać pomocy na właściwą ulicę, ale w niewłaściwej miejscowości. Planowane w 2012 roku w Polce Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej miały przyspieszyć proces usprawniania działania numeru 112. Niestety nie do końca się to udało.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Ulica Balińska w Chrzanowie

Niezwykłe, przedwojenne zdjęcie pokazuje cabański Chrzanów, jakiego już dawno nie ma. Tak kiedyś wyglądała jedna z najważniejszych ulic tego miasta.

Mieczysław Tomaszkiewicz, autor archiwalnej fotografii, był wyjątkowym dokumentalistą, bo uwieczniał miejsca zwykłe, właściwie niczym się niewyróżniające. Dzięki niemu możemy się przenieść w czasie do codziennego życia sprzed stu lat.

W przypadku starego zdjęcia, pochodzącego z lat 20. lub 30. minionego wieku, znajdującego się w zbiorach Muzeum w Chrzanowie, autor stał w pobliżu obecnego skrzyżowania Balińskiej z Sienkiewicza. Widzimy parterowe domy, a na samym końcu piętrowy obiekt, który do dzisiaj ocalał. To aktualnie Balińska 25, gdzie mieści się biuro wycen nieruchomości. Reszta historycznej zabudowy nie istnieje.

(ŁD)

FOT. MIECZYSŁAW TOMASZKIEWICZ

Balińska w Chrzanowie w dwudziestoleciu międzywojennym i...

FOT. ŁUKASZ DULOWSKI

... stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
  tel. 32- 612-25-50 wew. 22
  pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
  (Biuro Podróży Relax-Tourist),
  Rynek 25,
  pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31

Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 53ade6c9e3